

REFORMA
2017

SZKOLNI Przyjaciele

Podręcznik
klasa 2 część 2



Drogi WSiP,

Nigdy bym nie publikowała publicznie książek wydawnictw, które działają na uczciwych zasadach.

Wasza firma jednak promuje masowy dodruk, całkowicie niepotrzebnych książek, które mogłyby być zastąpione wersjami elektronicznymi!

Co prawda e-booki są dostępne na waszej stronie, jednak:

- W przeciwieństwie do fizycznej książki, licencja na e-book kończy się po roku. Oznacza to, że jeżeli moja córka chciałaby powtórzyć sobie całą wiedzę do matury, musiałabym jej kupić wszystkie wasze książki od nowa.
- Waszych e-booków nie da się pobrać! Wymagają one dostęp do internetu, co uniemożliwia ich użycie na naszej wsi, gdzie zasięg jest ograniczony.
- Wasze e-booki nie działają na telefonach komórkowych!
- Wasze e-booki sprzedawane są po tej samej (albo wyższej) cenie co regulame książki. Cena e-booka powinna być niższa, gdyż e-booki wymagają elektronicznego czytnika (tabletu)!

Czas rozpocząć nową erę, w której papier nie jest beczelnie marnowany dla pieniędzy. Przedstawiam e-book, który spełnia wszystkie oczekiwania uczniów.

Dbajmy o środowisko, zróbmy to dla młodych pokoleń.

LISTOPAD

1

Wszystkich
Świątecznych

LISTOPAD

11

Narodowe Święto
Niepodległości

GRUDZIEŃ

6

mikołajki

GRUDZIEŃ

22

pierwszy dzień
zimy

GRUDZIEŃ

24

Wigilia

GRUDZIEŃ

25

26

święta Bożego
Narodzenia

STYCZEŃ

1

Nowy Rok

STYCZEŃ

6

Trzech Króli





Od najdawniejszych czasów ludzie starali się ocalić od zapomnienia różne ważne wydarzenia. Opowiadali je sobie, rysowali na ścianach jaskiń, śpiewali o nich pieśni. Potem zaczęli je uwieczniać na obrazach i opisywać. W końcu wynaleziono fotografię, zaczęto kręcić filmy i nagrywać dźwięk.

Dziadkowie Basi bardzo lubią oglądać albumy ze zdjęciami. Niektóre fotografie były robione bardzo dawno temu. To cenna pamiątka. (...)

Basia zastanawia się, jak ocalić od zapomnienia swoje ważne chwile.

Katarzyna Sowula *O ocaleniu od zapomnienia* (fragment)

Każdy rzeczownik w liczbie pojedynczej występuje w jednym z trzech rodzajów: **męskim**, **żeńskim**, **nijakim**. Rozpoznawanie rodzaju ułatwiają wyrazy: **ten**, **ta**, **to**.

Rodzaj męski

ten

album
pamiętnik
mężczyzna

Rodzaj żeński

ta

chryzantema
pamiątka
dziewczyna

Rodzaj nijaki

to

zdjęcie
spotkanie
dziecko



- 1 Przyjrzyj się ilustracji i opowiedz, co się na niej dzieje.
- 2 Przeczytaj tekst. Spróbuj wyjaśnić słowa: **ocalić od zapomnienia**.
- 3 W jaki sposób można utrzymywać ważne wydarzenia? Jak się to robi w twojej rodzinie?
- 4 Jak sądzisz, czy obecnie pisze się jeszcze pamiętniki? Czym można je zastąpić?
- 5 Porozmawiajcie w klasie na temat prowadzenia bloga: co to jest blog, jak i po co się go prowadzi. Wskażcie przykłady znanych wam blogów.
- 6 Przeczytaj informacje o rodzajach rzeczownika. Na podstawie ilustracji podaj po dwa rzeczowniki w rodzajach: męskim, żeńskim, nijakim.
- 7 Poćwiczcie w parach rozpoznawanie rodzaju rzeczownika. Na zmianę: jedna osoba podaje rzeczownik w liczbie pojedynczej, a druga – określa jego rodzaj.

Są takie miejsca ulubione

Są takie miejsca ulubione,
które bez końca się wspomina.
Zwłaszcza gdy gadasz z przyjacielem,
za oknem szary deszcz czy zima...
I wtedy nagle wraca do nas
jakiś obrazek dobrze znany.
Rzeka, gdzie ryby łowił dziadek,
park z placem zabaw ukochanym.
Cukiernia, której dziś już nie ma.
Kawałek łąki z polną drogą –
tam pierwszy raz na rower wsiadłeś,
a tata dzielnie biegł za tobą.

Natalia Usenko (fragment wiersza)



Przeprowadzić się

Zosia lubiła odwiedzać swoją babcię. Babcia była wysoka, siwa i miała na nosie rogowe, czarne okulary.

Pewnego dnia babcia zdjęła z szafy stary album, położyła na stole i pokazała powklejane w nim fotografie. Najpierw pokazała fotografię samej siebie, wtedy, kiedy miała pięć lat.

Zosia nigdy by babci takiej nie poznała. – Jakie to dziwne – pomyślała – jak bardzo babcia się zmieniła. Siedemdziesiąt lat temu była dziewczynką chudą jak patyk, z kokardą na głowie.

Na innej fotografii w albumie Zosia zobaczyła swojego tatusia. Kiedy zrobiono zdjęcie, miał dwa lata. Dwuletni tatuś chodził na czworakach po podłodze.

Przeglądając fotografie, Zosia zwróciła uwagę na jedną z nich. Przedstawiała starszą panią w dużym kapeluszu z piórem i parasolką w ręku.

– To ciocia Wanda – powiedziała babcia.

– Gdzie ona teraz jest? – zapytała Zosia.

– Ciocia Wanda umarła, to znaczy przeprowadziła się do nieba. Kiedy ktoś przeprowadza się na inną ulicę albo do innego miasta – tłumaczyła babcia – to zabiera wszystkie rzeczy ze sobą. Jeżeli jednak ktoś przeprowadza się do nieba, wszystko, co miał, zostawia w mieszkaniu: szafę, łóżko, radio, telewizor, stół, kredens, wszystkie szklanki, wszystkie filiżanki ze spodkami, telefon, widelce, łyżki, książki, lampy, kapelusze, rękawiczki, zegarek, który chodził na ręku, wszystkie ręczniki, nawet szczoteczkę do zębów, którą się zawsze zabiera ze sobą przy przeprowadzce.

Ten, kto się przeprowadza do nieba, wszystko zostawia na ziemi i na nowe miejsce zabiera tylko swoją duszę. Jaka ta dusza ważna! Nie można się z nią rozstać.

ks. Jan Twardowski (fragment tekstu)

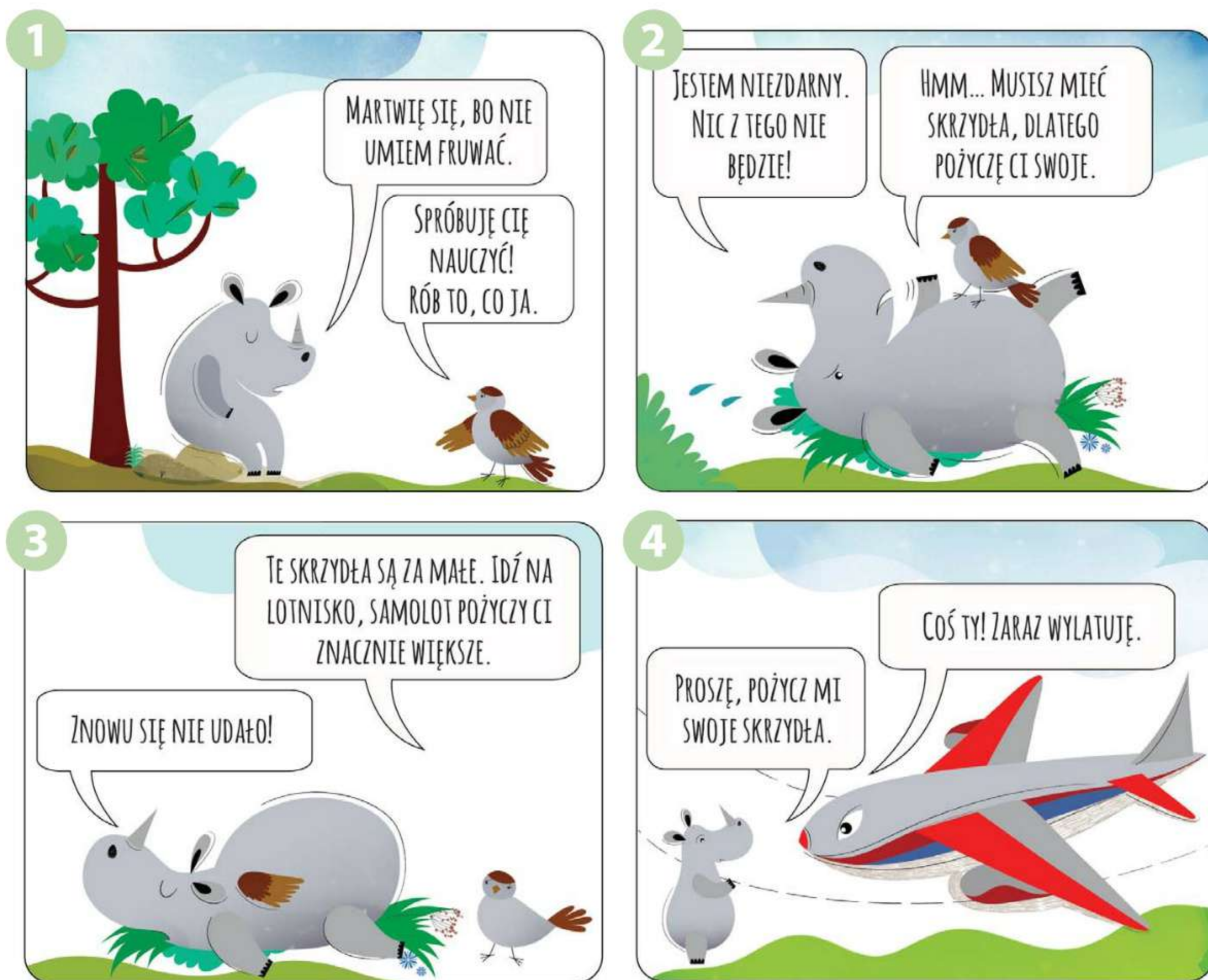


Kto z was chciałby rozweselić pechowego nosorożca?

(na podstawie książki Leszka Kołakowskiego pod tym samym tytułem)

Pewien nosorożec od dawna był smutny. Siedział samotnie i wyglądał na bardzo nieszczęśliwego. Na pytanie, dlaczego się smuci, odpowiadał, że ma wielkie zmartwienie.

I rzeczywiście, nosorożec był zmartwiony, bo... nie umiał fruwać.



- 1 Przeczytaj komiks i odpowiedz na pytania: Dlaczego nosorożec był smutny? Co robił, by nauczyć się fruwać? Jak oceniasz rady wróbla?
- 2 Jak sądzisz, o czym myśli nosorożec na końcu tej historii?



- 3 Zastanów się i powiedz, jak można pocieszyć nosorożca.
- 4 Czy zdarza ci się czuć smutek? Co wtedy robisz? Porozmawiajcie o tym w klasie.

O Lechu i białym orle

(fragment książki Barbary Tylickiej *O krakowskich psach i kleparskich kotach. Polskie miasta w baśni i legendzie*)

Utrudzona była drużyna Lecha. Ile to już dni wędrówki mieli za sobą? Ile wykarczowanych drzew? Ile przebytych brodów rzecznych? (...) Któż to zliczy? Szli tak, by znaleźć miejsce na założenie grodu, by znaleźć ziemię, na którą sprowadzą żony i dzieci, aby osiąść tu na zawsze.

Odpoczywali właśnie po kolejnym męczącym dniu wędrówki. (...) Lech stał na skraju puszczy, wodził wzrokiem po rozciągającej się przed nim równinie i zamyślił się głęboko. Może wspominał braci: Czecha i Rusa, z którymi rozstał się niedawno? Oni również poszli szukać sposobnego miejsca na osiedlenie. (...) A może rozważał, czyby nie osiąść właśnie tu, na tej równinie, na skraju puszczy? Przecież puszcza w zwierzynę bogata, ziemia zda się urodzaj zapowiadać, a jeziora rybę wszelaką obiecują. Ale ziemi, na której mają się rodzić ich dzieci i wnuki, nie wybiera się pochopnie. To jest ziemia na zawsze. Może więc są ziemie piękniejsze, bogatsze, bezpieczniejsze?

Myślał, być może, nad tym Lech, wodząc wzrokiem po równinie i bezchmurnym niebie. Nagle ptak nieznany pojawił się nad jego głową. Połyskiwał bielą szeroko rozpostartych skrzydeł. Potem zatoczył łuk nad wiekowym dębem, rosnącym na skraju puszczy, na niewielkim wzgórzu. Lech zaniepokojony ptakiem i jego dziwnym lotem zbliżył się do drzewa i ujrzał na nim gniazdo wielkie i wychylające się z niego główki małych piskląt. Otwarte dziobki prosiły o pokarm. (...)

O polskiej fladze

Każde państwo ma swoje symbole narodowe. Są to: godło, hymn i flaga. Polska flaga jest prostokątnym płatem materiału o barwach białej i czerwonej. Te kolory to polskie barwy narodowe. Polska flaga stale powiewa na budynkach urzędów. Podczas świąt państwowych flagi wywiesza się także w oknach wielu domów.

Notatka

Ożywił się nagle Lech, rozchmurzyło się jego czoło i gromkim głosem wojów do siebie przywołał. A gdy przy nim stanęli, powiedział:

– Tu zostaniemy. Tu będzie nasze gniazdo. A ten biały ptak karmiący pisklęta – naszym znakiem. A gród, który tu zbudujemy, Gniezdnem nazwiemy. (...)

I w ten sposób biały orzeł stał się ptakiem królewskim na ziemi Lecha i tak doszło do powstania pierwszego grodu, później Gnieznom zwanego.



- 1 Posłuchaj fragmentu lektury i odpowiedz na pytania: W jakim celu Lech i jego drużyna odbyli długą wędrówkę? O czym rozmyślał Lech na skraju puszczy? Co sprawiło, że miejsce odpoczynku stało się domem drużyny Lecha?
- 2 Na podstawie tekstu opowiedz o polskim godle. Skąd pochodzi nazwa Gniezno? Jak – według legendy – brzmiała na początku?
- 3 Wskażcie w tekście wyrazy, których nie rozumiecie. Wspólnie poszukajcie ich objaśnień w słowniku języka polskiego.
- 4 Przeczytaj notatkę o polskiej fladze. Opowiedz o tym symbolu narodowym.
- 5 Jaką nazwę nosi twoje miasto? Czy z jego powstaniem wiąże się jakaś legenda? Z pomocą osoby dorosłej poszukaj w dostępnych źródłach informacji o historii swojego miejsca zamieszkania.

kowalik

dzięcioł

wiewiórka

kuna



Pomniki przyrody to cenne obiekty przyrodnicze, chronione przez prawo, na przykład stare drzewa, skały, wodospady, jaskinie. Za ich zniszczenie grożą surowe kary.

Drzewa mogą żyć bardzo długo. Gdyby potrafiły mówić, opowiedziałyby nam wiele niezwykłych historii.

Gdy około siedmiuset lat temu z żołędzia wykiełkował dąb, okolicę porastały gęste lasy. Roślina wkrótce zamieniła się w drzewo. Pod jej konarami dziki ryły ziemię w poszukiwaniu żołędzi. Apetyt na nie miały także sójki, wiewiórki i myszy. Za nimi pojawiły się drapieżniki, takie jak kuna. Dzięcioły wykuły dziuple, z których część stała się spiżarniami wiewiórek. W innych zamieszkały kowaliki i sikory.

Mijały lata, dąb stale rósł. Był świadkiem wojen i lat pokoju. W końcu postarzał się i zaczął chorować. Dlatego ludzie otoczyli go opieką. Stary dąb stał się pomnikiem przyrody.



Najstarsze drzewa mają kilka tysięcy lat. Jednym z nich jest sosna długowieczna z Ameryki Północnej. Wyrosła, zanim powstały piramidy w Egipcie, ponad pięć tysięcy lat temu.



Najstarszym drzewem w Polsce jest cis pospolity rosnący w Henrykowie Lubańskim. Choć nie imponuje ani wysokością, ani grubością pnia, naukowcy obliczyli, że ma około tysiąca trzystu lat.



Słoje drzewa

Na przeciętym pniu widać kręgi – słoje drzewa. Co roku drzewo rośnie nie tylko wwyż, lecz także wszcz. Przyrost na grubość widać właśnie w słojach – każdy okrąg to jeden rok. Słoje bliżej środka pnia są starsze, a położone tuż przy korze – najmłodsze.

Ze słoików można odczytać historię drzewa. Liczba słoików to jego wiek. Jeśli słoje są szerokie, to znak, że panowały dobre warunki, drzewo miało dostatecznie dużo wody i światła i szybko rosło. Wąskie słoje oznaczają trudne lata, w których roślinę trapiły szkodniki lub susza.

sójka

dzik

mysz



- 1 Wymień zwierzęta mieszkające w starym dębie i jego okolicy.
- 2 Co to jest pomnik przyrody? Podaj przykład pomnika przyrody.
- 3 Opowiedz, co można wyczytać ze słoików drzewa.
- 4 Poszukaj w internecie informacji o znanych polskich dębach. Dowiedz się, ile mają lat i jakie nadano im imiona.
- 5 Zastanówcie się, czy w miejscowości, w której mieszkacie, rośnie jakieś stare drzewo. A może jest tam inny pomnik przyrody? Porozmawiajcie o tym w klasie.



Zdanie to wypowiedzenie z czasownikiem.

Zdanie pojedyncze ma jeden czasownik.

Z okazji Święta Niepodległości odbyła się uroczysta defilada.

Zdanie złożone ma dwa czasowniki lub więcej.

Maszerowali żołnierze, grała orkiestra wojskowa, a dzieci machały chorągiewkami.





W historii Polski, tak się składa,
był kiedyś ponad wiek niewoli.
Jedenastego listopada
nasz kraj z niewoli się wyzwolił.
I wtedy myśl powstała taka,
by przez szacunek dla przeszłości
ten dzień na zawsze dla Polaka
pozostał Dniem Niepodległości.

Marcin Brykczyński 11 listopada

- 1 Przyjrzyj się ilustracji. Jakie święto państwowe na niej przedstawiono?
- 2 Przeczytaj wiersz. Wyjaśnij, dlaczego obchodzimy Narodowe Święto Niepodległości.
- 3 Odszukajcie w słowniku języka polskiego znaczenie słowa **niepodległość**. Napiszcie wspólnie notatkę o święcie przypadającym 11 listopada.
- 4 Wyjaśnij, kiedy zdanie nazywamy pojedynczym, a kiedy – złożonym.
- 5 Ułóż i napisz w zeszycie dwa zdania pojedyncze i dwa zdania złożone. Podkreśl w nich czasowniki.
- 6 Wykonajcie kokardy w barwach narodowych.
- 7 Naucz się wiersza na pamięć.

Świętujemy niepodległość

– Jedenastego listopada będziemy obchodzili Święto Niepodległości – zapowiedziała uroczyście nasza pani.

– A które urodziny będzie obchodziła niepodległość? – Kostek jak zwykle żartował. – Czy będzie tort ze świeczkami? A prezenty?

– Niepodległość to nie temat do żartów – powiedziała pani. Po chwili dodała jednak ciepło: – Ale rzeczywiście to wesołe święto. Powinni się z niego cieszyć wszyscy Polacy.

– Więc jednak będziemy świętowali? – zapytała Lucynka.

– Oczywiście! A zaczniemy już dziś. Przygotujemy biało-czerwone kokardy narodowe.

– Nie przepadam za robótkami ręcznymi... – zaczął Kostek.

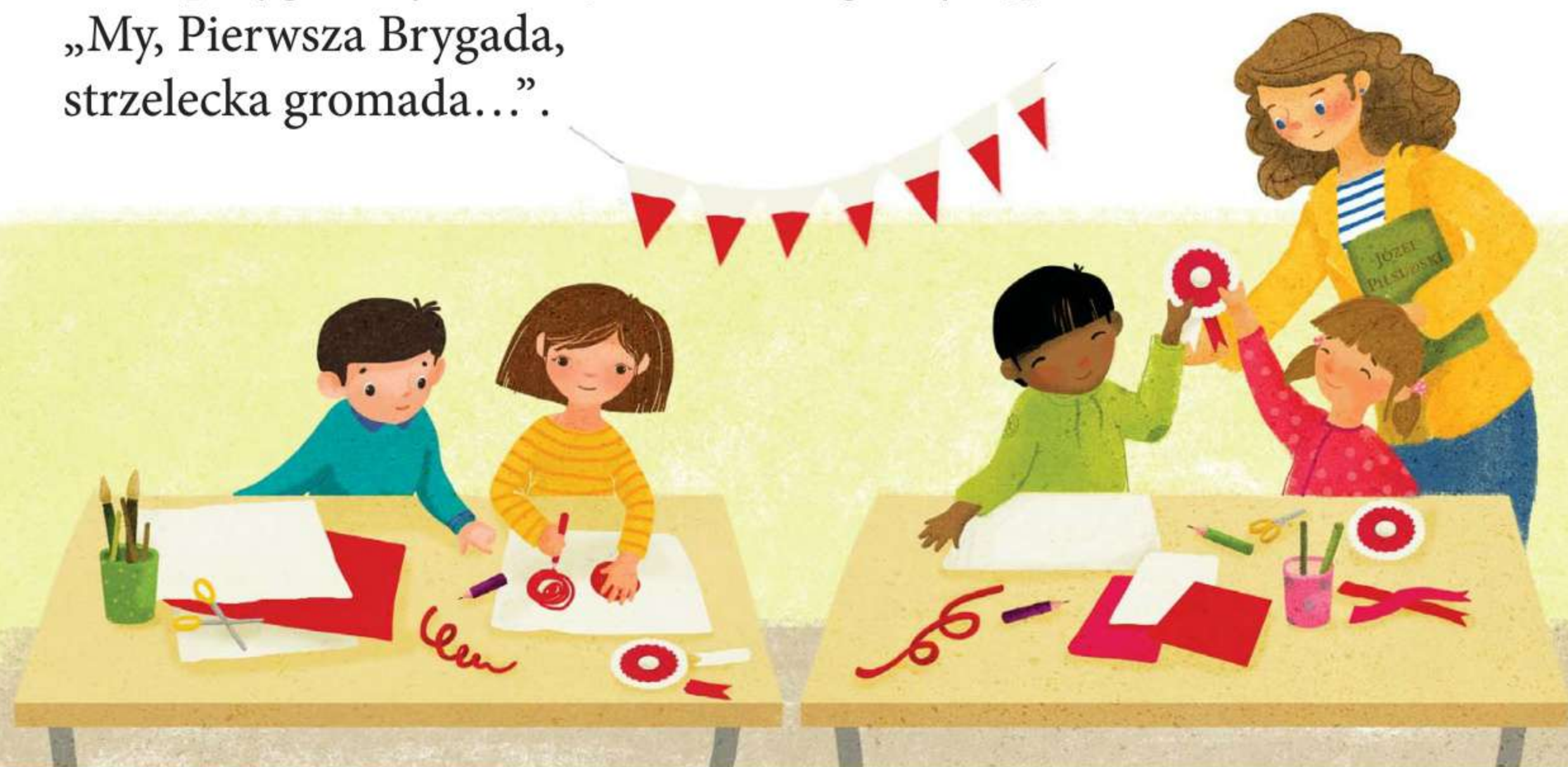
– Kostku! – zawołały jednocześnie Ania i Jadzia.

– No co? Tylko żartowałem.

– Zabierajmy się do pracy – zachęciła pani. – Najpierw opowiem wam jednak o postaci ważnej dla tego święta. O Józefie Piłsudskim. Czekaliśmy w skupieniu.

I wtedy przez ścianę usłyszeliśmy śpiew klasy trzeciej, która przygotowywała się do szkolnego występu:

„My, Pierwsza Brygada,
strzelecka gromada...”.



Józef Piłsudski – pierwszy marszałek Polski

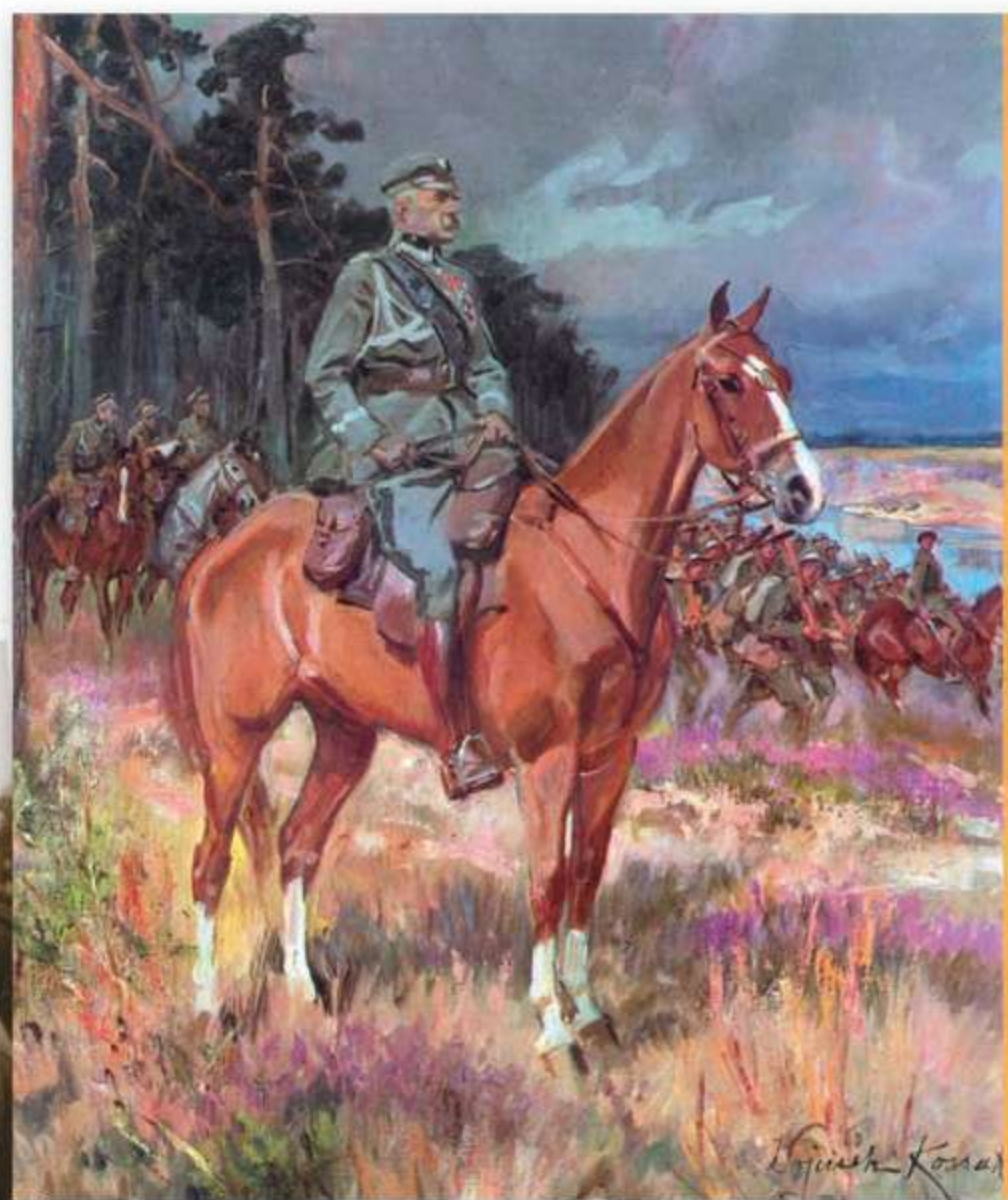
Jedenastego listopada często słyszymy słowa pieśni *My, Pierwsza Brygada*. Powstała ona ponad sto lat temu. Śpiewali ją żołnierze Legionów Polskich, czyli oddziałów, które walczyły o wolną Polskę. Legiony składały się z trzech brygad. Dowódcą i twórcą najświetniejszej – Pierwszej Brygady – był Józef Piłsudski.

Piłsudski miał liczne rodzeństwo – cztery siostry i siedmiu braci. W dzieciństwie na małego Józefa wołano Ziuk. Mama Maria bardzo dbała o to, by jej dzieci kochały ojczyznę. Józef zapamiętał jej słowa i całe życie poświęcił walce o wolny kraj.

Po wybuchu wojny objął dowództwo nad Pierwszą Brygadą, by walczyć o niepodległą Polskę. Jego żołnierze, często młodzi chłopcy, kochali go i nazywali Dziadkiem. Gdy po stu dwudziestu trzech latach niewoli Polska odzyskała niepodległość, Piłsudski stanął na czele państwa i został pierwszym marszałkiem Polski.

Piłsudski lubił zwierzęta, a jego ukochanym koniem była klacz Kasztanka. Uwielbiał też jeść słodczyce i oglądać filmy. Był skromnym człowiekiem, na co dzień chodził w szarym mundurze bez odznak i orderów. W kieszeniach często nosił cukierki, którymi częstował napotkane dzieci.

Józefa Piłsudskiego pochowano na Wawelu, wśród królów i najwybitniejszych Polaków.



Wojciech Kossak
Józef Piłsudski na Kasztance

Józef Wybicki

Mazurek Dąbrowskiego

(hymn państwowy Rzeczypospolitej Polskiej)

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

Ref.: Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski.
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami.
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.

Ref.: Marsz, marsz...

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.

Ref.: Marsz, marsz...

Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany –
Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.

Ref.: Marsz, marsz...



generał Jan Henryk Dąbrowski



O hymnie

Nasz hymn państwowy ma niezwykłą historię. Powstał we Włoszech. Początkowo nosił tytuł *Pieśń Legionów Polskich we Włoszech*. Później nazwano go *Mazurkiem Dąbrowskiego*. Z pieśni żołnierskiej stał się ważną pieśnią narodową, zagrzewającą Polaków do walki o wolność.

Po raz pierwszy wykonano go na uroczystości ku czci generała Jana Henryka Dąbrowskiego, stojącego na czele wojsk polskich utworzonych we Włoszech. Autorem słów jest pisarz Józef Wybicki. Polski hymn to mazurek – utwór muzyczny nawiązujący do mazura, czyli tańca ludowego. Hymn rozbrzmiewa w momentach ważnych dla Polaków.

Muzeum Hymnu Narodowego

W Będominie na Pomorzu Gdańskim znajduje się stary dworek – Muzeum Hymnu Narodowego. W dworku urodził się Józef Wybicki, dlatego rosnący obok ponadtrzystuletni dąb nazwano Dębem Wybickiego. W muzeum można obejrzeć pamiątki po twórcy hymnu oraz dokumenty związane z historią *Mazurka Dąbrowskiego*.

A to ciekawe!



Józef Wybicki



Muzeum Hymnu Narodowego



jedna z sal muzeum



Dąb Wybickiego

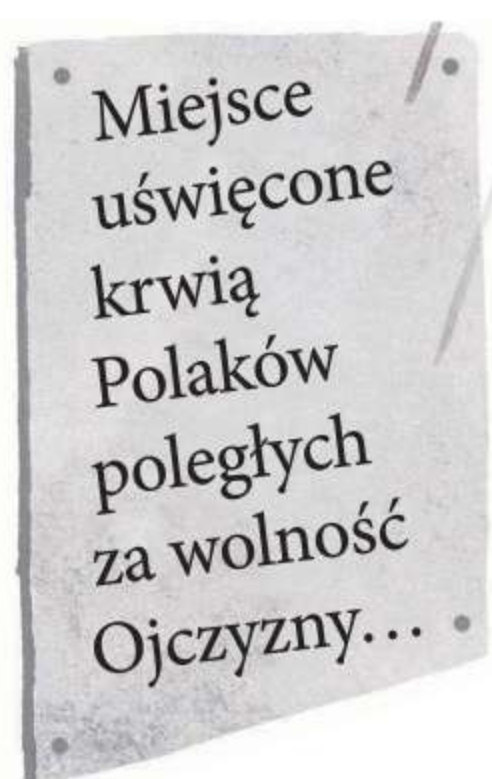
- 1 Posłuchaj słów hymnu. Wyjaśnijcie wraz z nauczycielem niezrozumiałe słowa.
- 2 W jakich sytuacjach śpiewa się hymn państwowy? Jak należy się wtedy zachować?
- 3 Kto napisał słowa *Mazurka Dąbrowskiego*? Z jakiej okazji powstała ta pieśń?
- 4 Co można zwiedzić w Będominie? Jak myślisz, w jakim celu tworzy się muzea?
- 5 Naucz się na pamięć dwóch pierwszych zwrotek i refrenu hymnu Polski.

Czesław Janczarski

Kamienna płyta

U zbiegu ruchliwych ulic
jest płyta kamienna na murze.
Mijam ją co dzień
w drodze do szkoły.
I chociaż czasem
nie patrzę na płytę,
zwalniam na chwilę krok,
pochylam głowę...

Dziś tu zatrzymam się dłużej,
położę dwa goździki:
czerwony goździk i biały...
Przeczytam napis wyryty
w kamieniu:



- 1 Przeczytaj wiersz. Dlaczego osoba mówiąca w wierszu pochyła głowę, gdy mija płytę? Dlaczego chce złożyć pod nią kwiaty?
- 2 Zwróć uwagę na nastrój wiersza i ilustracji. Powiedz, jakie uczucia w tobie wzbudzają.
- 3 Dlaczego w wierszu wyraz **Ojczyzna** napisano wielką literą? Co w dzisiejszych czasach można zrobić dla ojczyzny? Co dobrego ty dla niej robisz na co dzień?

Wyjątkowe miejsca

Każdy zna swoje miasto, dzielnicę czy wieś. Codziennie mijamy te same budynki, sklepy, urzędy.

Wśród tych budowli są obiekty niezwykle. Nieopodal domu może stać drewniany krzyż, a w parku – stara kapliczka. Na budynkach wiszą czasem pamiątkowe tablice.

Przy wejściu do lasu widać ogromny głaz, częściowo pokryty mchem. Na rynku można odpocząć w cieniu pomnika, a na cmentarzu – zatrzymać się przy grobie żołnierza.

Są to **miejsca pamięci narodowej**, które upamiętniają postacie lub wydarzenia istotne dla miejscowości, dla narodu i państwa. Dzięki nim pamiętamy o tym, co najważniejsze w dziejach ojczyzny.



pomnik Poległych Stoczniowców 1970
(Gdańsk)



pomnik Powstania Warszawskiego (Warszawa)



kopiec Kościuszki (Kraków)

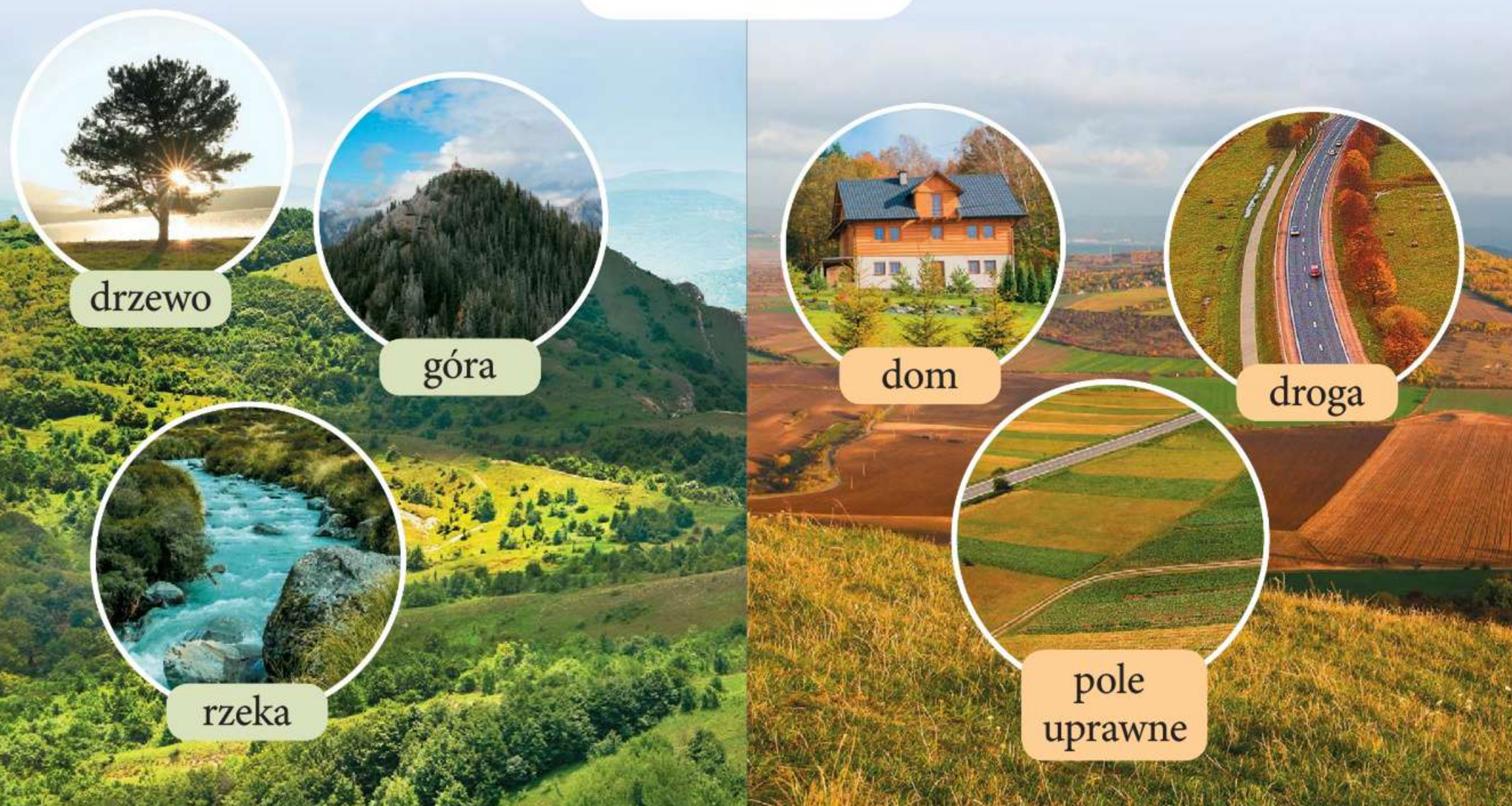
- 4 Co to są miejsca pamięci narodowej i jakie obiekty można do nich zaliczyć?
- 5 Poszukaj w swojej miejscowości miejsc pamięci narodowej i dowiedz się, o jakich wydarzeniach lub postaciach przypominają.
- 6 Czy z twoją miejscowością wiąże się jakieś ważne wydarzenie historyczne? Jeśli tak, to jak ty możesz je upamiętnić? Porozmawiajcie o swoich pomysłach.

Krajobraz, czyli to, co widzimy wokół siebie, może być rozmaity. W mieście otaczają nas domy, ulice, sklepy i biurowce – to krajobraz miejski, stworzony przez ludzi. Gdy wyjedziemy za miasto, zapewne również napotkamy dzieła człowieka: drogi, pola uprawne, zabudowania. Dostrzeżemy też jednak pagórki, góry lub płaskie równiny. Przyjrzymy się roślinności porastającej okolicę. Sprawdzimy, czy widać morze, rzekę, jezioro lub inne zbiorniki wodne. Te elementy krajobrazu stworzyła przyroda.

**stworzone
przez przyrodę**

**ELEMENTY
KRAJOBRAZU**

**stworzone
przez człowieka**



- 1 Przyjrzyj się uważnie zdjęciom i przeczytaj podpisy. Powiedz, które elementy krajobrazu stworzyła przyroda, a które są dziełem człowieka. Podaj inne przykłady.
- 2 Jak wygląda krajobraz za oknem twojej klasy? Opisz go.
- 3 W różnych źródłach poszukaj zdjęć, na których widać krajobrazy. Opowiedz o nich.
- 4 Dowiedzcie się, gdzie na Ziemi pozostały jeszcze naturalne krajobrazy. Poszukajcie w książkach, albumach i internecie zdjęć naturalnych krajobrazów Ziemi i zróbcie wystawę w klasie.
- 5 Wybierz się z rodzicami lub z klasą na wycieczkę po okolicy. Przygotuj notatkę o elementach krajobrazu, które zaobserwujesz.



Większość krajobrazów na Ziemi została zmieniona przez człowieka. Niektóre, jak wielkie miasta lub tereny przemysłowe, są przekształcone całkowicie, w innych ślady ludzkiej działalności pozostają niewielkie. Zupełnie niezmienione, naturalne krajobrazy można obserwować tylko w miejscach niedostępnych: w wysokich górach, na pustyniach, w sercu wielkich puszczy.

KRAJOBRAZY ZMIENIONE PRZEZ CZŁOWIEKA



KRAJOBRAZY NATURALNE



Natalia Usenko

Podwórko

To jest podwórko.
Całkiem zwykłe.
Ale nie dla mnie, bo jest moje.
Mogę tu chodzić w środku nocy!
Tutaj niczego się nie boję,
bo znam tu wszystko!
W piaskownicy bawiłem się, gdy byłem mały.
Z tego okienka, tam na strychu
na dachy widok jest wspaniały!
Znam każdy kamień i huśtawkę.
Jest tu plac zabaw i trzy ławki,
a to nasz karmnik dla sikorek,
choć czasem przylatują kawki.
Każdego psa znam po imieniu.
A pod tą lipą latem w cieniu
zawsze pikniki urządzamy.
Gramy w planszówki i czytamy.

To moje miejsce jest na Ziemi –
podwórko, schodki, skwer z ławkami.
Gdy tutaj wracam, jestem w domu.
A gdy wyjeżdżam, tęsknię za nim.

- 1 Posłuchaj wiersza. Opowiedz o opisanym podwórku.
- 2 Jak myślisz, kim jest osoba mówiąca w wierszu?
- 3 Przeczytaj ostatni fragment wiersza. Jakie uczucia wzbudza podwórko w osobie mówiącej w wierszu?
- 4 Wyjaśnij słowa **mała ojczyzna**. Czy można tak nazwać podwórko? Uzasadnij odpowiedź.
- 5 Opowiedz o swoim podwórku – prawdziwym lub wymarzonym. Czym różni się od opisanego w wierszu, a w czym jest podobne? Narysuj je na kartce z bloku.



Architektura to sztuka organizowania otoczenia człowieka. Dotyczy projektowania, konstruowania oraz wznoszenia budynków i innych obiektów.

Architekt to osoba, która wykonuje projekty budynków.

W architekturze jest zapisana nasza historia. Cmentarze, pomniki, muzea, parki to architektoniczne obiekty pamięci narodowej.



Zamek Królewski na Wawelu



kopalnia soli w Wieliczce



Żuraw w Gdańsku



zamek w Pieskowej Skale

Architektura to także nowoczesne obiekty, których celem jest popularyzacja nauki.



Hydropolis: Centrum Nauki i Wiedzy o Wodzie we Wrocławiu



Centrum Nauki Kopernik w Warszawie

- 1 Posłuchaj tekstu. Co to jest architektura? Kim jest architekt?
- 2 Obejrzyj zdjęcia. Czy znasz te obiekty? Poszukaj informacji o jednym z nich.
- 3 Przygotujcie wystawę zdjęć ważnych lub ciekawych obiektów architektonicznych z waszej miejscowości. Czy wam się one podobają? Porozmawiajcie o tym w klasie.



Z nocy na dzień coraz zimniej,
pochmurniej z dnia na dzień,
ogółociał, osierociał
świat w tym listopadzie.

Już na drzewach zgasła resztką
liścianego złota,
złota jesień utonęła
w chlupoczących słotach.

Jerzy Ficowski *Listopad* (fragment)

Wyrazy odpowiadające na pytania: *jaki? jaka? jakie?* to **przymiotniki**.
Przymiotniki to nazwy cech ludzi, roślin, zwierząt i rzeczy.

Liczba pojedyncza

Liczba mnoga



liść (*jaki?*) – złoty
noc (*jaka?*) – zimna
drzewo (*jakie?*) – smutne

liście (*jakie?*) – złote
noce (*jakie?*) – zimne
drzewa (*jakie?*) – smutne





- 1 Przyjrzyj się ilustracji. Opowiedz o przedstawionej na niej pogodzie.
- 2 Jakimi wyrazami można określić nastrój takiego dnia?
- 3 Przeczytaj wiersz. Jak zmienił się świat w listopadzie? Co się stało ze złotą jesienią?
- 4 Spróbujcie oddać nastrój listopadowego dnia za pomocą dźwięków. Naśladujcie wspólnie wiejący wiatr, padający deszcz, chlupot kałuż, szelest liści.
- 5 Powiedz, co to są przymiotniki.
- 6 Znajdź na ilustracji osobę, zwierzę, roślinę, rzecz i określ je za pomocą przymiotników. Ułóż zdania z każdą utworzoną parą wyrazów i napisz je w zeszycie.

Czerń

Jesień wszystko w czerni
zanurza:
poczerniały jałowce
i wzgórza.

Drzewa nagle potraciły
barwy:
obok czarnej olchy –
dąb czarny.

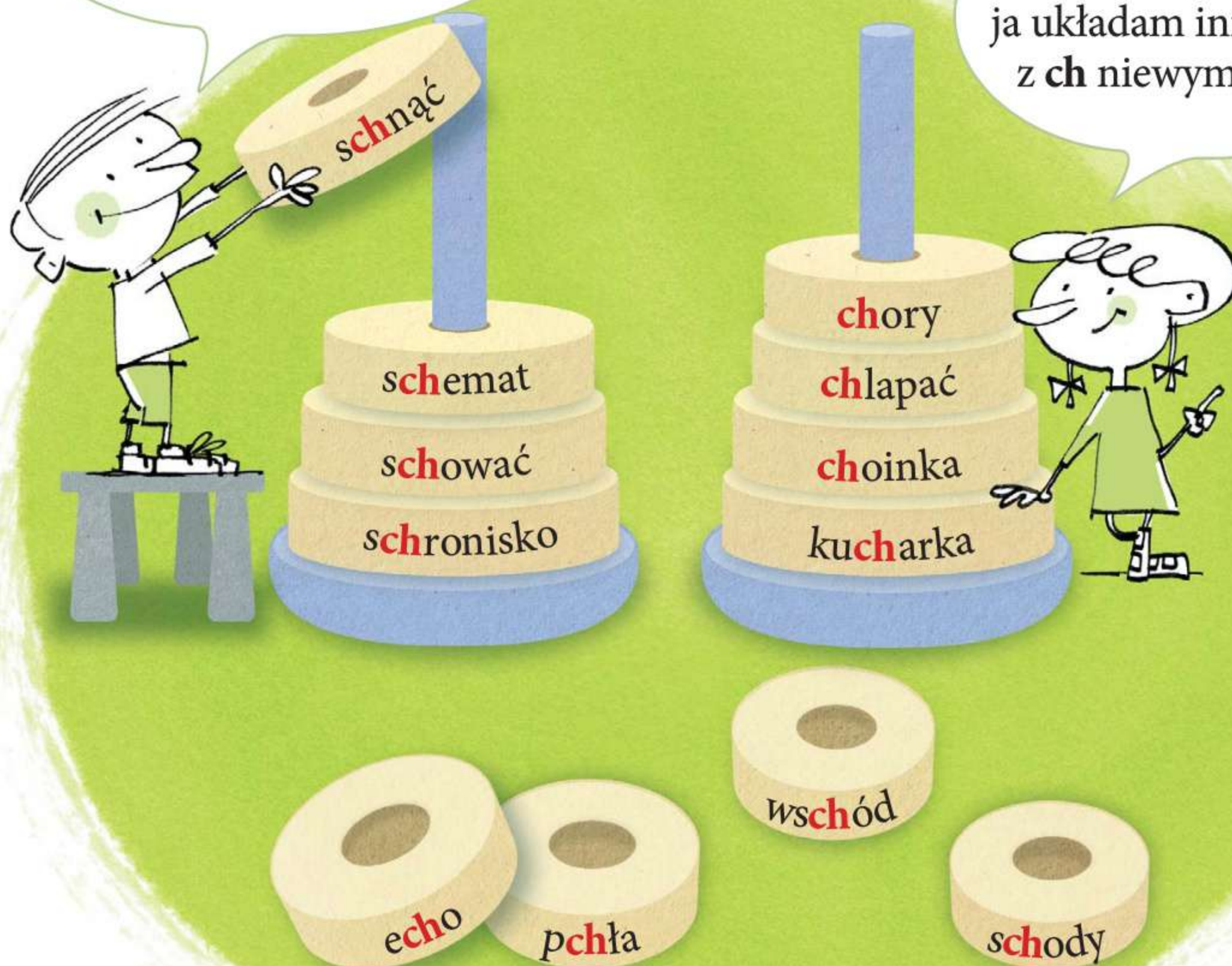
Liść opadły na ziemi się
czerni,
choć tak pięknie
złocił go październik.
Trzeba,
widać,
żeby wszystko poczerniało –
nim będzie białe.



- 1 Przeczytaj wiersz. Powiedz, co zmieniło kolor jesienią.
- 2 Przekształć wyraz **czern** tak, aby odpowiadał na pytania: *jaki? jaka? jakie?*
- 3 Wyjaśnij, jak rozumiesz ostatnie zdanie wiersza.
- 4 Na kartce z bloku narysuj ilustrację, która będzie pasować do wiersza. Użyj tylko ołówka. Dociskaj go słabiej i mocniej, by otrzymać różne odcienie szarości i czerni.

Dziś zbudujemy wieżę z **ch** niewymiennym, dobrze? Ja wybieram wyrazy, w których **ch** jest po s.

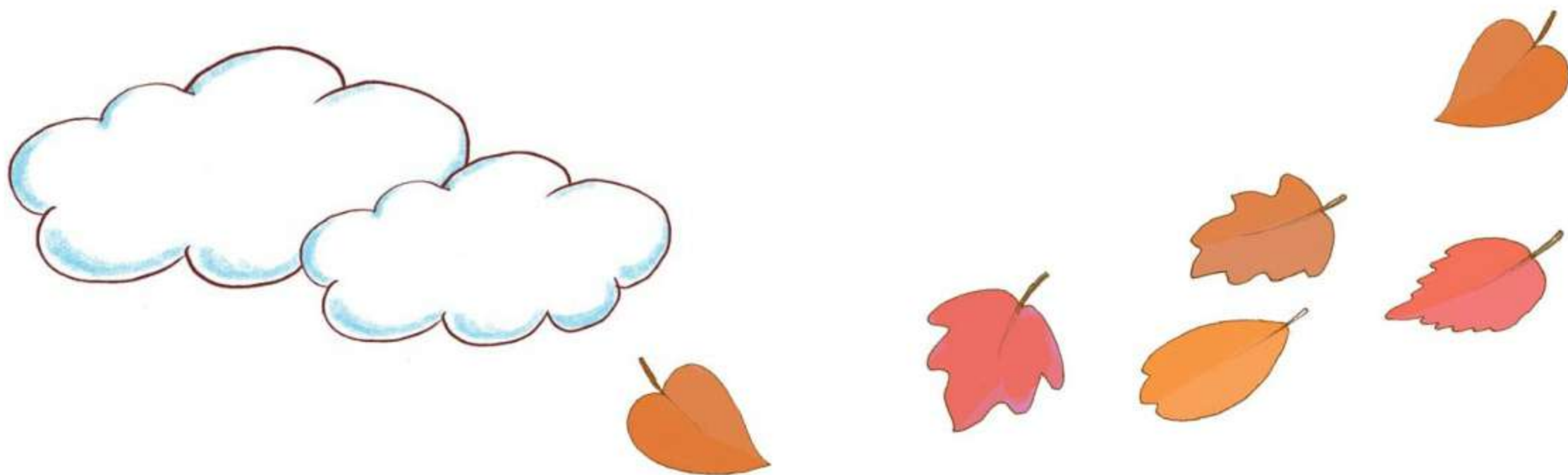
Chętnie. W takim razie ja układam inne wyrazy z **ch** niewymiennym.



Wątpliwości nadszedł kres, **c-h** pisze się po s.
Schludny schówek mam przy schodku;
schab, by schudnąć, trzymam w środku.

Nieraz **c** przed **h** się stawia, choć to nie zasada sprawia;
tylko pamięć jest zasadą, więc oddajmy głos przykładom:
Kiedy z **ch**mury **ch**lapie plucha,
chudy **ch**omik na **ch**rust **ch**ucha.

Marcin Brykczyński *Jak się nie bać ortografii?* (+ Aneks)



Prognoza na spacer

Poprzedniego dnia pani zapowiedziała spacer do parku. Chłopakom niezbyt się to spodobało. Woleliby pograć w piłkę na boisku przy szkole.

– Proszę pani, ma być fatalna pogoda – oświadczył z samego rana Kostek.

– Przecież jest ładnie – zdziwiła się Lucynka, gdy wyjrzała przez okno.

– Na razie! – upierał się Kostek. – Wieczorem słuchałem prognozy pogody! Mają być deszcz i wiatr.

– Jasne! I pewnie jeszcze mgły – zwróciła się do kolegi Ania. – Nie trafimy z powrotem do szkoły!

– Chyba się nie rozpuścimy w deszczu? – zaśmiała się Jadzia.

– Nie marudzić, moje zuchy! Głowa do góry! – zawołała pani. – Sprawdzalam przed chwilą w telefonie prognozę pogody dla naszej okolicy. Możemy spokojnie wyjść na spacer. Nic nam nie grozi. – Spojrzała znacząco na Kostka i uśmiechnęła się promiennie.

– Mój tata też tak robi – wtrącił Piotrek. – Dzięki specjalnej aplikacji zawsze wie, jaka będzie pogoda.

– Ubieramy się, raz-raz – ponagliła pani wesoło. – Podczas spaceru opowiem wam o pracy meteorologa.



Przepowiadanie pogody

Ludzie od najdawniejszych czasów obserwowali przyrodę. Nauczyli się rozróżniać chmury i wiatry zwiastujące dobrą i złą pogodę. Było to ważne między innymi dla rolników, żeglarzy, rybaków i tych, którzy planowali podróż.

Dziś korzystamy z pracy meteorologa, który bada zjawiska pogodowe i prognozuje, czyli przepowiada, pogodę na najbliższy czas. Meteorolog opisuje takie elementy pogody, jak: opady, wiatr, temperatura powietrza, zachmurzenie, nasłonecznienie. Swoją wiedzę opiera na informacjach ze stacji meteorologicznej, w której obserwacje pogodowe prowadzi się przynajmniej cztery razy na dobę.

Prognozę pogody można obejrzeć w telewizji lub przeczytać w internecie. Można jej też wysłuchać w radiu. Dzięki niej wiemy, jak odpowiednio przygotować się do wyjścia na dwór.

Planujemy iść na spacer
dziś po południu.
Posłuchajmy, jaka będzie
pogoda.



Dziś zachmurzenie umiarkowane,
przelotne opady deszczu.
Temperatura od 5 stopni na wschodzie
do 8 na zachodzie i południu. Wiatr
słaby, tylko na wschodzie silniejszy.

Z czego składa się pogoda?

Wiatr to poruszające się powietrze. Jego prędkość podaje się w kilometrach na godzinę, tak jak prędkość samochodu.

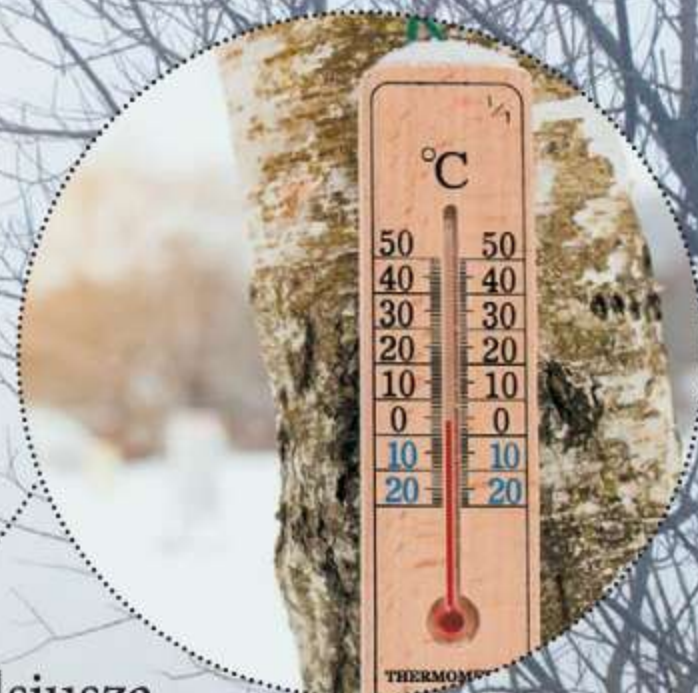
Do pomiaru kierunku i prędkości wiatru używa się **wiatromierza**.



Opady to woda, która spada z nieba. Nie tylko w postaci deszczu, lecz także zamarzniętych grudek gradu lub kryształków śniegu. Ilość opadów mierzy się **deszczomierzem**.



Temperaturę powietrza mierzy się **termometrem**. W Polsce określamy ją w stopniach Celsjusza. Ciecz w słupku termometru wznosi się, gdy temperatura rośnie, a opada, gdy robi się chłodniej.



Barometr to urządzenie do mierzenia **ciśnienia atmosferycznego**. Gdy ciśnienie rośnie, zapowiada się ładna pogoda. Gdy spada, niebo będzie zachmurzone i mogą pojawić się opady. Wysokość ciśnienia ma wpływ na nasze samopoczucie.

Na ziemi lub na roślinach czasem osadzają się krople wody lub kryształki lodu. To **osady atmosferyczne**, na przykład rosa lub szron.



Niebo może być bezchmurne lub pokryte chmurami. Im więcej chmur, tym większe **zachmurzenie**. Chmury mogą tworzyć się wysoko na niebie lub tuż nad ziemią jako **mgła**.



Późna jesień rozgościła się już na dobre. Przyszły chłody i wiatry, pada deszcz, a nad ranem zdarzają się przymrozki. Termometr wskazuje zaledwie kilka stopni. Trzeba ubrać się ciepło, założyć kurtkę i czapkę, aby chronić przed zimnem i wiatrem. Na szczęście jutro pogoda ma się poprawić. W internetowej prognozie zapowiadają przejaśnienia. Wiatr osłabnie, a temperatura przekroczy 7 stopni Celsjusza.



opady



mgła

7°C

temperatura



zachmurzenie



brak

zachmurzenia



kierunek
wiatru

- 1 Wymień elementy pogody, które obserwujemy najczęściej. Jakimi przyrządami mierzy się niektóre z nich?
- 2 Skąd wiemy, jaka jest pogoda? Skąd możemy się dowiedzieć, jaka będzie?
- 3 Opowiedz, co dzieje się na ilustracji. Jak sądzisz, o czym myśli chłopiec?
- 4 Przedstaw na rysunku za pomocą symboli pogodę za własnym oknem.
- 5 W domu zapoznaj się z prognozą pogody na kolejny dzień: wysłuchaj jej w radiu, obejrzyj ją w telewizji lub przeczytaj w internecie. Zrób krótką notatkę w zeszycie. Następnego dnia porozmawiajcie o tym, czy się sprawdziła.
- 6 Zaprojektujcie klasowy kalendarz pogody. Wypełniajcie go przez tydzień.

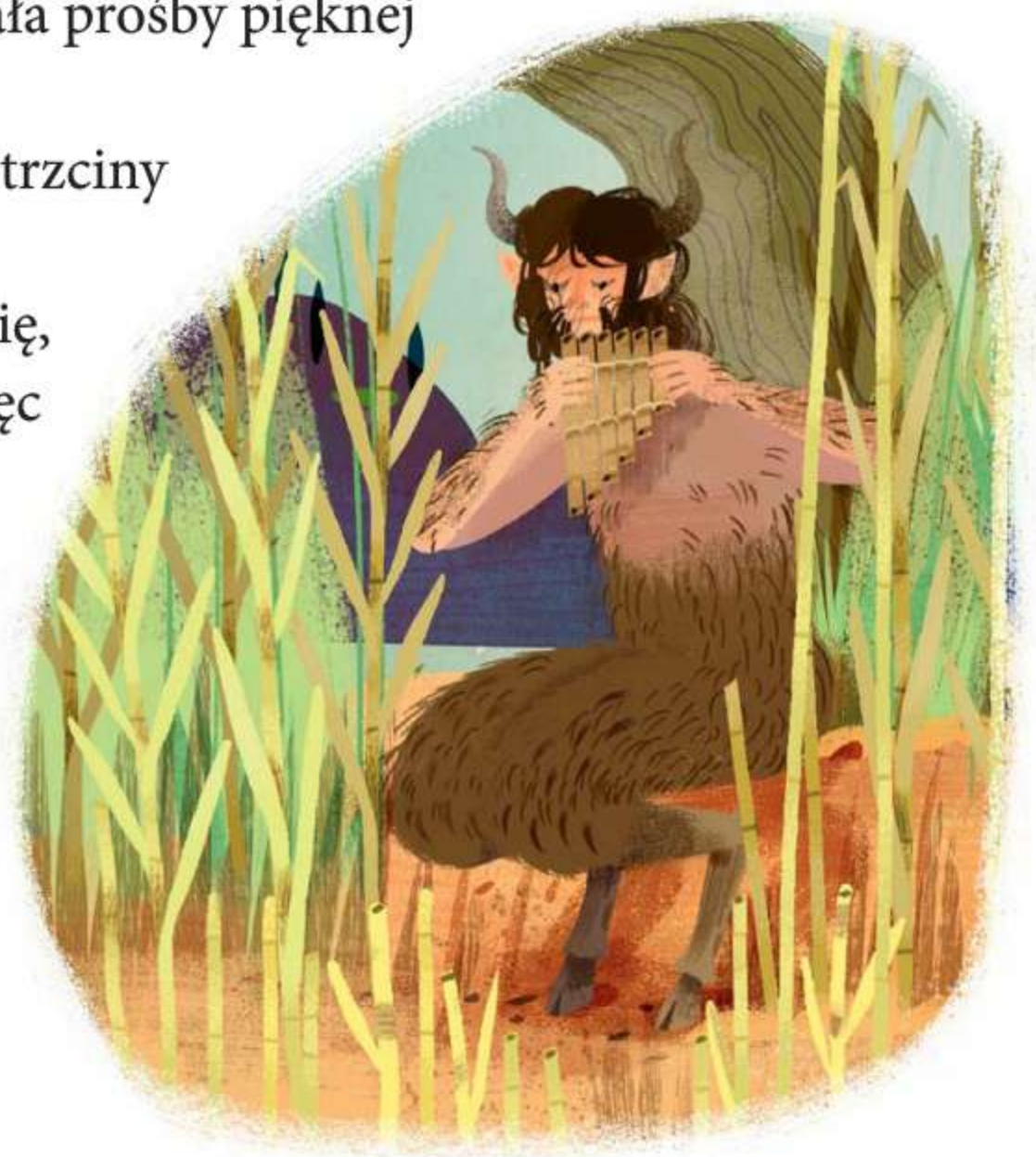
Fletnia Pana

Pół człowiek, pół zwierzę. Istota o ludzkiej twarzy, lecz z rogami na głowie. O pięknych, kształtnych dłoniach, za to z kopytami zamiast stóp. Koźlonogi bożek Pan był tak brzydki, że przestraszyła się go własna matka. Na widok noworodka uciekła. Porzucony, błakał się samotnie pośród lasów i pól.

Pewnego dnia ujrzał na polanie piękną dziewczynę o imieniu Syrinks. Zakochał się w niej od pierwszego wejrzenia. Kiedy się jednak zbliżył, przerażona dziewczyna rzuciła się do ucieczki. Na próżno Pan zapewniał Syrinks o swej miłości, namawiał, by została jego żoną. Dziewczyna, szybko niczym wiatr, mknęła przed siebie. Nagle drogę przecięła jej rzeka. Gdy tupot kopyt Pana stawał się coraz bliższy, Syrinks zaczęła błagać rzekę o ratunek. Rzeka wysłuchiwała prośby pięknej dziewczyny i zamieniła ją w wysoką trzcinę.

Gdy Pan zobaczył, co się stało, usiadł wśród trzciny nad brzegiem rzeki i zapłakał żałośnie. Wiatr potrząsał trzcina i nieszczęśnikowi wydawało się, że również Syrinks opłakuje swą dolę. Uciął więc z trzciny kilka łodyg i zrobił z nich piszczałki różnej długości. Połączył je, skleił woskiem i przyłożył do ust.

Od tej pory w okolicznych lasach często słyszano dźwięki delikatne jak świst wiatru. To smutny bożek Pan wytrwale wielbił swą Syrinks, tuląc do ust trzcinowe piszczałki. Nigdy nie rozstawał się ze swym instrumentem. Nadał mu nazwę *fletnia*, co znaczy „powiew”.



- 1 Wysłuchaj mitu. Wyjaśnij, dlaczego Pan był samotny. Co czuł, gdy wszyscy przed nim uciekali? Przeczytaj fragment mówiący o jego wyglądzie.
- 2 Jakie uczucia wzbudzał w innych Pan? Czy takie same wzbudza w tobie?
- 3 W jaki sposób według mitu powstała fletnia?
- 4 Zastanów się i powiedz, jakie dźwięki można usłyszeć jesienią w parku. Które z nich są odgłosami przyrody, a które wiążą się z człowiekiem?

Jak napisać **opis**

Opis to wypowiedź, dzięki której czytający może sobie coś wyobrazić, na przykład pewien obiekt. Opisywać można między innymi przedmiot, krajobraz, roślinę, zwierzę lub osobę.

Podczas układania opisu:

- przedstaw, co będziesz opisywać;
- opisz wygląd i cechy charakterystyczne;
- umieść w podsumowaniu własną opinię o tym, co opisujesz.

Opis fletni Pana

Fletnia Pana to najstarszy dęty instrument muzyczny. Ma kilka tysięcy lat. Z fletni powstały inne instrumenty dęte, na przykład flet.

Początkowo fletnie tworzone z trzciny, bambusa lub drewna. Obecnie wykonuje się je z metalu. Fletnia składa się z rurek różnej długości. Im dłuższa jest rurka, tym niższy wydaje dźwięk. Technika gry polega na dmuchaniu w poszczególne rurki.

Fletnia zachwyca niespotykaną barwą dźwięku. Podczas słuchania gry na tym instrumencie odnosi się wrażenie, że to muzyka wiatru.



- 5 Omów zasady tworzenia opisu.
- 6 Posłuchaj opisu fletni Pana. Wskaż i odczytaj fragment dotyczący budowy i wyglądu instrumentu oraz techniki gry.
- 7 Odszukajcie w internecie fragmenty muzyki wykonywanej na fletni. Zorganizujcie w klasie koncert z wykorzystaniem różnych instrumentów.
- 8 Czy dźwięki wiatru można nazwać muzyką? Porozmawiajcie o tym w klasie.



Zabierajmy się do roboty! Trzeba zbudować z brył lodu zagrodę i spędzić do niej ptaki. Młodym przyrodnikom nie trzeba było dwa razy powtarzać wezwania. Zadźwięczały łopaty, zafurkotały elektryczne piły do cięcia lodu. Szybko rósł mur z przezroczystych cegiełek.

Wypowiedzenie, w którym występuje czasownik, nazywamy **zdaniem**.

Na Antarktydzie znajduje się polska stacja badawcza.

Naukowcy prowadzą tam różnorodne badania.

O pracy polarników przeczytamy w książce *Zaczarowana zagroda*.

Wypowiedzenie bez czasownika to **równoważnik zdania**.

Polska stacja badawcza na Antarktydzie.

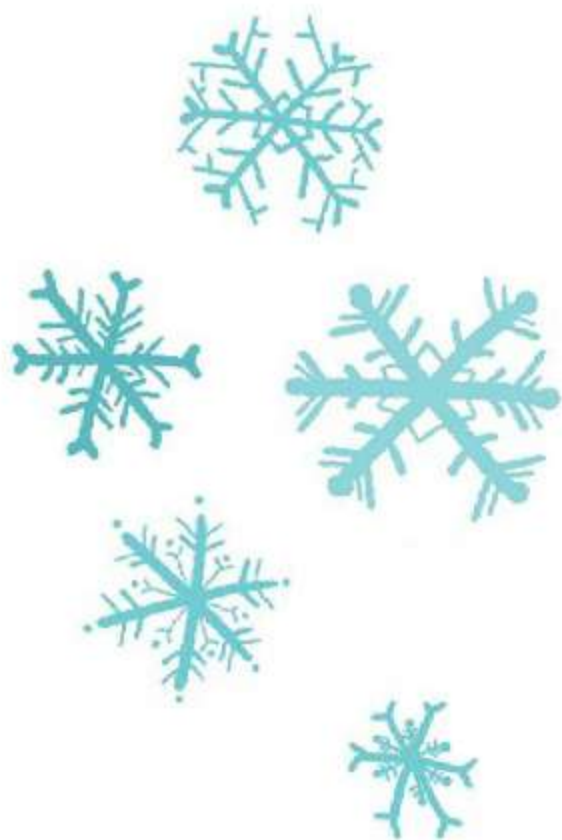
Prowadzenie badań przez naukowców.

Czytanie o pracy polarników w książce *Zaczarowana zagroda*.



W lodowej zagrodzie o szklistą gładką ścianę opierał się elegancik. Na jego plecach, ledwie utrzymując równowagę, stał drugi pingwinek. A po ich grzbietach, pomagając sobie to łapkami, to dziobkiem, wspinał się w górę trzeci. Na szczycie żywej piramidy przystanął, rozejrzał się na wszystkie strony – skoczył i zjechał na brzuszku po zboczu lodowej ściany. W ślad za nim gramolił się pod górę następny. Inne cierpliwie czekały w kolejce.

Alina i Czesław Centkiewiczowie *Zaczarowana zagroda* (fragment)



- 1 Przyjrzyj się ilustracjom. Powiedz, co się na nich dzieje. Nadaj im tytuły.
- 2 Przeczytaj teksty. Powiedz, na czym polega współpraca przyrodników, a na czym – współdziałanie pingwinów.
- 3 W tekście o pingwinach odśzukaj cztery czasowniki i ułóż z nimi zdania pytające.
- 4 Powiedz, kiedy wypowiedzenie jest zdaniem, a kiedy – równoważnikiem zdania.
- 5 Poćwiczcie w parach przekształcanie zdań w równoważniki zdań.

Zaczarowana zagroda (fragment)

– Szykujecie się znów do podróży? Dokąd wędrujecie?

Z wianuszka otaczających profesora ptaków, które stały prościutko, jeden wysunął się naprzód. Podniósł łepkę i słuchał uważnie, co mówi to dziwne stworzenie, trzy razy od niego większe, które tak jak on, pingwinek Adeli, chodzi na dwu nogach. Popatrzył jednym oczkiem, popatrzył drugim i coś sobie zagęgał.

– Ork, ork, ork – przedrzeźniał go profesor – żebyś to ja zrozumiał, co ty mi tłumaczysz...

Pingwinek zatrzepotał krótkimi skrzydełkami, jakby się ucieszył, że człowiek zaczyna wreszcie mówić po pingwiniemu. Zamyślony profesor przyglądał się bacznie ptakowi. Na śnieżnobiałym gorsie* czerniła się podłużna łatka.

– Patrzcie go, elegancik! Krawat włożyłeś na spotkanie ze mną, co?

Naraz profesor stuknął palcem w czoło.

– Wiem! – krzyknął. I roztrącając zdumione pingwinki, pobiegł szybko w stronę zasypanego śniegiem domku.

– Andrzej, Janek! Wiem już, co zrobimy! – wołał od progu. – Władek, słyszysz? Pozakładamy pingwinkom na łapki aluminiowe obrączki.

– Po co, profesorze? – spytał z głębi izby jakiś głos.

– Jak to po co? Na każdej obrączce wyryjemy taki napis: „Stacja imienia profesora Dobrowolskiego na wschodnich brzegach Antarktydy”, potem dzisiejszą datę i kolejny

* gors – górna część klatki piersiowej



numer. Zawiadomimy przez radio wszystkich polarników, marynarzy i łowców wielorybów, pływających na morzach Antarktydy. Ktokolwiek z tych ludzi zobaczy pingwinki z obrączkami, zanotuje, gdzie i kiedy je widział, i da nam znać. A my tu będziemy na mapie zaznaczać, którędy nasze ptaki wędrują.

- Zabierajmy się do roboty!
- Czekać, chłopcy. Nie tak prędko. Trzeba przedtem zbudować z brył lodu zagrodę i spędzić do niej ptaki.

Pingwinki Adeli nie boją się ludzi, ale wcale nie miały ochoty maszerować tam, gdzie je przyrodnicy zaganiali.

- Ork, ork, ork – darł się najgłośniejszy ze wszystkich rozłoszczony pingwinek, widząc, że ludzie lodową płytą zasuwają wejścia do zagrody.

- I tyś tu trafił, eleganciku! – ucieszył się profesor. – Patrzcie, to jego krawacik nasunął mi myśl o znakowaniu ptaków.

• Jak napisać **plan wydarzeń**.....

Plan wydarzeń to kolejne, najważniejsze wydarzenia spisane w punktach.

Plan wydarzeń może mieć formę zdań lub równoważników zdań.

ZDANIA

1. Profesor **rozmawia** z pingwinami.
2. Polarnicy **budują** zagrodę z brył lodu.
3. Przyrodnicy **zamykają** pingwiny w zagrodzie.

RÓWNOWAŻNIKI ZDAŃ

1. Rozmowa profesora z pingwinami.
2. Budowa...
3. Zamknięcie...



- 1 Posłuchaj opowiadania i odpowiedz na pytania: Jak nazywała się stacja polarna na Antarktydzie? Czym zajmowali się naukowcy? Czemu miały służyć obrączki na łapkach pingwinów?
- 2 Wyjaśnij, skąd wzięło się określenie **elegancik**.
- 3 Przeczytaj plan wydarzeń. Zamień punkty 2. i 3. na równoważniki zdań i zapisz uzupełniony plan w zeszycie.

Projekt fasolka

Lubicie pracę zespołową? Taką, gdzie wszyscy pracują nad czymś razem? My, duszki, kiepsko sobie z tym radzimy. Bo nawet jeśli zjednoczymy się we wspólnym celu, i tak we wszystkim przeszkadza kuzyn Karol. Dlatego tak bardzo lubię obserwować, jak dzieciaki w szkole robią coś razem.

W zeszłym tygodniu na przykład zaczął się „Projekt fasolka”. Pani podzieliła klasę na zespoły i powiedziała, żeby każdy z nich zasadził fasolkę, a potem ją obserwował i dbał o nią.

- Rezultaty zapisujcie w zeszycie – dodała.
 - A potem całość zaprezentujecie reszcie klasy w formie plakatu albo opowieści ze zdjęciami.
 - Możemy zrobić prezentację komputerową?
 - spytała Weronika.
 - Oczywiście, że tak. To, jak opowiecie o swoim projekcie, zależy tylko od was – odpowiedziała pani.
- Rozdała wszystkim ziarna fasoli i zaczęła się praca. Antek i Cesia byli w zespole z Sarą, Marcinem i Piotrkim.

- Musimy rozdzielić zadania – zarządziła Sara.
 - Ja chciałabym rysować plakat.
- Marcin spojrzał na nią nachmurzony.
- Dlaczego nam rozkazujesz? – spytał.
 - Wcale nie rozkazuję, po prostu trzeba się jakoś zorganizować – powiedziała Sara.
- I Marcin chyba przyznał jej rację, bo już więcej nie fukał, tylko zgłosił się do zapisywania wyników.

- Czy mogłabym zasadzić fasolkę? – spytała Cesia.

Pozostali spojrzeli na nią zdziwieni. Nie dlatego, że chciała sadzić, tylko dlatego, że się od razu zgłosiła. Bo chociaż Cesia oswoiła się już z klasą, wciąż była bardzo nieśmiała.





Antek podjął się codziennego podlewania fasolki. Pomyślałem, że to dobrze, bo on jest bardzo systematyczny i zawsze pamięta o ważnych sprawach.

– A co ja mam robić? – spytał Piotrek.

Może bał się, że dla bałaganiarzy nie ma miejsca we wspólnych projektach? Oczywiście, że jest! Bo kiedy pracuje się w grupie, każdy do czegoś się przyda.

Sara wymyśliła, że Piotrek mógłby robić zdjęcia rosnącej fasolki. To był doskonały pomysł!

Przez kolejne tygodnie cały zespół dzielnie pracował nad tym, żeby z małego ziarenka powstała piękna roślina. Wzrostem zajęła się już sama fasolka. Można powiedzieć, że była szóstym członkiem zespołu. I wiecie co? Dzięki pomocy pozostałych poradziła sobie z zadaniem tak doskonale, że na koniec przepięknie zakwitła!

Uczymy się wspólnie pracować

A to ciekawe!

Każdy z nas wykorzystuje inne sposoby uczenia się. Można uczyć się na pamięć albo rysować i notować. Niektórzy najlepiej przyswajają wiedzę podczas ruchu. Jednym ze sposobów nauki jest zespołowa praca nad projektem. Projekt zwykle trwa długo – kilka tygodni, a nawet miesięcy. Ten czas jest potrzebny na podział zadań, wyszukanie informacji, wspólną i samodzielną pracę. Wyniki przedstawia się podczas prezentacji.

Podczas pracy ważne są różne umiejętności członków zespołu – jeden pięknie rysuje, drugi potrafi wyszukiwać informacje, inny pilnuje porządku. A wszystko po to, by uczyć się od siebie nawzajem i wspólnie odkrywać świat.

- 1 Wysłuchaj opowiadania i odpowiedz na pytania: Jakie zadanie wymyśliła pani? Jak dzieci podzieliły się pracą? Czego obawiał się Piotrek? Jaką rolę w projekcie otrzymał?
- 2 Jak ty uczysz się najchętniej: powtarzasz na głos, czytasz w ciszy, chodzisz po pokoju? A może masz jakiś inny sposób ułatwiający uczenie się? Opowiedz o tym.
- 3 Na czym polega uczenie się przez wspólną pracę? Jakie korzyści płyną z takiej metody nauki? Porozmawiajcie o tym w klasie.

Dookoła ✈️ świata



Antarktyda znajduje się na biegunie południowym. To bardzo zimny kontynent, na którym zanotowano najniższą temperaturę na świecie (około 90 stopni Celsjusza poniżej zera). Antarktydę pokrywają lodowce i śnieg, a ze wszystkich stron otacza ją lodowaty Ocean Południowy.

Lato jest tu krótkie i zimne. Przychodzi, gdy u nas trwa zima. Panuje tu wtedy dzień polarny i słońce nie zachodzi. W czasie antarktycznej zimy nadchodzi noc polarna, która na biegunie trwa aż pół roku. Na niebie pojawiają się kolorowe zorze polarne.

Antarktyda nie należy do żadnego kraju. Znajdują się tu jedynie stacje badawcze, do których przyjeżdżają naukowcy.



humbak



petrel śnieżny



słoń morski

- 1 Poszukaj Antarktydy na globusie. Znajdź biegun południowy.
- 2 Opisz klimat Antarktydy. Wymień kilku jej mieszkańców.
- 3 Przyjrzyj się głównemu zdjęciu i opisz zorzę polarną. Narysuj ją na kartce z bloku.



MIESZKAŃCY ANTARKTYDY

Wydawać by się mogło, że w tej niegościnnej krainie nikt nie mieszka. A jednak! Z drugiego końca świata przylatują tu rybitwy popielate. Wiele innych ptaków – na przykład mewy, petrele i albatrosy – zakłada gniazda.

To królestwo pingwinów, między innymi: cesarskich, królewskich i Adeli. Na wybrzeżach można spotkać słonie morskie, lamparty morskie i foki Weddella. W wodzie pływają orki i wieloryby.



rybitwa popielata

Pingwiny cesarskie

Antarktyda to jedyne miejsce na Ziemi, gdzie żyją pingwiny cesarskie. To największe z pingwinów. Osiągają nawet sto trzydzieści centymetrów, czyli mogą być tak wysokie jak ty.

Tylko ten gatunek pingwinów składa jaja podczas ciemnej arktycznej zimy, w bardzo trudnych warunkach.

Jajo wysiaduje samiec, a samica w tym czasie poluje. Gdy pisklę się wykluje, samica je karmi, a samiec wyrusza na polowanie.



- 4 W internecie lub encyklopedii poszukaj informacji o pierwszym zdobywcy bieguna południowego.
- 5 Opisz pingwina cesarskiego. Jak te ptaki opiekują się potomstwem?

Opisujemy pingwina

Dziś w szkole dużo mówiło się o pingwinach, o ich wyglądzie, życiu i zwyczajach. Ania kończyła już pracę domową, kiedy zadzwonił telefon.

– Cześć, Aniu, mówi Ela. Czy odrobiłaś już lekcje? Skończyłaś opisywać pingwina?

Ania przypomniała sobie, że Ela wyszła ze szkoły nieco wcześniej i nie słyszała, jak pani mówiła o pracy domowej. Szkoda, bo klasa zrywała boki, kiedy Kostek zażartował: „Pingwiny chodzą sztywno, jakby połknęły kij od szczotki. Chyba zadzierają dzioba”.

– Właśnie kończę – powiedziała do koleżanki i powtórzyła jej zabawne słowa Kostka.

– Czy powiesz mi, jak ułożyć taki opis? – zapytała Ela. – Dużo czytałam o pingwinach, zrobiłam też notatki. Tylko nie umiem tego wszystkiego poukładać.

– Jasne! Zanotuj sobie wszystko. Pani podała nam kilka wskazówek. Najpierw przedstaw zwierzę, o którym będziesz pisać. Potem opisz jego wygląd. Napisz, jak się porusza, co je, w jaki sposób opiekuje się młodymi. Dodaj jakąś ciekawostkę. Na koniec możesz napisać, co o nim sądzisz.

– Jak Kostek? – zapytała wesoło Ela.

– Tak, jak Kostek – zaśmiała się Ania.



Pingwiny Adeli

Pingwina Adeli nazywa się też pingwinem białookim, gdyż wokół ciemnego oka ma białą otoczkę. To nietotny ptak, który zamieszkuje wody Antarktydy. Jego ciało pokrywają pióra – na wierzchu ciemne, a pod spodem jasne. Ma grubą warstwę tłuszczu i gęste upierzenie, co pozwala mu utrzymać ciepło. Dzięki temu może długo przebywać w zimnej wodzie. Na lądzie porusza się kaczkowatym chodem lub odpycha nogami i ślizga na brzuchu.

Pingwiny Adeli żyją zgodnie w małych grupach lub dużych koloniach. Na lądzie wśród kamieni para pingwinów zakłada gniazdo, do którego powraca każdego roku. Przez cztery tygodnie rodzice na zmianę wysiadują dwa jaja – co 10 dni zmieniają się, aby zdobyć pożywienie. Po wykluciu się potomstwa opiekują się nim.



Jak przetrwać w krainie mrozu?

CO TU ZJEŚĆ?

Główny pokarm w wodach Antarktydy stanowią małe żyjątka zwane krylem. Jedzą je nawet ogromne wieloryby. Ryby stanowią pożywienie pingwinów i fok, które z kolei są zjadane przez większe drapieżniki.



kryl

JAK NIE ZMARZNAĆ?

Pingwiny cesarskie zbijają się w ciasne grupy. Najcieplej jest w środku, więc co pewien czas zamieniają się miejscami. Ich ciało jest pokryte gęstymi wodoodpornymi piórami. Foki i wieloryby chroni przed zimnem gruba warstwa tłuszczu.



pingwiny cesarskie



orka



foka Weddella

JAK NIE DAĆ SIĘ ZJEŚĆ?

Nie tylko mróz zagraża mieszkańcom Antarktydy. W wodzie czają się orki i lamparty morskie. Pingwiny trzymają się w wielkich grupach zwanych koloniami. Chronią się nawzajem i ostrzegają przed niebezpieczeństwem. Te ptaki świetnie pływają. Podczas ucieczki przed morskim drapieżnikiem czasem wyskakują na ląd.



lampart morski



JAK RADZĄ SOBIE LUDZIE?

Ludziom przebywającym w stacjach badawczych najbardziej dokuczają mróz i silne wiatry. Przed zimnem chronią ich specjalne wielowarstwowe ubrania. Maski na twarzy osłaniają od wiatru i pozwalają oddychać na mrozie.

CZY ŻYJĄ TU ROŚLINY?

Niską temperaturę, śnieg i wiatr mogą przetrwać tylko rośliny rosnące tuż przy ziemi, przytulone do siebie między skałami. Występują tu głównie mchy i porosty. Rośnie też śmiełek antarktyczny.



śmiełek
antarktyczny



- 1 Opisz zachowania, które pomagają pingwinom przetrwać chłody.
- 2 Co chroni foki przed zimnem?
- 3 Czym żywią się zwierzęta żyjące na Antarktydzie? Gdzie znajdują pożywienie?
- 4 Jakie rośliny spotyka się na Antarktydzie? Jak udaje im się przetrwać?
- 5 Wyobraź sobie, że jesteś badaczem ze stacji polarnej. Co należy robić, żeby przetrwać trudne warunki panujące na Antarktydzie? Porozmawiajcie o tym w klasie.

Ochrona praw autorskich

Zapis dostępny
w wydaniu drukowanym

Dorota Gellner
Świąteczne miasteczko (fragment)



Przymiotniki występują w trzech stopniach: **równym**, **wyższym**, **najwyższym**. Stopnia wyższego i najwyższego używamy, gdy coś porównujemy.





- 1 Przyjrzyj się ilustracji. Powiedz, co przedstawia.
- 2 Przeczytaj wiersz. O jakich świętach jest w nim mowa? Co na to wskazuje?
- 3 Opowiedz o miasteczku z wiersza. Jak myślisz, dlaczego poetka mówi o nim: **Takie czyste i grzeczne?**
- 4 Przeczytaj stopniowane przymiotniki. Wymyśl i napisz w zeszycie własny przykład.
- 5 Dobierzcie się w trójki i pobawcie w stopniowanie przymiotników.
- 6 Czy każdy przymiotnik można stopniować? Sprawdźcie to na przykładach: **lodowy**, **blaszany**. Spróbujcie znaleźć podobne wyrazy.
- 7 Jakimi przymiotnikami można opisać nastrój ilustracji?

Viveca Sundval*, przełożyła Magdalena Szulczyńska

Święto Łucji (fragment książki *Dziennik pierwszoklasistki*)

Dzisiaj napisaliśmy sobie pieśń o Łucji na kratkowanym papierze z rysunkiem, który mogliśmy zabrać do domu. Ale wieczór przed Świętem Łucji był nie do wytrzymania. (...) Tata i mama wpatrywali się we mnie.

– Chyba nie jest chora? – zastanawiał się tata. (...)

– Nie, to tylko gorączka przed Świętem Łucji – powiedziała mama. – To normalna dolegliwość u małych dziewczynek. (...)

Mama wygładziła białą suknię, która wisiała na krześle. Potem wypróbowała lampki w koronie, jedną po drugiej, i wyglądała na zadowoloną.

– Wspaniale! – powiedziała. – Pamiętacie, jak w zeszłym roku musieliśmy w środku nocy biegać od kiosku do kiosku, żeby dostać baterie do korony? Ależ się wtedy nadenerwowaliśmy!

– Śpij już – powiedział tata i zgasił światło. – Jutro musisz być w szkole o siódmej.

Wsunęłam się głębiej pod kołdrę i ziewnęłam. Ale właśnie, gdy zamykali już drzwi, krzyknęłam:

– Mam jutro przynieść do szkoły pierniczek!

– Coooo?! – usłyszałam mamę gdzieś z daleka.

* czytaj: wiweka sundwal



13 grudnia w Szwecji obchodzi się **święto światła**, którego patronką jest Święta Łucja. Tego dnia w całym kraju odbywają się pochody chłopców i dziewcząt ubranych na białe, którym przewodzi dziewczyna w koronie z płonących świec.

A to ciekawe!

- 1 Wysłuchaj tekstów: o przygotowaniu do Dnia Świętej Łucji i o samym święcie. Powiedz, kiedy i w jakim kraju obchodzi się to święto. Jak się je inaczej nazywa?
- 2 O czym zapomniała bohaterka opowiadania? Odszukaj w tekście i przeczytaj odpowiedni fragment. Jak myślisz, co zrobiła jej mama?
- 3 Poszukajcie w różnych źródłach zdjęć z obchodów święta światła. Opiszcie ustnie stroje dziewcząt.

Spójrz, karty
ze skojarzeniami.

Trzeba
odgadnąć wyrazy
z rz po spółgłoskach.



Drzewo
o białej
korze

Niejedno
w lesie

brzoza

chrzan

drzewo

wrzesień

przyjaciół

jastrząb

Owoc jest
dobry,
gdy jest...

Można
rozniecić
tym ogień

grzyb

krzesiwo

dojrzały

R-z także, mili moi, po spółgłoskach takich stoi:
p, b, t, d, k, g, ch, j, w; zaraz przykład podam tu.

Spójrz, już wrzesień, jeszcze lato,
las wciąż zielen ma bogatą.
Lecz w gęstwinie, pośród ciszy,
nieraz przykry zgrzyt się słyszy.

Stąd nadzieja cała w krzewach,
bo przecinkiem dzielą drzewa.
Patrzy brzoza na las z boku –
trzeba wszystko mieć na oku.

Marcin Brykczyński *Jak się nie bać ortografii?*

Zapomniane krzesiwo

Lubię wizyty w domu babci i dziadka. Pewnego dnia na ich strychu znalazłem krzesiwo. Obok leżała książka *Baśnie*. Doznałem olśnienia. To musi być ono! Czarodziejskie krzesiwo Andersena. Oczyma wyobraźni widziałem skrzynie pełne złota.



Wybiegłem na dwór, chwyciłem krzesiwo w obie dłonie i uderzyłem, aż poszły iskry. Rozejrzałem się, z której strony przybiegnie pies z oczyma jak talerze. Minęła chwila i nic.

Zebrałem wszystkie siły i uderzyłem znowu. Zaiskrzyło, ale nie pojawił się żaden pies. Ani ten z oczyma jak okrągłe wieże, ani ten z oczyma jak koła młyńskie. W ogóle nawet najmniejszy kundel nie stawiał się na moje magiczne wezwanie.

– Nic z tego nie będzie – usłyszałem nagle, choć w pobliżu nie było nikogo. – Nie mam mocy, bo nikt nawet nie wie, do czego służyć.

– Ja wiem. – Spojrzałem zaskoczony na mówiący przedmiot. – Musisz jednak przyznać, że teraz nikt nie rozpala ognia za pomocą krzesiwa.

– Rzeczywiście, gdy zaproponuję swoje usługi, zaraz ktoś dziękuje i wyjmuję zapalniczkę lub zapałki. Nic tu po mnie – westchnęło krzesiwo.

– Masz rację – przytaknąłem. – Wracaj do baśni. Tam jesteś potrzebne. Czekają na ciebie czarownica, trzy groźne psy i żołnierz. Bez twojej pomocy nie odbędzie się wesele królewny.

Włożyłem krzesiwo pomiędzy karty *Baśni* Andersena i zaniósłem do biblioteki. Może trafi do waszych rąk?

Krzesiwo

Maszerował sobie drogą dzielny żołnierz: Raz, dwa! Raz, dwa! (...)

Na gościńcu spotkał starą kobietę, która była wyjątkowo brzydka. (...)

– Widzisz to wielkie drzewo? – spytała czarownica, wskazując mu drzewo stojące na uboczu. – W środku jest całkiem puste. Wdrap się na jego wierzchołek, tam jest duża dziura, przez nią wślizniesz się do środka i wczołgasz się na samo dno drzewa. (...)

– Po co mi to wszystko? – spytał żołnierz.

– Tam właśnie są pieniądze – powiedziała czarownica. (...)

– To mi się podoba! – zawołał żołnierz. – Ale mów szybko, co ci mam dać za to, stara czarownico, bo na pewno czegoś będziesz chciała?

– Niczego nie żądam – rzekła czarownica. – Ani jednego miedziaka. Przynieś mi tylko stare krzesiwo, bo moja babka zapomniała je zabrać, kiedy ostatni raz tam była.

– No to już idę, obwiążuj mnie sznurem! – powiedział żołnierz. (...)

Ach, ile tam było złota! Można było za nie kupić całe miasto (...).

[Żołnierz] zabrał krzesiwo, a czarownica wciągnęła go na górę i za chwilę znów był na gościńcu – z kieszeniami, tornistrem, czapką i butami pełnymi złotych monet.

– Po co ci to krzesiwo? – spytał żołnierz.

[A ponieważ czarownica nie chciała odpowiedzieć, odebrał jej krzesiwo siłą i odszedł w swoją stronę].

(...) Teraz z żołnierza przemienił się w eleganckiego pana. Ludzie opowiadali mu o wszystkich osobliwościach miasta i o tym, jaką śliczną córkę ma król.

– A gdzie ją można zobaczyć? – spytał żołnierz.

– O! Nikt nie może jej zobaczyć – odpowiedzieli wszyscy razem. – (...) Nikt prócz króla nie może do niej wchodzić, gdyż wywróżono jej kiedyś, że wyjdzie za mąż za zwykłego żołnierza, a król za nic w świecie nie chce na to pozwolić. (...)

– Czyżby nie było sposobu, abym mógł na nią spojrzeć? Ale, ale!

Gdzie jest moje krzesiwo? – Zakrzeszał ognia...

i już stał przed nim pies z oczyma jak talerze.

– Jest co prawda północ – powiedział żołnierz – ale tak bardzo chciałbym zobaczyć królową, choćby tylko na minutkę!

Pies popędził jak strzała i zanim się żołnierz obejrzał, już był z powrotem, a na jego grzbiecie spała królowa.

Hans Christian Andersen,
przełożyła Agnieszka Kuligowska (fragment baśni)

Krzesiwo
jest moje!
Teraz mam
wielką moc.



Naturalne źródła światła

Słońce

Nie wyobrażamy sobie życia bez światła. Wszystko, co widzimy, widzimy dzięki światłu. Niektóre obiekty świecą same, jednak większość przedmiotów tylko odbija cudze światło – możemy je zobaczyć, bo są oświetlone. Najpotężniejszym źródłem światła jest Słońce, które oświetla i ogrzewa Ziemię. Bez niego nie byłoby ani roślin, ani zwierząt, ani żadnych organizmów. Słońce i inne gwiazdy to olbrzymie, gorące kule gazów, które świecą własnym światłem. Naturalne światło powstaje także w czasie burzy, gdy błyskawice rozświetlają niebo, i podczas wybuchów wulkanów. Na niebie błyskają meteory, nazywane spadającymi gwiazdami, a w okolicach biegunów pojawiają się kolorowe zorze polarne. Własne światło wysyłają też niektóre organizmy, na przykład świetliki i ryby głębinowe.



meteory



zorza
polarna



błyskawica



żabnica



światlik



gwiazdy
na nocnym
niebie

- 1 Wymień naturalne źródła światła. Które z nich możesz zobaczyć na co dzień?
- 2 Czy można patrzeć prosto w słońce? Dlaczego? Podajcie kilka argumentów.
- 3 Czym oświetla się twój dom w razie braku prądu?



Sztuczne źródła światła

Gdy zachodzi słońce, zapadają ciemności. Aby je rozproszyć, potrzeba światła. Pierwszym sztucznym źródłem światła było **ognisko** rozpalone przez człowieka. Starannie go strzeżono, bo rozniesienie ognia zajmowało dużo czasu.

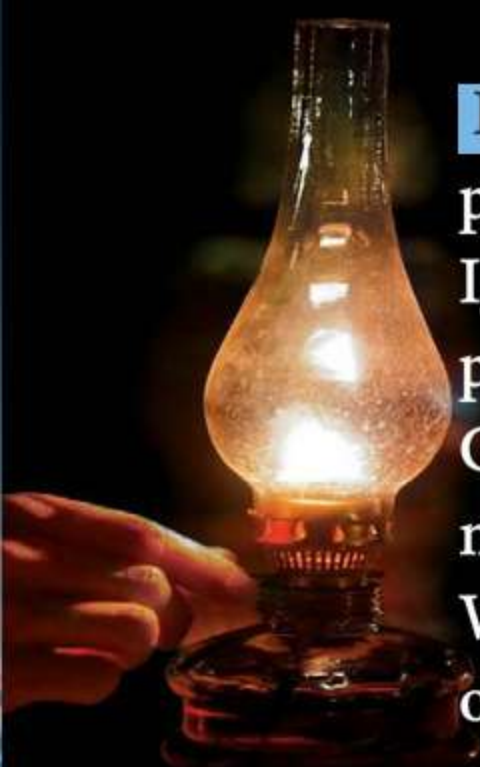
Później na końcu kija zawijano płótno nasączone tłuszczem. Tak powstała **pochodnia**, którą można było oświetlać drogę.



Zagłębienie kamienia, dużą muszlę lub gliniane naczynie wypełniano tłuszczem zwierzęcym albo oliwą. Do środka wkładano knot, czyli kawałek materiału, i go zapalano. Lampka oliwna, czyli **kaganek**, mogła palić się wiele godzin.



Świece formowano z wosku pszczelego, a w środku umieszczano długi knot.



Lampę naftową skonstruował ponad sto pięćdziesiąt lat temu Polak, Ignacy Łukasiewicz. Jasne światło daje palący się knot zanurzony w nafcie. Całość przykrywa szklany klosz. Lampy naftowe stosowano do oświetlania domów. W tym samym czasie ulice w miastach oświetlano **lampami gazowymi**.



Żarówki świecą, gdy przepływa przez nie prąd i powoduje rozżarzenie się drucika znajdującego się wewnątrz szklanej bańki.



Oprócz żarówek mamy dziś inne nowoczesne źródła światła, takie jak: **światłówki energooszczędne, halogeny, diody LED i lasery**. Światło możemy przesyłać za pomocą światłowodów.

- 4 Jakie były najstarsze sposoby oświetlania siedzib ludzkich?
- 5 Policz, ile żarówek masz w domu. Zastanówcie się wspólnie, dlaczego należy dbać, aby żarówki nie świeciły bez potrzeby.

Prezent od serca

Zbliżały się mikołajki i w klasie odbyła się narada, jak w tym roku ma być z prezentami. Sara zaproponowała, żeby nie dawać upominków sobie nawzajem, tylko wspólnie zrobić je dla innych.

– Jakich innych? – zainteresował się Piotrek. – Ja też jestem inny niż ty. Możecie zrobić prezenty dla mnie!

Sara fuknęła, żeby Piotrek się nie wygłupiał, i wyjaśniła, że miała na myśli kogoś, kto tego naprawdę potrzebuje. A pani uznała, że to świetny pomysł i że klasa może przygotować paczki dla dzieci z domu małego dziecka.

– Te dzieciaki nie mają wiele. Na pewno ucieszą je nasze prezenty – powiedziała. – A przede wszystkim to, że ktoś o nich pamięta.

– Pamięć jest bardzo ważna – potwierdził Antek z zagadkową miną.

„Co on kombinuje?” – zastanawiałem się.

Następnego dnia każdy przyniósł z domu rzeczy do robienia prezentów. Fruwałem nad ławkami i patrzyłem, jak dzieciaki wyjmują z plecaków kolorowe papiery, kartony, szmatki, sznurki, kleje, brokaty i włóczki.



– Do pracy... Gotowi... Start! – zawołałem. I chociaż nikt mnie nie usłyszał, praca zaczęła się, aż furczało.

Latałem od ławki do ławki i obserwowałem, jak wszyscy się starają, jak pomagają sobie nawzajem, żeby upominki okazały się naprawdę piękne. Nawet Piotrek, który wcześniej był niezadowolony, że to nie on coś dostanie, teraz z przejęciem wyklejał obrazek z rycerzami. Dzieci zastanawiały się, czy ich prezenty się spodobają.

Kiedy obejrzałem już prawie wszystkie ławki, podfrunąłem do Antka i Cesi. Zobaczyłem, że Antek przygotowuje nie jeden prezent, tylko dwa. Pierwszy dla brzdąca z domu małego dziecka. Ale dla kogo drugi? Na ławce obok kolorowych papierów leżały pudełka. Na jednym z nich dostrzegłem... imię Marty i jej nowy adres!

„Ach! Jaki świetny ten Antek!” – pomyślałem.

Potem zerknąłem, co robi Cesia. Tym razem naprawdę się zdziwiłem. Bo Cesia przygotowywała aż trzy prezenty! Na jej części stolika leżały laleczka z filcu z ruchomymi rękami, która na pewno ucieszy jakąś małą dziewczynkę, i wyklejana zakładka do książki z dorysowanym kotkiem. A Cesia siedziała nisko pochylona nad stolikiem i zaróżowiona z przejęcia robiła na drutach pasiasty szalik, tylko odrobinę krzywy. Jejku, jaki byłem ciekawy, dla kogo jest to wszystko!

W końcu nadeszły mikołajki. I wiecie co? Tego dnia nie tylko maluchy z domu dziecka miały niespodziankę! Bo zakładkę Cesia zrobiła dla pani bibliotekarki, która zawsze ma czas dla każdego, a szalik – dla pana woźnego, który wiecznie marznie. Podrzuciła im paczuszki z samego rana. Tak, żeby nikt nie wiedział, od kogo są.

„Ach, ta Cesia” – pomyślałem. „Taka malutka i cicha, a serce ma jak gigant!”. Chyba się ze mną zgodzicie, prawda?



- 1 Wysłuchaj opowiadania i odpowiedz na pytania: Z jakiej okazji dzieci robiły prezenty? Co zaproponowała Sara, a co pani? Jakie upominki robiła Cesia? Dla kogo?
- 2 Co miał na myśli Antek, gdy powiedział: **Pamięć jest bardzo ważna**? Dla kogo przygotował dodatkowy prezent?
- 3 Dlaczego duszek Kalasanty powiedział o Cesi, że **serce ma jak gigant**? Czy zgadzasz się z jego słowami?
- 4 Dla kogo wy moglibyście przygotować mikołajkowe prezenty? Porozmawiajcie o tym.
- 5 Jak inaczej niż prezentem można sprawić komuś przyjemność? Podaj przykłady.

Prezenty

Występują: dzieci 1–12

(grupa dzieci przegląda kolorową gazetę)

DZIECKO 1

Hej, widzicie te krawaty?
Świetne byłyby dla taty!
Zwłaszcza ten w bałwanki cały –
pod choinkę doskonały.

DZIECKO 2

Krawat? Eee... Mojego tatę
raczej by ucieszył statek.
Nie ten wielki, do pływania,
tylko model do sklejania.

DZIECKO 3

Ja kupiłabym dla mamy
któreś szpilki z tej *(wskazuje gazetę)*
reklamy.
I torebkę, taką włoską –
wyglądałaby z nią bosko!

DZIECKO 4

Moja mama i mój tata
marzą, by po świecie latać –
myślę więc, by dać im bilet
do Brazylii albo Chile*.

DZIECKO 5

A mój dziadek to co wieczór,
nawet w dniu ważnego meczu,
czyta książki, całe stosy,
ale wciąż ich nie ma dosyć!
Więc co kupić chcę dla dziadka?

* czytaj: czile



DZIECI 1–4 *(chórem)*

Książki!

DZIECKO 1

Łatwa ta zagadka.

DZIECKO 6

A mój brat – nie zgadlibyście –
zbiera oraz suszy liście,
mogę mu więc kupić klaser.

DZIECI 1–6 *(chórem)*

Tylko skąd wziąć na to kasę...?

DZIECKO 2

Każdy z nas by chciał swym bliskim
dać prezentów trzy walizki.

DZIECKO 3

Albo jeszcze więcej nawet!
(do publiczności)

Lecz zdajecie sobie sprawę,
że ktoś w naszym wieku raczej
rzadko kiedy jest bogaczem?...

DZIECKO 7

Chwilkę... Wiecie, co ja sędzę?
Niepotrzebne nam pieniądze!
Bo przyjemność można dziadkom,
mamie, tacie, dwóm sąsiadkom
oraz setce innych osób
sprawić także w inny sposób.

DZIECI 1–6 *(jedno przez drugie)*

Inny? Jak to? Co to znaczy?
Możesz nam to wytłumaczyć?

DZIECKO 7

Wytłumaczę bardzo chętnie!
(do DZIECKA 2)

Ty malujesz bardzo pięknie,
więc namaluj tacie obraz.

DZIECKO 2

Tacie? Obraz? A, no dobra!

DZIECKO 8

A ja mogę z plasteliny
zrobić kotów dwa tuziny,
podaruję je mej cioci –
specjalistce od spraw kocich.

DZIECKO 9

O! Ja też mam świetny pomysł!
Wybuduję z klocków domy,
szkołę, drogi oraz mosty
dla pluszaków mojej siostry.

DZIECKO 10

Za to ja od dziś – przysięgam! –
będę częściej po mop sięgać,
zwłaszcza że najczęściej plamy
moją sprawką są, nie mamy.

DZIECKO 11

Ja wujkowi dam prezencik –
wuj nie lubi, gdy ktoś kręci,
więc dla niego się postaram
i przestanę zmyślać. Zaraz!

DZIECKO 12

A ja się dogadam z bratem –
wiem, że to ucieszy tatę
i że mamie humor wróci,
gdy się przestaniemy kłócić.

DZIECKO 7

Brawo! Świetnie! Wyśmienicie!
Teraz pewnie już widzicie,
że prezenty wymarzone
to nie tylko te kupione?

WSZYSCY

Taaak!

(do publiczności)

Bo przyjemność można dziadkom,
mamie, tacie, dwóm sąsiadkom
oraz setce innych osób
sprawić także w inny sposób.



Kiedy Gwiazdka jest już blisko,
to się zwykle tak przydarza,
że wiem o tym
bez pytania
i bez kalendarza.

Bo przedziwne rzeczy wtedy
widać wokół bezustannie:
ryby zamiast pływać w stawie,
pluskają się w wannie.

Gwiazdki,
zamiast świecić w niebie,
w płatkach śniegu w krąg migocą.
Jodły,
zamiast rosnąć w lesie,
w mieście się zjawiają nocą.

Jerzy Ficowski *Przed Gwiazdką* (fragment)



Każdy przymiotnik w liczbie pojedynczej występuje w jednym z trzech rodzajów: **męskim, żeńskim, nijakim**. Rozpoznawanie rodzaju ułatwiają wyrazy: **ten, ta, to**.

Rodzaj męski
jaki?

ten

nowy kalendarz
ciemny las

Rodzaj żeński
jaka?

ta

zielona jodła
jasna gwiazdka

Rodzaj nijaki
jakie?

to

kolorowe miasto
pogodne niebo



- 1 Przyjrzyj się ilustracji i opowiedz, co robią dzieci w klasie. W jakim są nastroju?
- 2 Przeczytaj wiersz i powiedz, po czym można poznać, że zbliża się Gwiazdka. A po czym ty poznajesz, że święta są coraz bliżej?
- 3 Czy w twojej miejscowości widać już przygotowania do świąt? Porozmawiajcie o tym.
- 4 Odszukaj w wierszu wyrazy z **rz** i wyjaśnij ich pisownię.
- 5 Przeczytaj informacje o rodzajach przymiotnika. Powiedz, jakie wyrazy pomagają rozpoznać rodzaj przymiotnika.
- 6 Podaj po jednym przymiotniku w każdym rodzaju. Ułóż z nimi zdania i napisz je starannie w zeszycie.



Klasowa choinka

Zbliżała się klasowa Wigilia. Dzieci stały dookoła niewielkiej jodły. Towarzyszyła im nauczycielka.

- To wyjątkowy dzień i nasza choinka powinna być równie wyjątkowa – oznajmiła pani.
 - Tak! – zgodzili się uczniowie. I natychmiast zaczęli proponować:
 - Zawiesimy lampki. Od razu robi się ciepło i świątecznie.
 - Zrobimy wspólnie łańcuchy. Będą nam przypominać, że ludzie powinni być sobie bliscy.
 - Powiesimy tyle małych serduszek, ile jest nas w klasie.
 - Wytniemy z papieru anioły. Będą świecić przykładem.
 - Zawiesimy dzwoneczki i kolorowe bombki. Zrobi się radośnie.
 - Przyniosłam własnoręcznie upieczone pierniki.
 - Powiesimy małe jabłuszka? Tak stroiła choinkę moja prababcia.
- I robiła światy z kolorowych opłatków. Mogę was tego nauczyć. Wycina się koła, dzieli na połowy, a potem na ćwiartki, i zlepia w różne kształty.
- Na czubek choinki założymy złotą gwiazdę. Niech będzie jak Gwiazda Betlejemka.

Parę godzin później klasa kończyła ozdabianie choinki. Pani z dumą i zachwytem patrzyła na dzieło uczniów.

Skąd przybyła choinka?



Ponad czterysta lat temu Niemcy wymyślili, aby na święta Bożego Narodzenia wybrane drzewo iglaste, najczęściej świerk lub jodłę, wstawiać do domu i ozdabiać. Pomysł tak się spodobał, że choinka stała się symbolem świąt w wielu krajach. Do Polski trafiła ponad sto lat temu i na początku zdobiła tylko domy ludzi zamożnych.

Dawniej choinkę ubierano w rajskie jabłuszka i suszone owoce leśne. Dodatkowo do ozdoby wykorzystywano: głóg, dziką różę, dereń, jarzębinę, berberys i żołądzie. Na choince zawieszano domowe ciastka w różnych kształtach: koguciki, kaczuszki, koniki, krówki, gwiazdki. Każde ciastko miało dziurkę, którą wykrawano przed włożeniem smakołyku do pieca, aby później można było przewlec przez nią tasiemkę. Łańcuchy choinkowe wykonywano ze słomy i kolorowej bibuły.



głóg



dereń



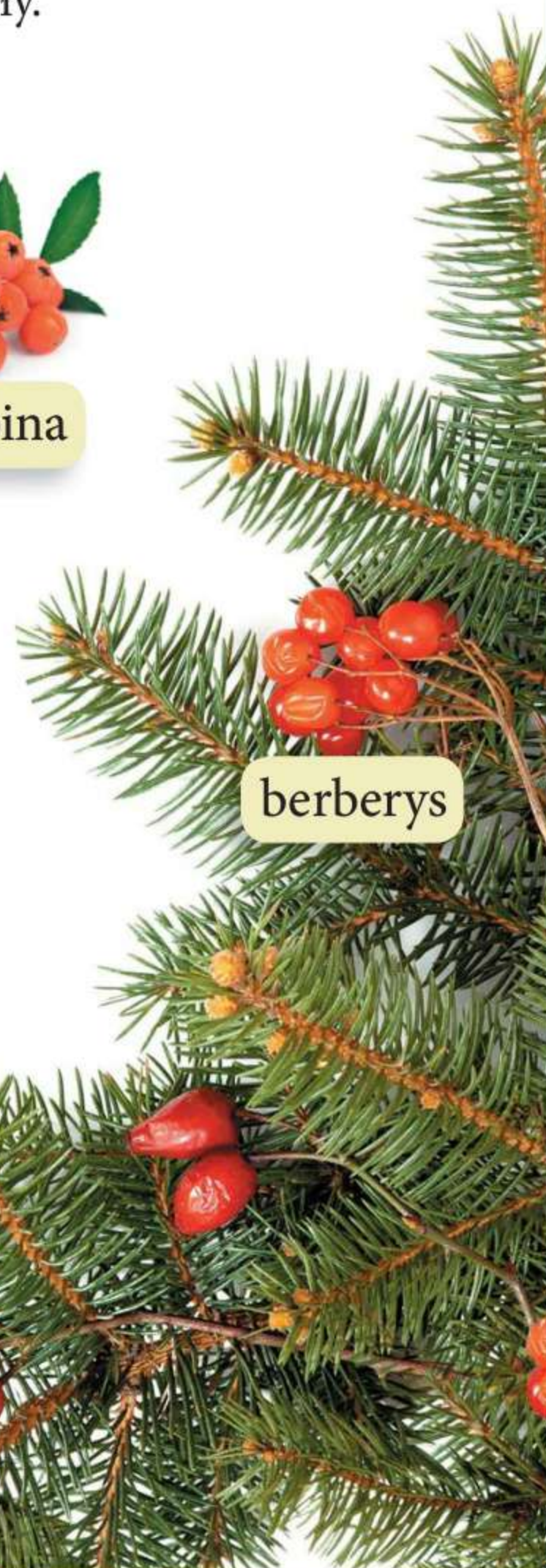
jarzębina



żołądzie



słoma



berberys



dzika róża

Świąteczna choinka skrzy się od światełek i bombek. A co kryje się pod jej barwnym przebraniem? Pień lepki od żywicy, gęste gałęzie i zielone igły. Choinką może być drzewo iglaste: świerk o żywicznym zapachu, dostojna jodła lub sosna.



Sosna szybko rośnie, wytrzymuje trudne warunki. Może żyć nawet na piasku. Ma długie igły.

Jodła ma miękkie igły z dwoma białymi paskami na spodzie. Jej szyszki stoją na gałęziach.

Świerk może rosnąć nawet wysoko w górach. Jego igły są kłujące, a szyszki zwisają z gałęzi.

- 1 Wymień z pamięci kilka gatunków drzew iglastych.
- 2 Dlaczego drzewa iglaste mogą rosnąć tam, gdzie zima jest długa i mroźna?
- 3 Przyjrzyj się zdjęciom i opisz wygląd wybranego drzewa.



W zimie drzewa iglaste pozostają zielone. Ich igły, wytrzymałe na mróz i brak wody, nie opadają. Kształt korony sprawia, że śnieg łatwo się ześlizguje i nie łamie gałęzi. Dlatego drzewa iglaste mogą rosnąć w górach i krainach, w których zima jest długa i mroźna.



Cis jest długowiecznym drzewem, którego igły i nasiona są trujące, a czerwone osłonki nasion służą za pokarm ptakom.

Limba to gatunek sosny, który rośnie tylko w wysokich górach. Jest odporna na mrozy, wiatr i śnieg.

Modrzew jest wyjątkiem wśród drzew iglastych. Jego miękkie, krótkie igły opadają na zimę.

- 4 Podczas spaceru znajdź kilka drzew iglastych i spróbuj podać ich nazwy. Może uda ci się zrobić zdjęcia do klasowego albumu?
- 5 W naszych ogrodach często rosną drzewa i krzewy iglaste, takie jak tuja, jałowiec czy cyprysik. Poszukaj informacji o jednym z nich i przygotuj notatkę.

Choinka (fragment książki *Cukierku, ty łobuzie!*)

W zamku drzwi wejściowych zazgrzytał klucz, więc szybko pobiegłem na schody, żeby zobaczyć, kto idzie (...). Przyczałem się za szafką na buty, gotowy przemknąć między nogami wchodzącego, kiedy drzwi się otworzyły i... zbaraniałem, jeśli oczywiście kot może zbaranieć.

Wiecie, kto wszedł?

Choinka. Najprawdziwsza! (...)

Za choinką pojawili się oni i okazało się, że choinka nie chodzi sama, tylko niesie ją w ręce tata Marcela, a Marcel mu pomaga. (...)

– Jaka śliczna choinka! – zachwyciła się mama Marcela (...). – Ubierzecie ją zaraz, chłopaki? Wigilia za kilka godzin, a ja mam jeszcze mnóstwo pracy w kuchni.

– Jasne, że ubierzemy! – krzyknął Marcel (...). – Cukierek nam pomoże!

– Znając możliwości Cukierka, uważam, że to akurat nie jest najlepszy pomysł – mruknął tata Marcela. (...)

Po chwili wrócił z drabiną. Rozłożył ją, wyjął z pudła sznurki z żaróweczkami i zaczął zawieszać je na drzewku. Choinka rozbłysła mnóstwem światełek.

Zaczął wyciągać z pudeł kolorowe kulki i wieszać je na choince. Kilka powiesił na najniższych gałązkach. Kulki kołysały się zachęcająco, więc wyskoczyłem spod komody, podbiegłem do choinki i pacnąłem łapą największą, złotą. Spadła i z głośnym brzękiem rozbiła się w drobny mak. (...)

– Cukrzyca, ty łobuzie! – Tata Marcela zawsze do mnie mówi „Cukrzyca”, kiedy jest na mnie zły. – Zostaw te bombki!

Wykonałem odwrót pod komodę. (...)

Choinka była już prawie ubrana, kiedy tata Marcela wyjął z pudełka pięknie błyszczącą, złotą gwiazdę i powiesił ją na samym czubku drzewka. Poczekalem, aż obaj wyjdą z pokoju, żeby odnieść pudła na strych, i wylazłem spod komody. Gwiazda była taka ładna, że postanowiłem przyjrzeć się jej z bliska. Wskoczyłem na krzesło, następnie na komodę, a z komody na drabinę. Stamtąd było już blisko – najmocniej jak umiałem odbiłem się od ostatniego szczebla, skoczyłem i... niemal mi się udało.

A potem tata Marcela i Marcel zamknęli mnie w łazience i pojechali po nową choinkę i nowe bombki. I wiecie co? Nowa choinka była jeszcze piękniejsza od poprzedniej!



Plan wydarzeń

ZDANIA OZNAJMUJĄCE

1. Tata i Marcel przynoszą choinkę.
2. Marcel z tatą ubierają drzewko.
3. Kot strąca bombkę.
4. Tata zawiesza na czubku choinki złotą gwiazdę.
5. Cukierek skacze i przewraca choinkę.
6. Tata i Marcel kupują nową choinkę i nowe bombki.

RÓWNOWAŻNIKI ZDAŃ

1. Przyniesienie choinki.
2. Ubranie drzewka.
3. Strącenie bombki przez kota.
4. Zawieszenie złotej gwiazdy na czubku choinki.
5. Przewrócenie choinki przez skaczącego Cukierka.
6. Kupienie nowej choinki i nowych bombek.



1. Wysłuchaj opowiadania. Opowiedz, jak kot uczestniczył w ubieraniu choinki.
2. Co zrobili tata i Marcel, kiedy Cukierek przewrócił choinkę? Jakie emocje mogły im wtedy towarzyszyć?
3. Przeczytaj plany wydarzeń. Naucz się opowiadać o choince Marcela według punktów wybranego planu wydarzeń.
4. Wyobraź sobie, że Cukierek zniszczył twoją ulubioną zabawkę. Jaka byłaby twoja reakcja? Porozmawiajcie o tym w klasie.

Wigilia

Już choinka stoi ubrana,
Do Wigilii nakryty stół
I w stajence czekają od rana
Osioł i wół.

Mały Jezus w żłóbku na sianie,
Obok Maria i Józef święty;
Patrzą ciekawie, kto dziś dostanie
Piękne prezenty.

A tam, w górze, złościście mruga
Pierwsza gwiazdka, a za nią druga;
Potem tysiące, głęboką nocą,
Niebo ozłocą.

A na Ziemi szron pokrył drzewa,
Zimny wiatr po polach się szwenda
I dokoła wśród ludzi rozbrzmiewa:
Hej, kolęda, kolęda...



- 1 Przeczytaj wiersz. Wymień przywołane w nim postacie z szopki.
- 2 Wskaż tradycyjne motywy świąteczne, o których jest mowa w wierszu.
- 3 Jak tradycyjnie wygląda wieczór wigilijny? A jak ty obchodzisz ten dzień? Porozmawiajcie o tym w klasie.
- 4 Naucz się wiersza na pamięć. Możesz go wyrecytować w domu podczas kolacji wigilijnej.

Jak napisać notatkę kronikarską

Kronika to zbiór opisów kolejnych wydarzeń z historii państwa, miasta, szkoły czy klasy. Ważne jest, aby wpisy były regularne.

Notatka kronikarska to opis wydarzenia, które chcemy utrwalić w pamięci. Można ją uzupełnić zdjęciami lub rysunkami.

Z zapisów w kronice klasowej

Składamy życzenia

Dzisiejszy dzień w klasie był inny niż zwykle. Mieliliśmy napisać życzenia świąteczne dla wybranej osoby. Staraliśmy się pisać najpiękniej, jak umiemy. Podczas prezentacji każdy mógł odczytać swój tekst. Antek zaproponował, żebyśmy wspólnie napisali życzenia dla Marty. Marta to nasza koleżanka z pierwszej klasy. Wyjechała do innego miasta i chodzi do nowej szkoły. Korespondujemy ze sobą.

Ania – klasowa mistrzyni kaligrafii – przepisała życzenia na świąteczną kartkę.



Życzenia



Droga Marto!

Z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku
przesyłamy Ci najlepsze życzenia.

Niech Ci zdrowie dopisuje. Niech spełnią się
Twoje marzenia. Bądź szczęśliwa.



Koleżanki i koledzy z klasy 2b wraz z wychowawczynią

- 5 Przeczytaj notatkę z kroniki klasowej. Powiedz, w jakim celu robi się takie zapiski.
- 6 Ułóż życzenia świąteczne dla wybranej osoby. Zapisz je na kartce pocztowej. Zaadresuj ją poprawnie i przygotuj do wysłania.



Ile?

100 – sto
60 – sześćdziesiąt
5 – pięć

Ile?

(dziewczynek?)

3 – trzy
5 – pięć
16 – szesnaście

Ile?

(dzieci?)

3 – troje
5 – pięcioro
16 – szesnaścioro

Ilu?

(chłopców?)

3 – trzech
5 – pięciu
16 – szesnastu

*Który, która,
które z kolei?*

1. – pierwszy, pierwsza, pierwsze
8. – ósmy, ósma, ósme
XII – dwunasty, dwunasta, dwunaste

Ze 120* będzie na spanie,
 100 – na naukę, 10 – na granie,
 8 – na nogę, 4 – na kosza,
 1 – na wyjście z klasą do koszar
 (wiem, bo mi o tym mówiła Pani).
 12 zajmie wyjazd do Danii,
 10 – u dziadków (pobyt w wakacje),
 4 – śniadania, 4 – kolacje,
 10, tak myślę, zajmą obiady,
 7 – desery i czekolady,
 20 muszę mieć na czytanie,
 3 – na leżenie, 6 – na bieganie,
 na telewizję – 5, 6... nie – 7,
 na różne sporty – 21,
 5 potrzebuję na rozmyślanie,
 9 – na mycie i kąpiel w pianie.
 I jeszcze 4 na różne sprawy.
 Ile to razem? Kto jest ciekawy?

Tomasz Plebański *365 dni uśmiechu*

* czytaj: sto dwadzieścia



- 1 Przyjrzyj się ilustracji i powiedz, jak wygląda miasto w noc sylwestrową.
- 2 Odszukaj na ilustracji zegary. Odczytaj godzinę. Ilu minut brakuje do Nowego Roku?
- 3 Przeczytaj wiersz lub go posłuchaj. Ile dni zaplanowano na naukę, a ile – na czytanie?
- 4 Na co ty chcesz przeznaczyć najwięcej dni w roku? Przygotuj ilustrację.
- 5 Jakie masz plany na wieczór sylwestrowy? Porozmawiajcie o tym w klasie.
- 6 Przeczytaj liczby zapisane słownie. Na jakie pytania odpowiadają nazwy liczb?
- 7 Napisz słownie w zeszycie, ile wszystkich dzieci jest w twojej klasie, ile jest wśród nich dziewczynek, ilu chłopców oraz który masz numer w dzienniku.

U zegarmistrza

W pracowni mistrza Tik-Taka od samego rana urywały się telefony. Co rusz ktoś dzwonił, by umówić się na wizytę.

– Jak każdego roku przed sylwestrem – mruczał zadowolony zegarmistrz. – Każdy musi poprawić wygląd, aby uroczyście wprowadzić Nowy Rok.

Najpierw zjawiają się zabiegane zegarki elektroniczne. Poproszą o wymianę baterii i czyszczenie. Popędzą do szkół, do urzędów, na dworce i wszędzie tam, gdzie bez nich nie można się obyć.

Potem do kontroli stawiają się zegary sprężynowe. Te najbardziej dbają o swoje wahadło.

– Do niektórych zegarów mechanicznych będę się musiał udać osobiście – mówił do siebie zegarmistrz. – Umieszczone wysoko na wieżach, nie znajdą dość siły, aby przyjść do warsztatu.

– I o was nie zapomnę, staruszki. To od was zaczęły się pomiary czasu. – Tik-Tak spojrzał na klepsydry napełnione piaskiem lub wodą. – Tobie minęło już kilka tysięcy lat – zwrócił się do zegara słonecznego mającego cień za wskazówkę. – Jak ten czas leci...



Czas leci, płynie,
goni, ucieka.



Czas
leczy rany.



Czas
to pieniądz.

Dawne czasomierze

Początkowo ludzie mierzyli czas dzięki obserwacji **wędrowki Słońca po niebie**. Wschodzące słońce budziło ich do pracy w polu, a zachód był zapowiedzią nocnego odpoczynku. Nocą określali czas na podstawie **ruchu gwiazd**.

Później zorientowali się, że dokładniejsze mierzenie czasu ułatwia im pionowy przedmiot wbity w ziemię, który rzuca cień, gdy oświetla go słońce. Cień przesuwają się wraz ze zmianą położenia Ziemi wobec Słońca. Okres od wschodu do zachodu słońca podzielono na dwanaście części, czyli dwanaście godzin. Tak powstał **zegar słoneczny**.

Urządzeniem, które działało bez względu na porę dnia, była **klepsydra**. Składała się z dwóch baniek połączonych małym otworem. W środku początkowo umieszczano wodę, a później – piasek, który przesypywał się i pokazywał upływanie czasu.

Dawniej do odmierzania czasu wykorzystywano także **świece**. Spalająca się świeca dochodziła do kolejnych podziałek i wskazywała czas.

W kolejnych wiekach zegary stawały się coraz dokładniejsze i mniejsze. Stworzono zegary mechaniczne, elektroniczne, kwarcowe, a nawet atomowe. Dziś można je powiesić na ścianie, postawić na półce lub nosić na ręku.



świeca z podziałką



klepsydra



zegar ratuszowy



zegar słoneczny

Życzymy dużo zdrowia!

W zdrowym ciele zdrowy duch! Zdrowi ludzie są weseli, chętni do zabawy, mają apetyt i dobrze się czują. Niestety, czasem do naszego ciała wnikają zarazki powodujące choroby, którym towarzyszą nieprzyjemne objawy, takie jak gorączka i ból. Wiele chorobom można jednak zapobiec!

Jak zachować odporność?



Śpij
co najmniej
9 godzin
dziennie.



Ubieraj się
odpowiednio
do pogody.

Często
przebywaj
na świeżym
powietrzu.

Dużo
się ruszaj,
uprawiaj
sport!



Jedz
zdrowo, pamiętaj
o owocach
i warzywach.

- 1 Na podstawie tekstów i ilustracji opowiedz, jak należy dbać o zdrowie.
- 2 Którędy do naszego ciała mogą się dostać zarazki?
- 3 Ułóż hasło zachęcające do dbania o higienę.





Zarazki mogą się dostać do naszego ciała przez nos i usta, na przykład kiedy jemy brudnymi rękami, a także przez skaleczenia na skórze.



Myj ręce
przed posiłkiem
i po wyjściu
z toalety!

Jak się nie zarazić? Dbaj o higienę!



Każde
skaleczenie
umyj
i zdezynfekuj!

Nie używaj
wspólnego
grzebienia ani
ręcznika!



Unikaj
kontaktu
z chorymi!

Uważaj
na to, co jesz!
Myj owoce
i warzywa,
nie jedz zepsutej
żywności.



Podczas
kichania
zasłaniaj nos
i usta, aby nie
zarazić innych.



- 4 Zastanów się, czy dbasz o swoją odporność. Policz, ile godzin dziennie śpisz, ile czasu spędzasz na świeżym powietrzu. Porównajcie swoje odpowiedzi w klasie.
- 5 Opracujcie wspólnie i spiszcie inne rady dotyczące dbania o zdrowie.

Kalendarz pełen radości

Nowy Rok. Dwa krótkie słowa –
i wszystko będzie od nowa:
styczeń i **luty**, i **marzec**.



Bałwanki, sanki, sasanki,
ciepły wiatr wydmie firanki –
i już się wiosna pokaże.



Powrócą ptaki z południa,
las się rozśpiewa jak lutnia*:
kwiecień, **maj** –
dwa pachnące miesiące.



A potem stanie przed domem
czerwiec z koszykiem poziomek,
czerwiec promienny jak słońce.



A **lipiec** przysiądzie na lipie,
miodowym kwiatem posypie,
zapachnie żniwem i żytem.



Potem nad sadem rozbłyśnie
sierpień rumiany jak wiśnie,
sierpień okryty błękitem.



Srebrny od nitek pajęczyn
wrzesień dzwonkiem zadźwięczy:
– Dzieci, już pora do szkoły!



Ech, pora kolorowa,
błyszcząca, kasztanowa –
październik, październik wesoły!



Listopad – wiatr jak latawiec
i biały szron na murawie,
i chmury śniegiem pachnące.



Grudzień z choinką i w szubie**.
Lubię choinki i grudzień lubię,
cały rok – wszystkie miesiące.



* lutnia – instrument strunowy podobny do gitary

** szuba – długi płaszcz podbity futrem

- 1 Posłuchaj wiersza. Powiedz, z czym autorce kojarzy się każdy z miesięcy.
- 2 W jakim miesiącu przypadają twoje urodziny? Z czym tobie kojarzy się ten miesiąc? Porozmawiajcie o tym w klasie.
- 3 Podzielcie się na grupy. Niech każda wybierze jeden miesiąc i opracuje do niego kartkę z kalendarza. Dowiedźcie się, ile ten miesiąc ma dni. Stwórzcie odpowiednie ilustracje. Na zakończenie omówcie swoje prace.

kalendaryz



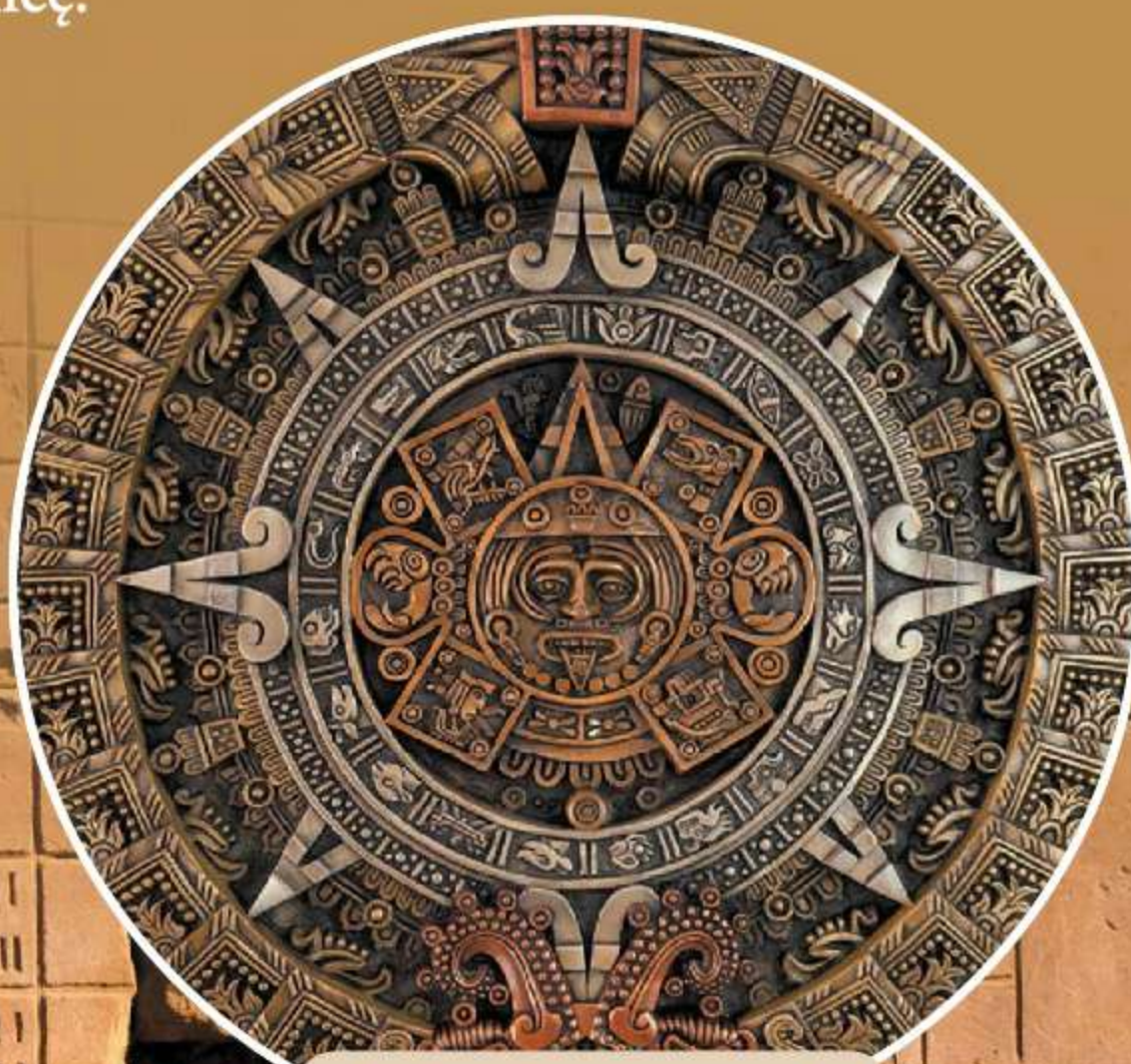
Do oznaczenia czasu w ciągu roku ludzie wymyślili kalendarz. Nazwa pochodzi od greckiego słowa *kaleo*, co znaczy „zwołuję”. W starożytnym Rzymie na początku każdego miesiąca zwoływano mieszkańców na główny plac miasta. Ogłaszano wtedy długość danego miesiąca, święta, które w nim przypadają, i ważne daty, na przykład termin płacenia podatków.

Najstarsze na świecie kalendarze powstały około pięciu tysięcy lat temu. Dzisiaj najczęściej używamy **kalendacza gregoriańskiego**. Do użytku wprowadził go ponad czterysta lat temu papież o imieniu Grzegorz. To kalendarz stworzony na podstawie ruchu Ziemi wokół Słońca. Czas, którego potrzebuje Ziemia, by okrążyć Słońce, nazywamy **rokiem słonecznym**. Rok kalendarzowy, podzielony na 12 miesięcy, jest nieco krótszy od roku słonecznego. Co cztery lata dodaje się więc jeden dzień, aby wyrównać tę różnicę. To **rok przestępny**, w którym luty ma 29 dni.



kalendaryz
gregoriański

kalendaryz egipski



kalendaryz aztecki

- 4 Posłuchaj informacji o kalendarzu. Wyjaśnij, czym rok przestępny różni się od zwykłego roku.
- 5 Zorganizujcie w klasie wystawę różnych kalendarzy: biurowych, ściennych, zrywanych i innych.
- 6 Przygotujcie wspólnie kalendarz klasowy, w którym zaznaczycie datę urodzin każdego z was.

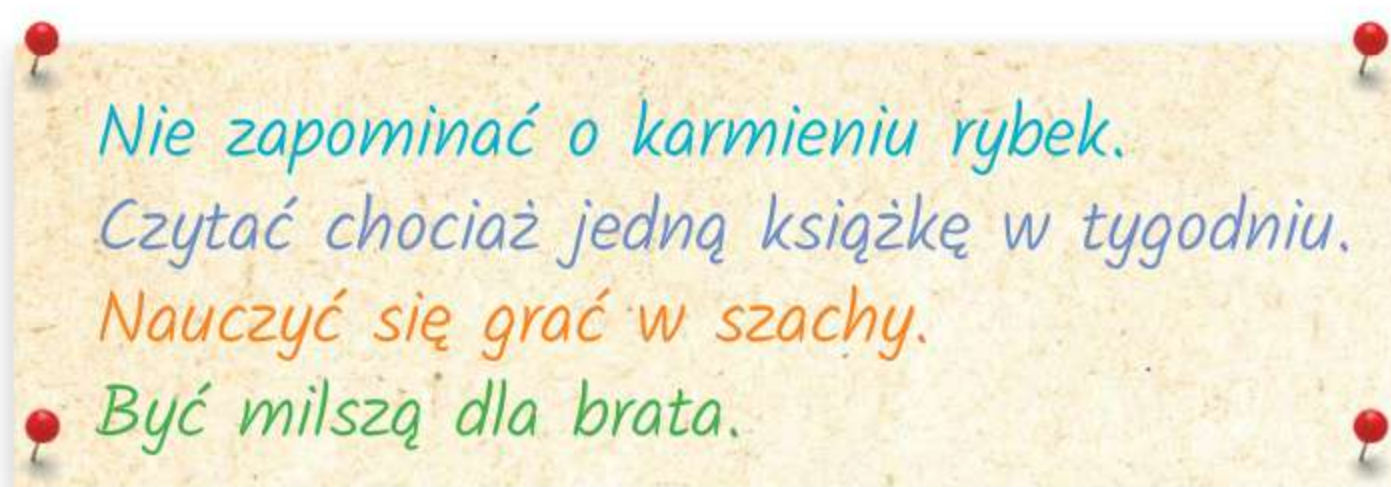
O planach na nowy rok (fragment)

– Oj, ten twój słomiany zapał! – zaśmiała się Mama, kiedy Tata odczytał długachną listę planów na nowy rok. – W zeszłym roku mówiłeś, że będziesz jeździł z dziećmiakami po parku, a po miesiącu rower kurzył się na korytarzu!

– Tym razem będzie inaczej – obraził się Tata.

Początek roku to bardzo dobry moment na planowanie. Warto swoje plany zapisać na dużej kartce i powiesić nad biurkiem.

– Nie zagłądaj! – Kinga fuknęła na brata i zasłoniła kartkę.



Najważniejsze, żeby wszystko dokładnie zaplanować i wtedy powinno się udać. Z rybkami w zeszłym roku nie wyszło najlepiej. Zdarzało się, że pływały głodne, dopóki Mama nie przypomniała, że przecież nie mogą pójść do restauracji. Trzeba powiesić na drzwiach plakat z rybami i dorysować im komiksowe dymki: PAMIĘTAJ! JESTEŚMY GŁODNE! Albo tak jak rodzice nastawiać przypominajkę w komputerze i w telefonie.

(...) W zeszłym roku Kinga zdecydowała, że nauczy się jeździć na łyżwach i na początku szło jej średnio, ale ćwiczyła z kuzynką i teraz jeździ naprawdę dobrze. A w tym roku nauczy się z dziadkiem grać w szachy. Założy sobie też zeszyt, gdzie będzie wpisywała tytuł i autora każdej książki, którą przeczyta, i zanotuje, czy jej się podobała.

Z byciem miłą dla brata będzie chyba najtrudniej, ale zanim na niego nawrzeszczy, najpierw tupnie i powtórzy kilka razy:

Nie wrzeszcz na brata, chociaż cię wkurza,

Bo jest tycim skrzatem, a ty jesteś duża!

Powinno się udać...

- 1 Wysłuchaj opowiadania. Wyjaśnij, co to jest **słomiany zapał**.
- 2 Jakie plany zrealizowała Kinga w zeszłym roku, a co zaplanowała na ten rok?
- 3 Jak sądzisz, czy Kinga zrealizuje swoje plany? Uzasadnij odpowiedź.

Nowy Rok nastaje, każdemu ochoty dodaje.



Bez pracy nie ma kołaczy.

Aby osiągnąć upragniony cel,
trzeba ciężko pracować.



Dla chcącego nic trudnego.

Wszystko można osiągnąć,
jeśli się tego naprawdę chce.



Z Nowym Rokiem nowym krokiem.

Początek roku to dobry czas
na zmiany i nowe postanowienia.



Nie od razu Kraków zbudowano.

Do celu należy dążyć powoli,
systematycznie i cierpliwie.

- 4 Czasem mówimy, że z **naszych planów wyszły nici**. Czy wiesz, co to znaczy?
- 5 Czy robicie postanowienia noworoczne? Czy udaje wam się je spełnić?
Porozmawiajcie o tym w klasie.
- 6 Przyjrzyj się rysunkom, przeczytaj przysłowia i powiedz, w jakich sytuacjach można ich użyć.

Z Nowym Rokiem szedł karnawał,
Przebieraniem się zabawiał. (...)

Przebrał dzieci, spójrzcie sami,
Są Indianie z piratami
I serpentyn widać zwoje,
Są krasnale, są kowboje.

Jest biedronka z muchomorkiem,
Przyszedł także Bolek z Lolkiem (...).

Jest karnawał, dzieci tańczą,
Gra orkiestra przebierańcom.

Alicja Tarczyńska *W karnawale* (fragment)



Zdrobnienia



Zosia
kotek
nosek
czapeczka
bucik

Wyrazy neutralne

Zofia
kot
nos
czapka
but

Zgrubienia

Zocha
kocur
nochal
czapa
bucior





- 1 Przyjrzyj się ilustracji i powiedz, za kogo przebrały się dzieci.
- 2 Przeczytaj wiersz. Znajdź w nim i wskaż rodzinę wyrazu **przebrać się**.
- 3 Za kogo lub za co masz zamiar przebrać się na tegoroczny bal karnawałowy? Porozmawiajcie o tym w klasie.
- 4 Przeczytaj wyrazy neutralne oraz ich zdrobnienia i zgrubienia. Podaj własne przykłady.
- 5 Zastanówcie się wspólnie, kiedy używa się zdrobnień, a kiedy zgrubień.
- 6 Pobawcie się w zdrabnianie imion koleżanek i kolegów z klasy. Sprawdźcie, czy można to zrobić na różne sposoby. Zapiszcie swoje propozycje w zeszycie.

Karnawałowy bilet

Tu balony, tam lampiony, ✨
kolorowych świateł moc!
Nawet księżyc roztańczony
do zabawy prosi noc!

Ref.: Karnawałowy bilet
do tańca, do radości,
karnawałowy bilet
dla ciebie i dla gości!
Karnawałowy bilet
na ten szalony czas,
karnawałowy bilet
od ziemi aż do gwiazd!

Bal wesoły, bal nad bale,
serpentyny łączą nas,
wszyscy razem roztańczeni,
bo to karnawału czas!

Ref.: Karnawałowy bilet...

Anna Bernat





Polskie tradycje karnawałowe

Wraz z pierwszym dniem nowego roku zaczyna się karnawał, nazywany także zapustami, który trwa do Wielkiego Postu. Jest to czas zabaw, tańców, biesiad, kuligów i maskarad.

Nazwa **zapusty** oznacza okres, w którym nie obowiązują żadne zakazy odnoszące się do jedzenia. Ważnym dniem jest 6 stycznia, czyli **Święto Trzech Króli**, podczas którego dawniej wypiekano specjalne pszenne chlebki zwane szczodrakami. Rozdawano je ubogim lub częstowano nimi gości.

Już przed wiekami podczas karnawału bawiono się hucznie aż do rana, a stoły uginały się od potraw i napojów. Popularne były kuligi z pochodniami, podczas których urządzano ogniska, konkursy i tańce na śniegu. Często przebierano się za zwierzęta. Najważniejsza w korowodzie była koza, której towarzyszyły koń – symbol odwagi, bocian – zwiastujący wiosnę, niedźwiedź – znak siły. Pochodowi przygrywali muzykanci.

Ostatki to ostatni tydzień karnawału. Na stołach królują tłuste słodkości, a w czwartek w wielu domach smaży się pączki oraz faworki zwane chrustem. Dzisiaj karnawał kojarzy się z zabawami, tańcami i występami artystów. Uczniowie bawią się w szkołach na balach przebierańców lub biorą udział w zabawach tanecznych. Część dawnych tradycji przetrwała i jest pielęgnowana.



Przebierańcy idą

(fragment książki *Pamiętnik Czarnego Noska*)

Usłyszałem muzykę, tupot, okrzyki, śmiech – i do izby zaczęli się pchać...

Ojej! Co za dziwy!

Chłopak z gwiazdą, która wciąż

kręciła się w kółko i ślicznie błyskała kolorami. Potem stary Mikołaj z białą brodą (z lnu) aż do kolan. Diabeł rogaty z ogonem. Anioł ze skrzydłami z białej bibuły. Król Herod w złotej koronie. Dwóch muzykantów – jeden z harmonią, drugi ze skrzypcami. (...) Kostucha w białej płachcie z kosą. A na końcu... ojej! Jakiś wielki, kudłaty zwierz!!!

– Turoń! Turoń! – zaczęli wołać wszyscy. (...)

No i ten Turoń zaczął pyskiem kłapać, czerwonym jęzorem majtać, nogami tupać i ryczeć. (...)

Potem zagrała muzyka i Diabeł zaczął tańczyć z Kostuchą. (...)

Okropnie się bałem, żeby i mnie ten Turoń swym wielkim pyskiem nie złapał. Ale Małgosia mi szeptała do ucha:

– Popatrz, dwóch chłopaków włożyło na siebie kozuch kudlatą stroną na wierzch i udają tura. (...)

– Tury, duże rogate zwierzęta, żyły dawniej w naszych puszczach. Teraz już ich nie ma. Nie bój się, to nie jest prawdziwe zwierzę, to przebierańcy. Ta długa szyja to drąg. Łeb jest wystrugany z drzewa. Język to czerwona szmata. Jeden chłopak pociąga za sznurek i wtedy Turoń kłapie pyskiem. Drugi chłopak kręci słomianym powrósłem, że to niby Turoń ogonem macha. (...)

Po tym widowisku przebierańcy stanęli spokojnie i zaczęli chórem składać życzenia. A muzykanci cichutko im przygrywali.



- 1 Wysłuchaj opowiadania. Poproś o wyjaśnienie niezrozumiałych wyrazów. Wymień przebierańców przedstawionych w tekście.
- 2 Znajdź i przeczytaj fragment, w którym Małgosia mówi misiowi o turoniu.
- 3 Przygotujcie gazetkę klasową z przysłowiami o Nowym Roku.
- 4 Czy w waszej miejscowości przetrwała tradycja zapustów i kolędowania? Czy dzieci i dorośli przebierają się i odwiedzają sąsiadów? Porozmawiajcie o tym w klasie.



Rzeźba to sztuka plastyczna polegająca na wykonywaniu przedmiotów, które są trójwymiarowe, co oznacza, że można je oglądać ze wszystkich stron.

Sposób wykonania rzeźby zależy od wykorzystanego materiału. Najczęściej używa się drewna, kamienia, gliny, gipsu, metalu, a czasami wosku, a nawet lodu.

W drewnie lub kamieniu rzeźbi się **dłutem**.



Liczne dzieła rzeźbiarskie możemy oglądać w stajenkach betlejemskich.



Jednym z najwybitniejszych dzieł sztuki rzeźbiarskiej w Polsce jest **ołtarz Wita Stwosza** w kościele Mariackim w Krakowie. Niektóre rzeźby umieszczone w tym ołtarzu mają ponad dwa metry wysokości. Na lewym skrzydle jest przedstawiona scena narodzin Jezusa.

- 1 Posłuchaj tekstu. Co to jest rzeźba? Jakie materiały wykorzystuje rzeźbiarz?
- 2 Obejrzyj zdjęcia. Jak myślisz, z jakiego materiału wykonano te rzeźby?
- 3 Wyobraź sobie, że jesteś rzeźbiarzem. Co chcesz wyrzeźbić? Porozmawiajcie o tym w klasie. A może uda wam się przygotować własną rzeźbę z masy papierowej lub masy solnej?
- 4 Poszukajcie w internecie i obejrzyjcie, jak wygląda cały ołtarz Wita Stwosza.

Niezwykłe szaty zwierząt

Zwierzęta noszą rozmaite szaty: pióra, futra, łuski, pancerze. Niektóre są jaskrawe i kolorowe, inne mają barwy maskujące, zlewające się z otoczeniem. Mogą wyglądać tak samo przez większość życia albo zmieniać „stroje” na zimę lub na czas godów.



sowa śnieżna

Spróbuj mnie dostrzec!

Kamuflaż, czyli maskujące ubarwienie lub kształt ciała, pozwala stać się niewidocznym. Korzystają z niego zwierzęta, które muszą kryć się przed drapieżnikami, lub te, które same polują i w ukryciu czekają na ofiarę.



flądra



patyczak



pławikonik



łanie

- 1 Powiedz, dlaczego zwierzęta mają tak rozmaite ubarwienie.
- 2 Wyjaśnij, dlaczego wiele zwierząt przybiera kolorowe i bogate szaty w czasie godów.
- 3 Przedstaw dwa sposoby zwierząt na uchronienie się przed drapieżnikiem.



Nie jedz mnie!

Jaskrawe kolory, choć widoczne z daleka, odstraszały drapieżniki. Intensywnie kolorowe zwierzęta często są trujące, jadowite lub mają okropny smak. Aby przestraszyć intruza, można też udawać kogoś innego, większego lub groźnego. Takie złudzenie dają na przykład plamy w kształcie oczu na skrzydłach motyla.



rusalka pawik



salamandra



biedronka



osa

Jestem piękny, zdrowy, silny!

Najpiękniejsze szaty przybierają zwierzęta w czasie godów. Zwykle samce starają się przywabić samice. W tym celu chwalą się pstrokatymi piórami, wspaniałymi ogonami lub intensywną barwą ciała.



ciernik



żaba moczarowa



paw



batalion

- 4 Opisz kamuflaż jednego z przedstawionych zwierząt. Zastanów się, czy w innym środowisku także byłoby niewidoczne.
- 5 Czy ludzie stosują kamuflaż? Kiedy? Czy znasz zabawy lub zajęcia, w których przydaje się kamuflaż? Porozmawiajcie o tym w klasie.



Urszula Piotrowska

Przed balem

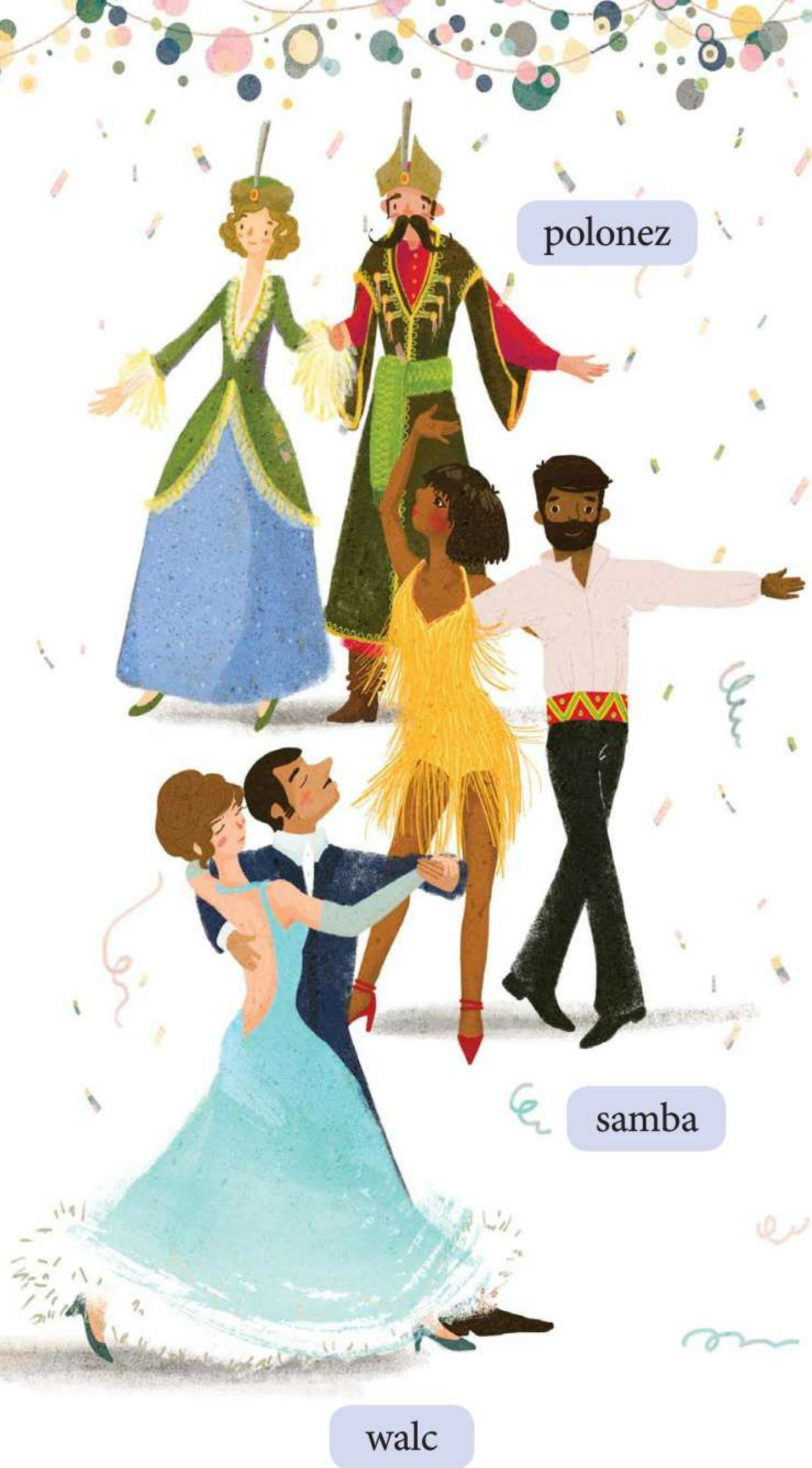
Raz przed pewnym wielkim balem,
w porze karnawału,
kilka ważnych instrumentów
głośno się sprzeczało.

– Bal otworzy walc wiedeński –
zaczął puzon ostro.
A fortepian rzekł z naciskiem:
– Moim zdaniem fokstrot!

Zaperzyła się gitara;
– Fokstrot? A to dobre!
Tylko samba, moi państwo,
albo paso doble!

Skrzypcom aż zadrżały struny
i załkały z żalem:
– Jeśli to nie będzie tango,
nie zagramy wcale.

Spór zakończył pan wodzirej:
– Jak obyczaj każe,
bal zaczniemy polonezem:
pięknie, równo, razem!



- 1 Wysłuchaj wiersza i powiedz, o co kłóciły się instrumenty.
- 2 O jakich tańcach jest mowa w wierszu? Poszukajcie w internecie filmów, na których je przedstawiono. Który taniec podoba ci się najbardziej?
- 3 Przyjrzyj się ilustracjom i powiedz, czym różnią się kostiumy tancerzy. Jak myślisz, dlaczego różne tańce wykonuje się w różnych kostiumach?
- 4 Przeczytaj ostatnią zwrotkę wiersza. Dowiedz się, co znaczą słowa: **jak obyczaj każe**.

Wyginaj śmiało ciało!

- **Chcesz zatańczyć z dziewczyną?** Podejdź, ukoń się i zapytaj: „Zatańczymy?” albo „Czy mogę cię prosić do tańca?”
- **Chłopiec poprosił cię do tańca?** Powiedz: „Z przyjemnością” albo „Chętnie” i ruszaj na parkiet.
- **Nie masz ochoty na taniec?** Odmów grzecznie: „Dziękuję, nie tym razem”.
- **Wolisz tańczyć w pojedynkę?** Wejdź między tańczących i ruszaj się w rytm muzyki.
- Gdy w tańcu machasz nogami i rękami, **uważaj**, aby kogoś nie uderzyć.
- Jeśli nadepniesz komuś na stopę, **przepraszaj**.

Jak napisać **zaproszenie**

Zaproszenie to krótki tekst, w którym informujemy adresata o jakimś wydarzeniu i zachęcamy do wzięcia w nim udziału.

W zaproszeniu powinny się znaleźć przede wszystkim informacje o miejscu i czasie wydarzenia oraz inne ważne szczegóły, które go dotyczą.

ZAPROSZENIE

Mamy zaszczyt zaprosić
UCZNIÓW KLASY DRUGIEJ
na bal kostiumowy.

Czas:

sobota, 14 stycznia, godz. 16.00–19.00.

Miejsce: sala gimnastyczna.

Stroje: mile widziane przebrania.

Atrakcje:

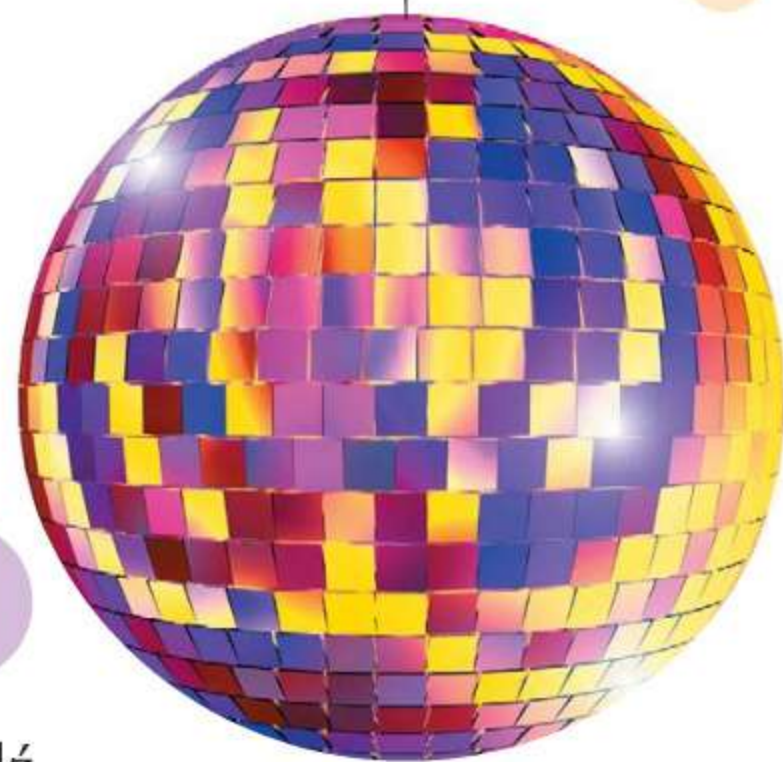
wesołe konkursy, smaczne przekąski.

Rada Rodziców



- 5 Przeczytaj zaproszenie. Powiedz, jakie informacje należy podać w zaproszeniu.
- 6 Ułóż własne zaproszenie na bal karnawałowy. Napisz je pięknie na ozdobnym papierze.
- 7 Posłuchaj tekstu *Dobre rady*. Odegrajcie w klasie scenki, w których zapraszacie kogoś do tańca, przyjmujecie bądź odrzucacie zaproszenie.

Dyskoteka (fragment)



W sobotę mieliśmy w szkole dyskotekę. Byłem bardzo przejęty, bo naprawdę uwielbiam tańczyć.

Gdy tylko rozległa się muzyka, wybiegłem na parkiet.

– Klemens! – zawołałem. – Przestań podpierać ścianę i chodź.

– To nie dla mnie.

Próbowałem namówić resztę chłopaków. Ale tylko Antoni wszedł na chwilę.

Potem zszedł z parkietu, mówiąc, że nie bardzo czuje muzykę.

– Szkoda – pomyślałem. – Będę szalał sam.

Zacząłem gibać się w różne strony. Szło mi świetnie. Robiłem piruety, klaskałem, kucąłem i skakałem. Pomyślałem nawet, że zbiorę się na odwagę i poproszę jakąś dziewczynę do tańca.

Nagle usłyszałem zduszone chichoty. Pola, Matylda i Alicja patrzyły z rozbawieniem w moją stronę. Zrobiło mi się głupio. Przestałem podrygiwać w rytm muzyki. Śmiechy nie ustawały. Miałem wrażenie, że dziewczyny próbują przedrzeźniać mój taniec.

W poniedziałek w szkole Pola próbowała do mnie zagadać.

– Cześć, tancerzu!

– Daj mi spokój! – odpowiedziałem.

– O co ci chodzi?

– Dlaczego się ze mnie śmiejecie? – warknąłem. – Na dyskotece i dzisiaj też.

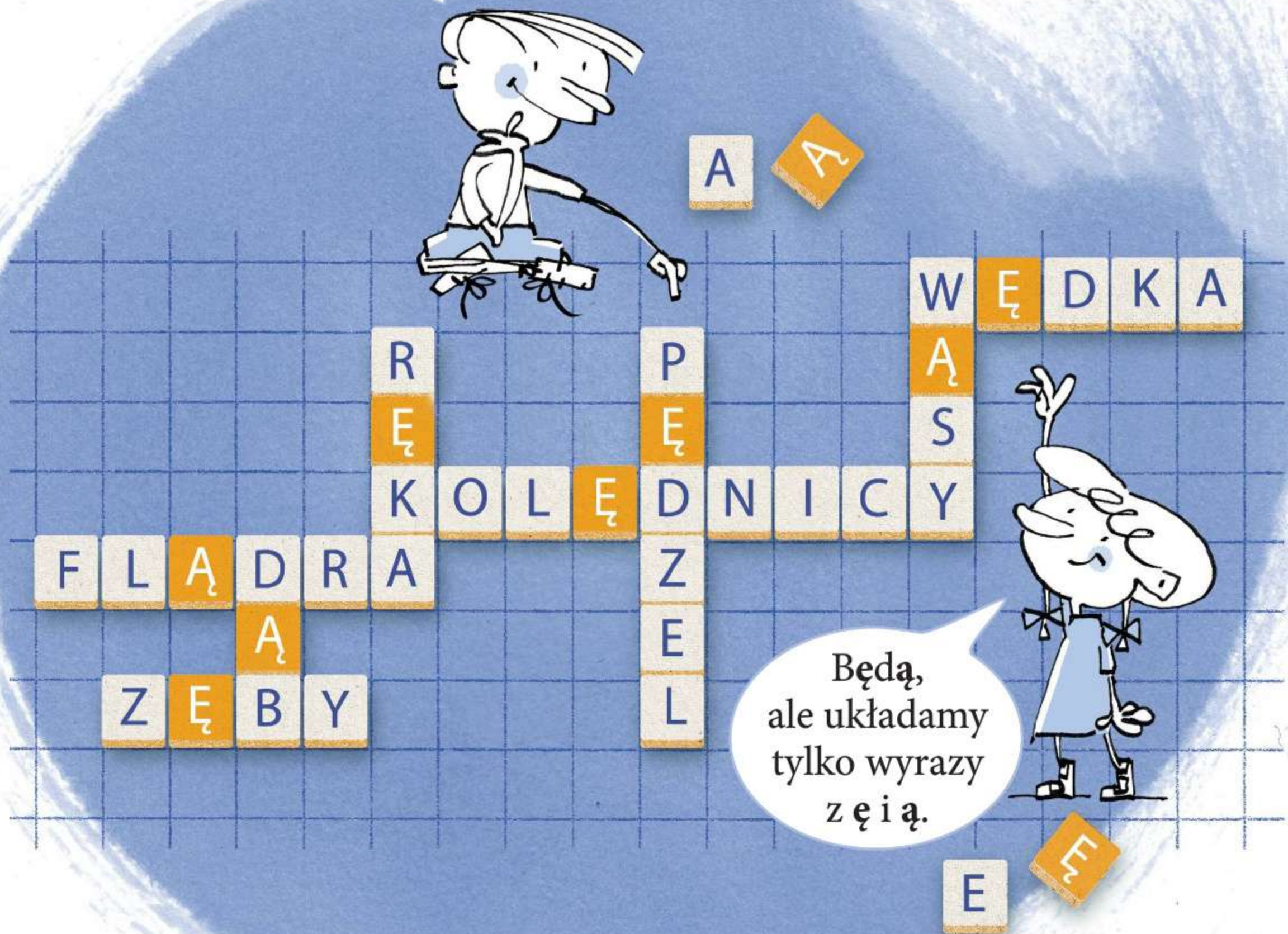
Wiem, że nie umiem tańczyć.

Polę замуrowało.

– Przecież tańczysz fantastycznie! – wykrzyknęła po chwili. – Próbowaliśmy z dziewczynami naśladować twoje kroki. Ale nasze wygibasy były pokraczne. Mogłyśmy się z siebie tylko śmiać. Nie podszkoliłbyś mnie kiedyś?

- 1 Posłuchaj opowiadania. Powiedz, kogo bohater próbował namówić do tańca. Czy mu się to udało? Dlaczego?
- 2 Jak wyglądał taniec chłopca? Co go przerwało? Czy dziewczynki naprawdę śmiały się z kolegi?
- 3 Jak myślisz, co czuł chłopiec, gdy widział reakcję koleżanek na dyskotece? Jak można było zaradzić temu nieporozumieniu?
- 4 Czy umiesz coś robić wyjątkowo dobrze? Opowiedz o tym.

Będą scrabble*?



Będą,
ale układamy
tylko wyrazy
z ę i ą.

Z ą i ę jest trudność nowa:
tu pisownia, tam wymowa.
Często ą czy ę się pisze,
lecz w wymowie ich nie słyszę.

Warto więc to dobrze wiedzieć,
co napisać, jak powiedzieć.

Marcin Brykczyński
Jak się nie bać ortografii?

* czytaj: skrabble

TYDZIEŃ 9 Czas wspomnień

Kiedy wiatr wieczorem
w gałązkach szeleści,
szumi dąb staruszek
dziwne opowieści.

Tutaj przed wiekami
w wielkim, ciemnym borze
na gałęzi dębu
siedział biały orzeł.

I tu w cieniu dębu
przed wieloma laty
stał rycerski namiot
przedziwnie bogaty.

I tu w chłodnym mroku
odpoczywał czasem
żołnierz, co wędrował
przez świat borem, lasem. (...)

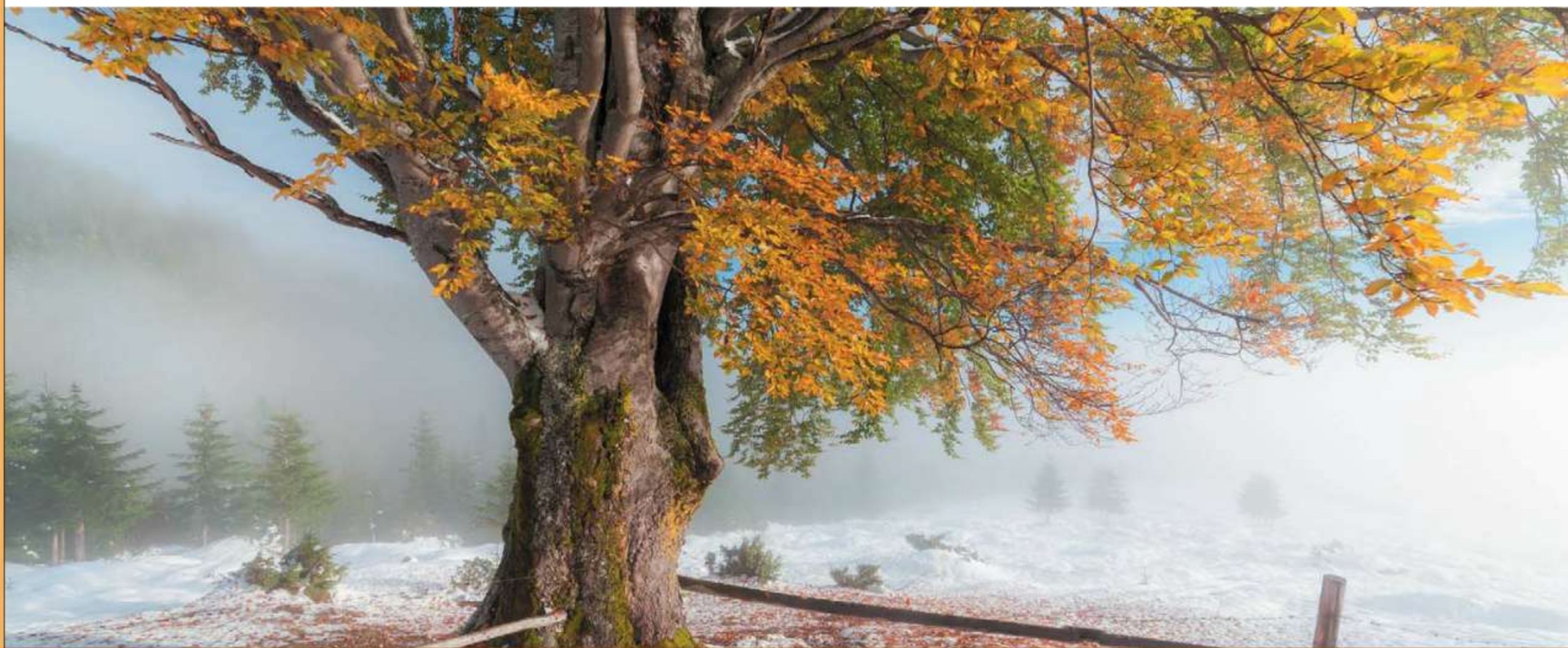
Tędy powracali
z dalekiej krainy
żołnierze zwycięscy
ku Wiśle rodzinnej.

Dzisiaj dąb staruszek,
jak niegdyś rycerzy,
swym gościnnym cieniem
powitał harcerzy.

– Bywajcie tu, mili –
szumi uroczyście.
Cienia wam użyczą
konary i liście.

Wiatr wieczorny cicho
listkami szeleści.
Szumi dąb staruszek
dziwne opowieści...

Czesław Janczarski *O czym szumi stary dąb*
(fragment)



Wierszynek ustawiał na półce stare zegary, szkatułki i medaliony z miniaturowymi obrazkami.

– Co majstrujesz? – zajrzał mu przez ramię Militarek. – Czy ta nitka to lont do bomby?

– Tak i nie – odpowiedział zagadkowo mól i pociągnął za sznurek.

Wszystkie eksponaty zaczęły grać jednocześnie *Mazurka Dąbrowskiego*.

– Dwieście lat temu powstał na włoskiej ziemi polski hymn państwowy! Bacność!

Historynek podrapał się po głowie.

– Tak naprawdę to Józef Wybicki zapisał słowa *Pieśni Legionów Polskich we Włoszech* w roku 1797 i od tego czasu wojacy śpiewali tę pieśń. W roku 1831 uznano ją za hymn narodowy – bo państwa polskiego wtedy nie było, a hymnem państwowym *Mazurek Dąbrowskiego* jest od roku 1927.

– Nie psuj święta – bronił Wierszynka Militarek. – Około dwustu lat temu ta pieśń stała się przebojem wśród polskich legionistów walczących u boku Napoleona Bonapartego we Włoszech i stamtąd przywędrowała nad Wisłę. (...)

– Tekst trochę się zmienił, dopisywano kolejne zwrotki, ale główna myśl pozostała ta sama: Polacy chcą odzyskać niepodległe państwo!

Kazimierz Szymeczko *Jeszcze Polska...*

(fragment książki *A to historia! Opowiadania z dziejów Polski*)



TYDZIEŃ 11 Pogoda na listopad

Stoi czarne drzewo
w jesiennym ogrodzie.
Patrzę na nie co dzień.

Latem miało drzewo
zieloną koronę,
na ramionach ptaki
żółte i czerwone.
Ręce wyciągało,
nieba dosięgało
i śmiało się, śmiało...

Teraz stoi smutne,
chłoszcze je ulewa.
Żal mi tego drzewa.

Odleciały ptaki
tam, gdzie nie ma zimy.
Odleciały liście
za nimi, za nimi.
Odleciały kwiaty,
porwał je ze sobą
wicher lodowaty.

Żal mi tego drzewa.
Teraz stoi smutne,
nikt mu nie zaśpiewa.

Pobiegnę do niego,
wdrapię się na gałąź
i będę mu śpiewał,
a drzewo, a drzewo
będzie mnie słuchało.

Zaśnij, drzewo, zaśnij.
Jutro będzie jaśniej.
Jutro będzie ładnie.
Śnieg na ziemię spadnie.

Będziesz sobie spało,
ubrane na biało,
śniegiem otulone,
a jak się obudzisz,
znowu będziesz miało
zieloną koronę.

Danuta Wawiłow *Drzewo*



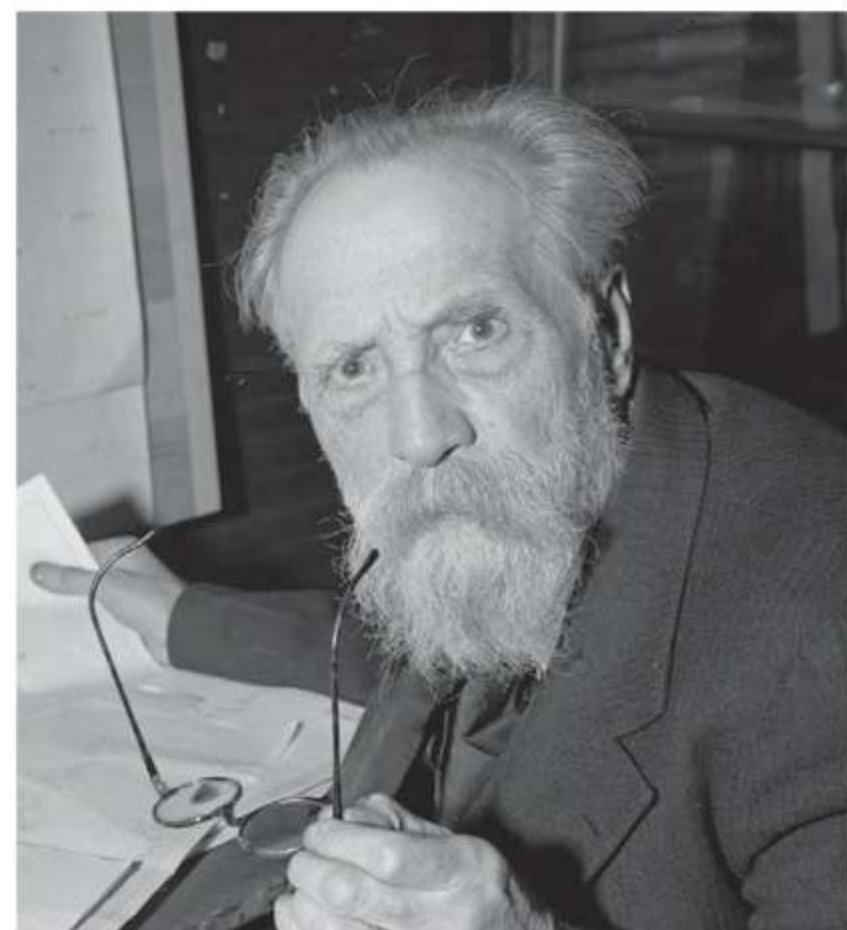
Na Antarktydzie – najbardziej niedostępnym kontynencie Ziemi – całą noc padał śnieg. Przykrył dokładnie wszystko: jak okiem sięgnąć, rozciąga się śnieżny krajobraz. Ścisnął potężny mróz. Dokoła biało, zimno i cicho. Członkowie ekspedycji naukowej, którzy przybyli tu na statku Belgica*, znaleźli się w nie lada kłopotcie. Niewielki, ale solidnie zbudowany żaglowiec opierał się sztormom i górcom lodowym ukrytym pod wodą. Ponieważ nie było map tych terenów, podróżnicy sami – rysując i fotografując mijane miejsca – wytyczali trasę, by potem łatwo znaleźć drogę powrotną. Niestety, zbyt długo zatrzymali się na biegunie południowym i statek utknął w lodzie. (...) Załoga Belgiki została wystawiona na ciężką próbę: musiała przetrwać tu zimę...

Wśród badaczy znajdował się Henryk Arctowski – dziś uważany za pioniera badań polarnych. (...)

Gdy Belgica uwięzła w antarktycznym lodzie, Henryk zachował zimną krew. Poddać się zniechęceniu? To nie w jego stylu! Mimo że sytuacja była naprawdę ciężka: porcje żywnościowe okazywały się za małe, by ktokolwiek mógł najeść się do syta, a ponieważ oszczędzano opał, trzeba było cały czas chodzić ubranym na cebulę. Nie zważając na nic, Arctowski nieustraszenie prowadził badania w wybudowanym obok statku szałasie, który pełnił funkcję prymitywnego obserwatorium. A dzięki temu, że obserwacje trwały przez dłuższy czas, ich wyniki mogły zostać uznane za wiarygodne. Arctowski stwierdził między innymi, że klimat Antarktydy jest chłodniejszy, niż wcześniej sądzono. Poza tym Henryk zawsze miał dobry humor i... dobre pomysły. W czasie wolnym od pracy organizował nawet wypadki na sanki i zawody narciarskie.

Marta Dzienkiewicz *Henryk Arctowski, badacz Antarktydy*
(fragment książki *Pionierzy, czyli poczet niewiarygodnie pracowitych Polaków*)

* czytaj: belgika



Henryk Arctowski (1871–1958)

TYDZIEŃ 13 Światło

Jak dobrze być dobrym
na co dzień i w święta
i myśleć o innych,
i dbać o zwierzęta,
mieć oczy otwarte
i słuchać serduszka,
bo ono nie kłamie,
gdy szepcze do uszka.

Choć nie ma co marzyć
i liczyć na cuda,
że w życiu bez przerwy
być dobrym się uda,
lecz warto spróbować
choć troszkę. Dlaczego?
Bo w życiu nad dobro
nic nie ma lepszego.

Małgorzata Strzałkowska *Jak dobrze*

TYDZIEŃ 14 Idą święta

Zbliżały się święta Bożego Narodzenia. Antek wszedł cicho do kuchni i delikatnie pociągnął mamę za koniec fartucha.

– Mówisz, że wszyscy przygotowujemy wspólnie święta. Ale tak nie jest. Ty gotujesz, tata wiesza gwiazdkę na firance, ja sprzątam. A babcia Ala?

– Co z babcią?

– Babcia siedzi za szopką i nic nie robi.

– Jak to nic? – zdziwiła się mama. – Babcia czyta kartki z życzeniami od rodziny i przyjaciół.

– To nam nie pomoże – westchnął Antek. – Od tego choinka się nie ubierze i nie zrobią się uszka. I nic się nie posprząta. A te osoby, które napisały do babci, i tak nie będą z nami spędzać świąt.

– Tym bardziej warto nacieszyć się życzeniami od nich – odparła mama. – Taka kartka jest jak świąteczny uścisk.

– Nie można zadzwonić? Albo napisać SMS? Byłoby szybciej. I z głowy.

– W święta nie o to chodzi, żeby było z głowy, ale z głową. I z sercem. Nie chodzi tylko o to, żeby było czysto i smacznie i żeby choinka była duża. Najważniejsze jest być razem i cieszyć się z tego. Pewnie, że można zadzwonić lub wysłać SMS. Ale dawniej nie było telefonów komórkowych. A kiedy babcia była młoda, nie w każdym domu był w ogóle telefon.

– Naprawdę?

– Tak. I wtedy wszyscy pisali do siebie kartki. Kiedy rodzina zebrała się przy wigilijnym stole, łamano się opłatkiem. Ale nie tylko tym jednym, swoim. Również opłatkami od przyjaciół, których nie widziało się czasem od wielu lat.

– Jak to?

– Opłatki przesyłano w kopertach z życzeniami.

– To niesamowite – powiedział Antek.

Mama się uśmiechnęła.

– Dobrze jest mieć do kogo pisać życzenia.



Melania Kapelusz *Świąteczny uścisk* (fragment książki *Zajac zostaje!*)

TYDZIEŃ 15 Do siego roku

Co nam się marzy w nowym roku –
 Świat przygód czy zupełny spokój?
 Jakich nam dziś potrzeba życzeń?
 Zaraz kolejno je wyliczę:
 Po pierwsze zimy śnieżnobiałej
 I wiosny, by się kwiaty śmiały,
 Ciepłego lata zaraz potem,
 Jesieni przetykanej złotem
 I wszystkich dni radosnych, zdrowych,
 Przez cały rok zupełnie nowy!
 Do tego snów w kolorze tęczy
 I żeby nikt nas zbyt nie męczył,
 Żeby spełniały się marzenia,
 Żeby na lepsze świat się zmieniał,
 Żeby udane były święta,
 By zawsze o nas ktoś pamiętał,
 By mieć przyjaciół grono spore
 I zawsze robić wszystko w porę,
 By w domu było miło co dzień,
 A na wieszaku to, co w modzie
 I duch był zdrowy w zdrowym ciele,
 Bo zdrowia nigdy nie za wiele!

Marcin Brykczyński *Na nowy rok*



Wczoraj w naszej klasie odbył się bal kostiumowy. Każdy przygotował na tę okazję specjalne ubranie. Sala zmieniła się nie do poznania! Znikły ławki i krzesła. Zastąpiły je kolorowe baloniki, serpentyny i błyszczące gwiazdki, które razem wykonaliśmy.

Po południu na balu spotkali się bohaterowie różnych książek i filmów, zwierzęta, przybysze z kosmosu, a nawet... kosz na śmieci. Nasza pani wystąpiła jako Baba Jaga z prawdziwą miotłą. Potem odbył się konkurs na najciekawsze przebranie.

Wybór był bardzo trudny, ale największe brawa dostali nierozłączni przyjaciele, miłośnicy jeździectwa, Paweł i Piotrek. Przebrali się oni za... konia. Kiedy stali obok siebie, wyglądało to tak, jakby mieli jeden kostium.

Potem rozpoczęły się tańce, a kto chciał, mógł wziąć udział w wielu zabawnych konkursach.

Z żalem sprzątnęliśmy dekorację po skończonym balu.

Szkoda, że karnawał trwa tak krótko!

Hanna Dobrowolska, Anna Konieczna *Bal kostiumowy*



TEKST HISTORYCZNY

Do późna w noc w kwaterze generała Henryka Dąbrowskiego pali się światło. Płomień świec wydłuża cienie pochylonych nad stołem. Do generała przyjechał przyjaciel z Paryża – pisarz, Józef Wybicki. Nad czym radzą tak długo w letnią włoską noc 1797 roku? (...)

Żołnierzy do szeregów stale przybywa. (...) Na wezwanie generała zaczęli napływać ochotnicy. (...) Żołnierz polski, walcząc o cudzą wolność, równocześnie bije się o niepodległość swojej ojczyzny. Na sztandarach legionowych widnieje dumny napis: „Wszyscy ludzie wolni są braćmi”.

Wybicki i Dąbrowski godzinami mówią o tej przedziwnej armii polskiej na obczyźnie. (...)

– Siadłbyś, panie Józefie, i coś napisał. Pióro waść* masz tęgie**. Pamiętam jeszcze z Warszawy.

Przerwał generał i tu zasmucili się obaj na wspomnienie kraju, ale szybko Wybicki opanował wzruszenie i rzekł:

– Musiałaby być to strofa*** prosta – ot, zwyczajna sobie żołnierska śpiewka. Może tak...

*Jeszcze Polska nie zginęła,
kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
mocą odbierzemy.*

Dąbrowski słuchał tworzonej żołnierskiej piosenki. Spostrzegł to Wybicki i pisał dalej, spoglądając na przyjaciela.

*Marsz, marsz, Dąbrowski,
z ziemi włoskiej do Polski,
za twoim przewodem
złączym się z narodem!*

Uśmiechnął się generał i serdecznie uściśnął poetę. Tak w Reggio**** narodziła się „żołnierska piosenka”, która miała stać się polskim hymnem narodowym.

Bożena Krzywobłocka *Na kwaterze u generała Henryka Dąbrowskiego* (fragment)

* waść – pan (dawny zwrot)

** tęgie pióro – talent pisarski

*** strofa – zwrotka

**** czytaj: redźjo



Kraina dźwięku i obrazu

Impresjonizm

Malarze impresjoniści obserwowali naturę i jej zmienność. Chcieli uchwycić i oddać na obrazach przemijające chwile.



Edgar Degas (czytaj: dega) *Tancerka*



Claude Monet (czytaj: kłód mone)
Impresja – wschód słońca



Auguste Renoir (czytaj: ogust renuar)
Plac św. Marka w Wenecji

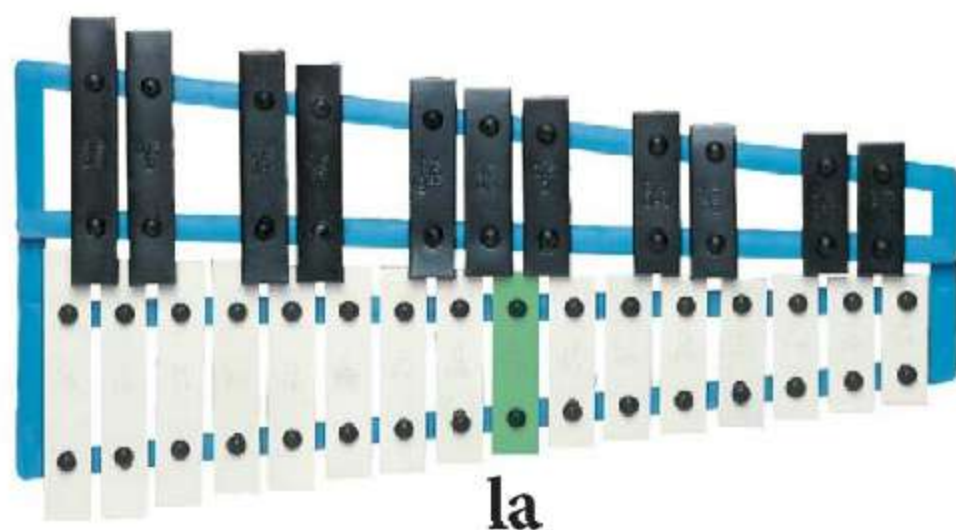


Władysław Podkowiński
Dzieci w ogrodzie

- 1 Przyjrzyj się obrazom znanych impresjonistów. Jak są namalowane? Jakimi kolorami? Jakie uczucia przywodzą na myśl?
- 2 Wysłuchaj fragmentu utworu Claude'a Debussy'ego (czytaj: kloda debisjego) *Arabeska nr 1*. Który z obrazów najlepiej, według ciebie, oddaje jego klimat? Dlaczego?
- 3 Z czym kojarzy ci się *Arabeska nr 1*? Spróbuj wymyślić, co artysta mógłby namalować na obrazie, żeby zilustrować ten utwór.
- 4 Narysuj obraz *Dzieci w ogrodzie*, ale wybierz inną porę roku lub dnia. Zwróć uwagę na to, jak zmieniła się kolorystyka obrazu.

Abecadło muzyczne

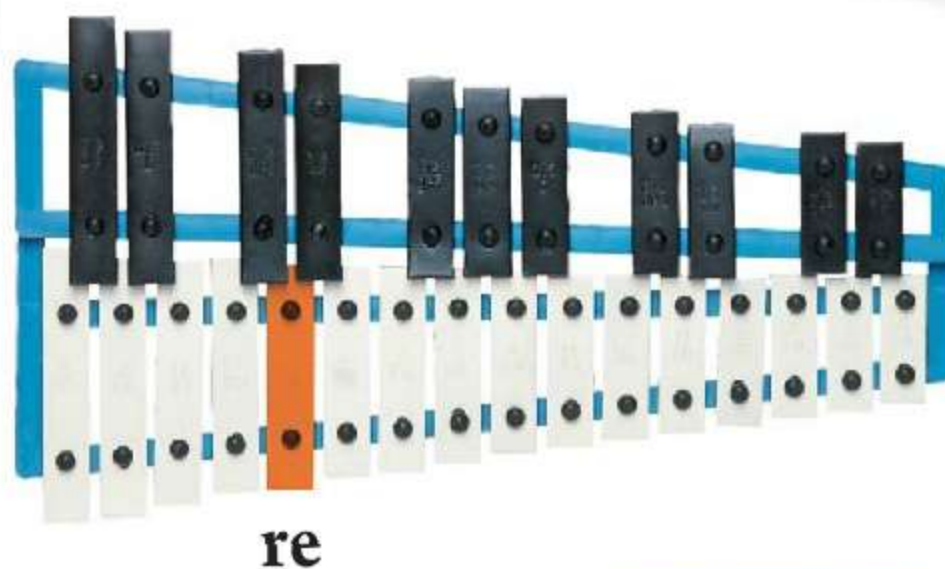
Dźwięki la, re, do²



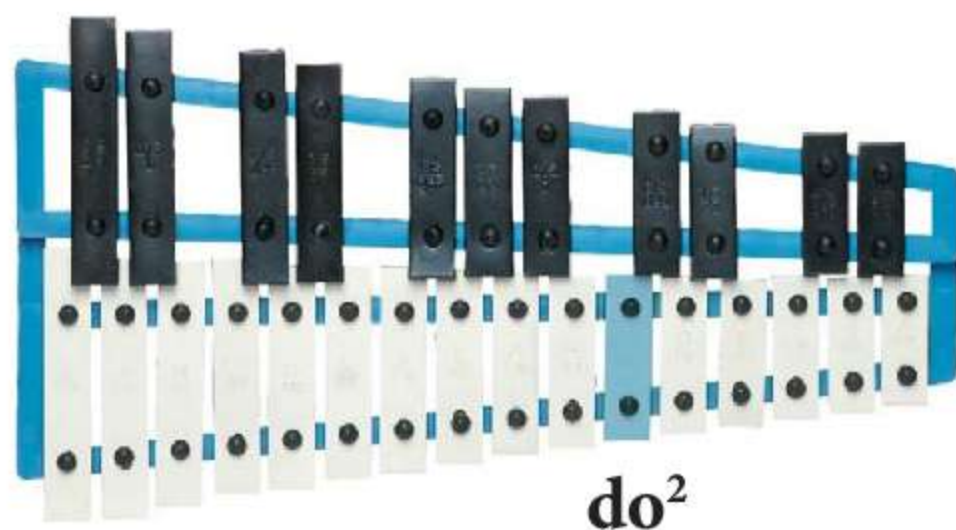
Imię: LA
Nazwisko: DŹWIEK
Adres: DRUGIE
POLE



Imię: RE
Nazwisko: DŹWIEK
Adres: POD PIERWSZĄ
LINIĄ



Imię: DO²
Nazwisko: DŹWIEK
Adres: TRZECIE
POLE



- 1 Gdzie są umieszczone na pięciolinii dźwięki la, re, do²?
- 2 Znajdź te dźwięki na dzwonkach i je zagraj.

Abecadło muzyczne

Krakowiak

Cechy tańca:

- takt na dwa,
- tempo szybkie,
- charakter żywy, skoczny,
- rytm **synkopowany**.

Krakowiak to wywodzący się z ziemi krakowskiej taniec ludowy, który stał się polskim tańcem narodowym.

Synkopa to grupa rytmiczna zbudowana z ósemki, ćwierćnuty i ósemki:



Charakterystyczne stroje



- 1 Co wiesz o krakowiaku?
- 2 Naucz się podstawowych kroków krakowiaka.
- 3 Narysuj czapkę z pawim piórem, typową dla stroju krakowskiego.

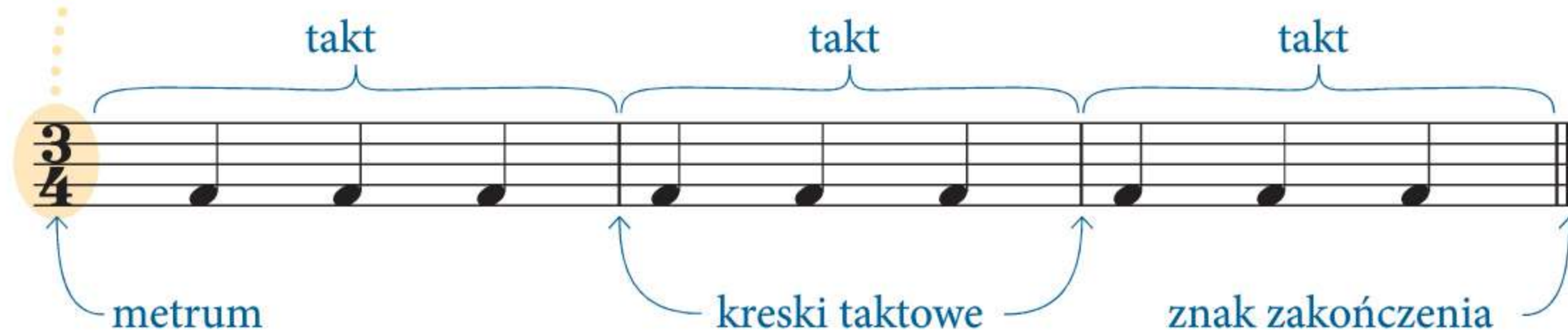
Abecadło muzyczne

Takt na trzy

Na pięciolinii nuty mieszkają w pokojach, które nazywamy **taktami**. Znasz już **takt na dwa**. Poznaj **takt na trzy**.

3 – liczba wartości rytmicznych

4 – wartość rytmiczna (♩ ćwierćnuta)



Jeśli mamy wypowiedzieć, wyrecytować lub zaśpiewać rytm, każdą ósemkę piszemy osobno. Jeśli mamy go zagrać lub wyklaskać, ósemki piszemy razem. Łączymy je wówczas jedną kreską i nie rysujemy już chorągiewek.



- 1 Powiedz, ile ćwierćnut i ile ósemek mieści się w półnucie.
- 2 Przyjrzyj się budowie taktu na trzy. Policz i powiedz, ile półnut, ile ćwierćnut, a ile ósemek znajduje się w takcie na trzy.

Autorzy: Ewa Schumacher, Irena Zarzycka; Kinga Preibisz-Wala (treści przyrodnicze)

Współpraca: Aldona Danielewicz-Malinowska (strony muzyczne); **Olga Gorczyca-Popławska** (*Kraina dźwięku i obrazu*)

Podręcznik dopuszczony do użytku szkolnego przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania i wpisany do wykazu podręczników przeznaczonych do kształcenia ogólnego do edukacji wczesnoszkolnej, na podstawie opinii rzeczoznawców:

mgr Elżbiety Krystyny Michalak, dr hab. Ewy Skrzetuskiej, dr Marzeny Kryszczuk.

Etap edukacyjny: I

Typ szkoły: szkoła podstawowa

Rok dopuszczenia: 2018

Numer ewidencyjny w wykazie: 813/3/2018

Podręcznik wpisany do wykazu podręczników MEN dopuszczonych do użytku szkolnego, uwzględniających podstawę programową kształcenia ogólnego określoną w rozporządzeniu z dnia 14 lutego 2017 r. (Dz.U. poz. 356).

Na s. 90 zamieszczono fragment tekstu Melanii Kapelusz *Dyskoteka* pochodzący z magazynu „Świerszczyk” nr 2/2011

Na s. 97 zamieszczono fragment książki Melanii Kapelusz *Zając zostaje!*, Wydawnictwo Adamada, 2015

© Copyright by Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 2018

Wydanie III (2020)

ISBN 978-83-02-19405-4 (część 2.) – podręcznik w wersji elektronicznej (flipbook)

ISBN 978-83-02-19408-5 (całość) – podręcznik w wersji elektronicznej (flipbook)

ISBN 978-83-02-17403-2 (część 2.) – podręcznik w wersji drukowanej

ISBN 978-83-02-17406-3 (całość) – podręcznik w wersji drukowanej

Opracowanie merytoryczne i redakcyjne: **Agnieszka Więckowska** (redaktor koordynator),

Olga Gorczyca-Popławska (redaktor merytoryczny)

Konsultacje merytoryczno-dydaktyczne: **Katarzyna Harmak, Beata Lewandowska, Sylwia Mroczek-Poniatowska;**

Katarzyna Janus-Borkowska (treści plastyczne)

Redakcja językowa: **Olga Gorczyca-Popławska, Milena Schefs**

Redakcja techniczna: **Danuta Hutkowska**

Projekt I strony okładki: **Joanna Plakiewicz**

Projekt graficzny: **Katarzyna Trzeszczkowska, Joanna Plakiewicz**

Opracowanie graficzne: **Agnieszka Siwczyk, Joanna Plakiewicz**

Fotoedycja: **Natalia Marszałek**

Skład i łamanie: **Illustris, Barbara Górak**

Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Spółka Akcyjna

00-807 Warszawa, Aleje Jerozolimskie 96

KRS: 0000595068

Tel.: 22 576 25 00

Infolinia: 801 220 555

www.wsip.pl



– lektury



– edukacja przyrodnicza

Publikacja, którą nabyłeś, jest dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, abyś przestrzegał praw, jakie im przysługują. Jej zawartość możesz udostępnić nieodpłatnie osobom bliskim lub osobiście znanym. Ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz jej fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A kopiując jej część, rób to jedynie na użytek osobisty.

prawolubni

Szanujmy cudzą własność i prawo.

Więcej na www.legalnakultura.pl

Polska Izba Książki

Źródła ilustracji i fotografii

Okładka: (ilustracje dorysowane) Joanna Plakiewicz, (fot. dziewczynka z globusem) Kite_rin/Shutterstock.com, (fot. dziewczynka z samolotem) Yuganov Konstantin/Shutterstock.com, (fot. chmurka) Dragan Milovanovic/Shutterstock.com, (fot. ściana) Koksharov Dmitry/Shutterstock.com, (fot. podłoga) cristovao/Shutterstock.com

Ilustracje: s. 3 (ilustracja) Joanna Rusinek, s. 4–5 (rodzina) Alicja Gapińska, s. 6 (łowienie ryb) Monika Pollak, s. 8–9 (komiks o nosorożcu) Jaga Słowińska, s. 11 (Lech) Tomasz Minkiewicz, s. 14–15 (Święto Niepodległości) Alicja Gapińska, s. 16 (dzieci z nauczycielką) Aleksandra Wrzecion-Krzanowska, s. 20 (miasto i ludzie) Monika Pollak, s. 24 (podwórko) Aleksandra Wrzecion-Krzanowska, s. 26–27 (jesień) Alicja Gapińska, s. 28 (drzewa) Piotr Fąfrowicz, s. 29 (dwie wieże) Ewa Olejnik-Rakowska, s. 30–31 (chmury, liście, rodzina) Katarzyna Kołodziej, s. 33 (chłopiec, symbole pogody) Katarzyna Kołodziej, s. 34 (Pan) Tomasz Kozłowski, s. 36–37 (polarnicy i pingwiny) Marta Kitka, s. 40–41 (dzieci) Artur Gulewicz, s. 48–49 (miasteczko) Marta Kitka, s. 51 (skojarzenia) Ewa Olejnik-Rakowska, s. 52–53 (chłopiec i żołnierz) Tomasz Kozłowski, s. 56–57 (klasa, bibliotekarka i woźny) Artur Gulewicz, s. 59 (bałwanki na krawacie) Aleksandra Woldańska-Płocińska, s. 60–61 (ozdabianie klasy) Alicja Gapińska, s. 66–67 (kot) Nikola Kucharska, s. 68–69 (Wigilia, ozdoby na życzeniach) Agnieszka Żelewska, s. 70–71 (sylwester) Alicja Gapińska, s. 72 (czas) Nikola Kucharska, s. 79 (przysłowia) Tomasz Minkiewicz, s. 80–81 (bał przebierańców) Alicja Gapińska, s. 82 (karnawał) Aleksandra Wrzecion-Krzanowska, s. 84 (kołędnicy) Joanna Rusinek, s. 88 (tancerze) Aleksandra Wrzecion-Krzanowska, s. 91 (scrabble) Ewa Olejnik-Rakowska, s. 93 (mól) Nikola Kucharska, s. 96 i 98 (ludzie) Monika Pollak

Fotografie: s. 7 (zdjęcie dziewczynki) Elzbieta Sekowska/Shutterstock.com, (broszka) nadi555/Shutterstock.com, (filiżanka) M. Unal Ozmen/Shutterstock.com, s. 12 (dąb) Nancy Kennedy/Shutterstock.com, (kowalik) Rob kemp/Shutterstock.com, (kuna) Dagmara Ksandrova/Shutterstock.com, (dzieciół) photomaster/Shutterstock.com, (wiewiórka) Eric Isselee/Shutterstock.com, (tablica pomnik przyrody) Sławomir Stachnik, (cis) Aleksandra Szmigiel-Wisniewska/REPORTER, (sosna długowieczna) Westend61 GmbH/Alamy Stock Photo/BE&W, (sójka) Karel Bartik/Shutterstock.com, (dzik) taviphoto/Shutterstock.com, (mysz) Rudmer Zwerver/Shutterstock.com, (pień) Richard Peterson/Shutterstock.com, (słoje drzewa) captureandcompose/Shutterstock.com, s. 14 (dziewczynka) Kamil Macniak/Shutterstock.com, s. 17 (Piłsudski z rodziną i młody Piłsudski) Zbiory D.B. Lomaczewska/East News, (Piłsudski z delegatami) akg-images/East News, (Piłsudski na Kasztance) reprodukcja, s. 18–19 (Mazurek Dąbrowskiego nuty) reprodukcja, (gen. Dąbrowski) Wjazd gen. Henryka Dąbrowskiego do Poznania w listopadzie 1806 r. Litografia kolorowa wg obrazu M. Stachowicza, (papier nut) Fedorov Olesiy/Shutterstock.com, (ozdoba nut) LukyToky/Shutterstock.com, (Wybicki portret) Muzeum Narodowe w Gdańsku, fot. Krzysztof Sadowski, (Muzeum Hymnu Narodowego i sala muzeum) Gerard/REPORTER, (Dąb Wybickiego) Zenon Zybultowicz/East News, s. 21 (pomnik Poległych Stoczniovców) Tuomas Lehtinen/Shutterstock.com, (kopiec Kościuszki) HUANG Zheng/Shutterstock.com, (pomnik Powstania Warszawskiego) meunierd/Shutterstock.com, s. 22 (drzewo) milestone/Shutterstock.com, (góra) jericho_cortez/Shutterstock.com, (górska rzeka) Guntsoophack Yuktahnon/Shutterstock.com, (krajobraz górski) Pavel Vakhrushev/Shutterstock.com, (dom) Pawel Kazmierczak/Shutterstock.com, (pole uprawne) Capture Light/Shutterstock.com, (droga) Janis Smits/Shutterstock.com, (pola) Nykonchuk Olesii/Shutterstock.com, s. 23 (zimowy krajobraz) carpe89/Shutterstock.com, (widok z lotu ptaka) SF photo/Shutterstock.com, (miasto) TTstudio/Shutterstock.com, (pustynia) Rus S/Shutterstock.com, (góry) kohy/Shutterstock.com, (las) blew_s/Shutterstock.com, s. 25 (katedra na Wawelu) Nahlik/Shutterstock.com, (kopalnia soli w Wieliczce) graphia/Shutterstock.com, (Żuraw) Jerzy/Shutterstock.com, (zamek w Pieskowej Skale) Dziewul/Shutterstock.com, (Hydropolis) PAP/Maciej Kulczyński, (Centrum Nauki Kopernik) ADAM LAWNIAK/East News, s. 26 (jesienny liść) pukach/Shutterstock.com, (jesienne liście) Matveev Aleksandr/Shutterstock.com, s. 29 (szpilka) Picsfive/Shutterstock.com, s. 30 (telefon komórkowy) Basar/Shutterstock.com, (zachmurzone niebo – tło w telefonie) PopTika/Shutterstock.com, s. 32 (mgła – tło) Maya Kruchankova/Shutterstock.com, (deszczomierz) manfredxy/Shutterstock.com, (barometr) Sebastian Knight/Shutterstock.com, (wiatromierz) Choksawatdikorn/Shutterstock.com, (termometr) saksorn kumjit/Shutterstock.com, (liść na mrozie) photolinc/Shutterstock.com, (mgła) Naumenko Aleksandr/Shutterstock.com, s. 35 (tło) SJ Travel Photo and Video/Shutterstock.com, (dziewczynka) Diomedia/Biosphoto/Frédérique Bidault, (fletnia) PhotoDisc, s. 38 (stacja na biegunie) Dmytro Pylypenko/Shutterstock.com, s. 39 (pingwin) Leksele/Shutterstock.com, s. 42–43 (zorza polarna) ginger_polina_bublik/Shutterstock.com, (Antarktyda) Harvepino/Shutterstock.com, (petrel) Sergey 402/Shutterstock.com, (rybitwa) Karl Redshaw Photography/Shutterstock.com, (humbak) Paul S. Wolf/Shutterstock.com, (słoń morski) David Osborn/Shutterstock.com, (pingwin cesarski) Kotomiti Okuma/Shutterstock.com, (piśklę pingwina) Roger Clark ARPS/Shutterstock.com, s. 44 (dziewczynka) Oleg Kozlov/Shutterstock.com, (biurko) Micolos/Shutterstock.com, (pingwin na ekranie) Rabea Hirschfeld/Shutterstock.com, s. 45 (pingwin) Sergey 402/Shutterstock.com, (głowa pingwina) Cuan Stafford/Shutterstock.com, (pingwiny) Anton_Ivanov/Shutterstock.com, (łapa pingwina) Sergey 402/Shutterstock.com, (pingwin w wodzie) ChameleonsEye/Shutterstock.com, s. 46–47 (kryl) Dmytro Pylypenko/Shutterstock.com, (pingwin głowa) sirtravelalot/Shutterstock.com, (pingwiny cesarskie) BMJ/Shutterstock.com, (foka Weddella) K Ireland/Shutterstock.com, (orka) Christian Musat/Shutterstock.com, (lampart morski) Bertrand Bouchard/Shutterstock.com, (polarnik) Dino Fracchia/Alamy Stock Photo, (śmiełek antarktyczny) Sokolenko/Shutterstock.com, (krajobraz polarny) evenfh/Shutterstock.com, s. 48 (choinka origami) humbak/Shutterstock.com, s. 50 (dziewczynka) Elena.Degano/Shutterstock.com, s. 51 (szpilka) Picsfive/Shutterstock.com, s. 54 (krajobraz, Słońce) Dinga/Shutterstock.com, (meteory) Belish/Shutterstock.com, (zorza polarna) Incredible Arctic/Shutterstock.com, (błyskawica) MonoLiza/Shutterstock.com, (gwiazdy) Baldas1950/Shutterstock.com, (żabnica) Suzi44/Shutterstock.com, (światlik) david savory/Alamy Stock Photo/BE&W, s. 55 (tło z huczywem) Marcin Roszkowski/Shutterstock.com, (kaganek) J. Lekavicius/Shutterstock.com, (świeca) Antonio Gravante/Shutterstock.com, (lampa naftowa) KJBevan/Shutterstock.com, (żarówka) mrcmos/Shutterstock.com, (żarówki LED) DK samco/Shutterstock.com, s. 58 (budowle z klocków) yanikap/Shutterstock.com, s. 59 (krawat) Vladimir Jotov/Shutterstock.com, (dzieci) Sergiy Bykhunenko/Shutterstock.com, s. 62 (gałązka) Tanya Sid/Shutterstock.com, (ozdoby z białego opłatka) Natalia Marszałek/WSiP, (ozdoba z kolorowego opłatka) KRZYSZTOF CHOJNACKI/East News, s. 63 (pierniki) haveseen/Shutterstock.com, (głóg) Dionisvera/Shutterstock.com, (dereń) NinaM/Shutterstock.com, (jarzębina) Volosina/Shutterstock.com, (zołędzie) Balinda/Shutterstock.com, (słoma) xpixel/Shutterstock.com, (dzika róża) EM Arts/Shutterstock.com, (gałązka z berberyse) Andrei Rybachuk/Shutterstock.com, s. 64–65 (tło ze śniegiem) Tishchenko Dmitrii/Shutterstock.com, (ziemia w przekroju – tło) Vadim Georgiev/Shutterstock.com, (sosna) Nadezhda79/Shutterstock.com, (szyszka sosny) Michal Onderco/Shutterstock.com, (jodła) Muzhik/Shutterstock.com, (szyszka jodły) Arletta Cwalina/Alamy Stock Photo/BE&W, (świerk) Planner/Shutterstock.com, (szyszki świerka) AlessandroZocc/Shutterstock.com, (cis) Diomedia/Biosphoto/NouN, (gałązka i owoce cisu) Molnar-Photo/Shutterstock.com, (limba) R. i M. Kosińscy, (szyszka limby) A. i W. Bilińscy, (modrzew) Maksym Bondarchuk/Shutterstock.com, (szyszka modrzewia) Ioana Rut/Shutterstock.com, s. 69 (notatnik) Paladin12/Shutterstock.com, (spinacz) Paket/Shutterstock.com, s. 73 (zegar słoneczny) Denis Larkin/Shutterstock.com, (klepsydra) kuzmafoto/Shutterstock.com, (świeca) mihalec/Shutterstock.com, (gwóźdź) Nuttapon/Shutterstock.com, (zegar ratuszowy) Artur Bogacki/Shutterstock.com, s. 74–75 (bakterie i wirusy) VikiVector/Shutterstock.com, (śpiący chłopiec) Africa Studio/Shutterstock.com, (dziewczynka z liściem) Maria Evseyeva/Shutterstock.com, (ćwicząca dziewczynka) Kaderov Andrii/Shutterstock.com, (ryba z pomarańczy i marchwi) Dado Photos/Shutterstock.com, (ręka) Denys Prykhodov/Shutterstock.com, (dziewczynka z plastrem) YAKOBCHUK VIACHESLAV/Shutterstock.com, (grzebień) terekhov igor/Shutterstock.com, (ręczniki) timquo/Shutterstock.com, (mycie owoców) Africa Studio/Shutterstock.com, (kichający chłopiec) Africa Studio/Shutterstock.com, s. 76 (karnawałowe czapki) Sofiaworld/Shutterstock.com, (bałwanek) Valentina Razumova/Shutterstock.com, (lutnia) Afrumgartz/Shutterstock.com, (kosz poziomek) Diana Taliun/Shutterstock.com, (kłosy) Quang Ho/Shutterstock.com, (wiśnie) Tim UR/Shutterstock.com, (dziewczynka) Julenochek/Shutterstock.com, (kasztany) spline_x/Shutterstock.com, (płatek śniegu) Kichigin/Shutterstock.com, (choinka) Andrey tiyk/Shutterstock.com, s. 77 (kalendarz egipski) Sompol/Shutterstock.com, (słowo kalendarz – klocki) marekuliasz/Shutterstock.com, (kalendarz gregoriański) Science History Images/Alamy Stock Photo/BE&W, (data 31.12) Alis Photo/Shutterstock.com, (kalendarz aztecki) luisrphoto/Shutterstock.com, s. 78 (czerwona pinezka) Mega Pixel/Shutterstock.com, (karteczka) SJ Travel Photo and Video/Shutterstock.com, s. 79 (szarfa) Kanate/Shutterstock.com, s. 80 (kotek) Irina oxilix Danilova/Shutterstock.com, (kot) Fernanda Leite/Shutterstock.com, s. 83 (kulig) praskiewicz/Shutterstock.com, (koza) Joanna Borowska/Forum, (bocian i niedźwiedź) Andrzej Sidor/Forum, (pączki) wideonet/Shutterstock.com, s. 85 (tło) SFIO CRACHO/Shutterstock.com, (rzeźba lodowa) Lubov Vis/Shutterstock.com, (rzeźba antyczna) catinsyrup/Shutterstock.com, (dłuto) Zovteva/Shutterstock.com, (rzeźba I. Mitoraja) Diego Fiore/Shutterstock.com, (ołtarz Wita Stwosza – scena narodzenia) Janusz Leśniak, (stajenka betlejemska) plamens art/Shutterstock.com, s. 86 (sowa śnieżna) Jim Cumming/Shutterstock.com, (patyczak) Quang nguyen vinh/Shutterstock.com, (flądra) Piotr Wawrzyniuk/Shutterstock.com, (pławikonik) Kris Wiktor/Shutterstock.com, (łanie) critterbiz/Shutterstock.com, s. 87 (gałązka z biedronką) Anne T. Campbell/Shutterstock.com, (motyl) Adrian T Jones/Shutterstock.com, (salamandra) Tremor Photography/Shutterstock.com, (osa) InsectWorld/Shutterstock.com, (ciernik) Podolnaya Elena/Shutterstock.com, (ciernik w barwach godowych) blickwinkel/Alamy Stock Photo/BE&W, (żaba moczarowa) Edvard Mizsei/Shutterstock.com, (żaba moczarowa w barwach godowych) Jiri Prochazka/Shutterstock.com, (batalion) Wildlife World/Shutterstock.com, (paw) Drop of Light/Shutterstock.com, s. 89 (zaproszenie) Picsfive/Shutterstock.com, (tańczące dzieci) NatUlrich/Shutterstock.com, s. 90 (kula) gualtiero boffi/Shutterstock.com, s. 91 (szpilka) Picsfive/Shutterstock.com, s. 92 (drzewo) UBC Stock/Shutterstock.com, s. 94 (drzewo) frankie's/Shutterstock.com, s. 95 (Arctowski) Harris & Ewing/Library Of Congress, s. 97 (koperta) angelinast/Shutterstock.com, (stara pocztówka) FotograFFF/Shutterstock.com, s. 99 (koń – kostium) Complot/Shutterstock.com, s. 100 (atrament i pióro) Galushko Sergey/Shutterstock.com, s. 101 (sztalugi) M. Stasy/Shutterstock.com, (E. Degas) reprodukcja, (C. Monet) RMN/BE&W, (A. Renoir) reprodukcja, (W. Podkowiński) Piotr Ligier/Muzeum Narodowe w Warszawie, s. 102 (dzwonki) Ryszard Piątkowski/WSiP, s. 103 (zdjęcia figur w kostiumach ludowych z udziałem Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca Varsovia pod kierunkiem artystycznym Jarosława Janiaka) Piotr Ratajski/overline/WSiP

Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne oświadczają, że podjęły starania mające na celu dotarcie do właścicieli i dysponentów praw autorskich wszystkich zamieszczonych utworów. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, przytaczając w celach dydaktycznych utwory lub fragmenty, postępują zgodnie z art. 27¹⁾ ustawy o prawie autorskim. Jednocześnie Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne oświadczają, że są jedynym podmiotem właściwym do kontaktu autorów tych utworów lub innych podmiotów uprawnionych w wypadkach, w których twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia.